

Zakliczyński Magazyn Informacyjno - Kulturalny



WŁOSICIEL

1231-4641

NR 9-10 (137-138)

WRZESIEŃ-PAŹDZIERNIK 2006

CENA 2,50 ZŁ

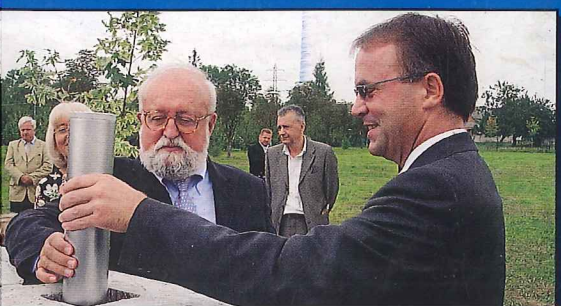
ym święcie, fasoli nie zabrakło



ne dożynki w firmie Ramix



Goście Święto Fasoli 2006





www.leaderprice.pl

ZAKLICZYN ul. Polna 2

CENTRUM HANDLOWO-USŁUGOWE
P R Y Z M A T

CUKIERNIA

ZPH "Strusinianka" Sp. z o.o.

Nowo otwarta cukiernia mieszcząca się w budynku
CH-U „Pryzmat” obok wejścia do Lider Price, Zakliczyn ul. Polna 6

**zaprasza codziennie
od godziny 9 - 20
(w niedziele i święta także)**



***Polecamy: ciasta, ciastka,
torty, lody gałkowe,
napoje zimne i gorące.***



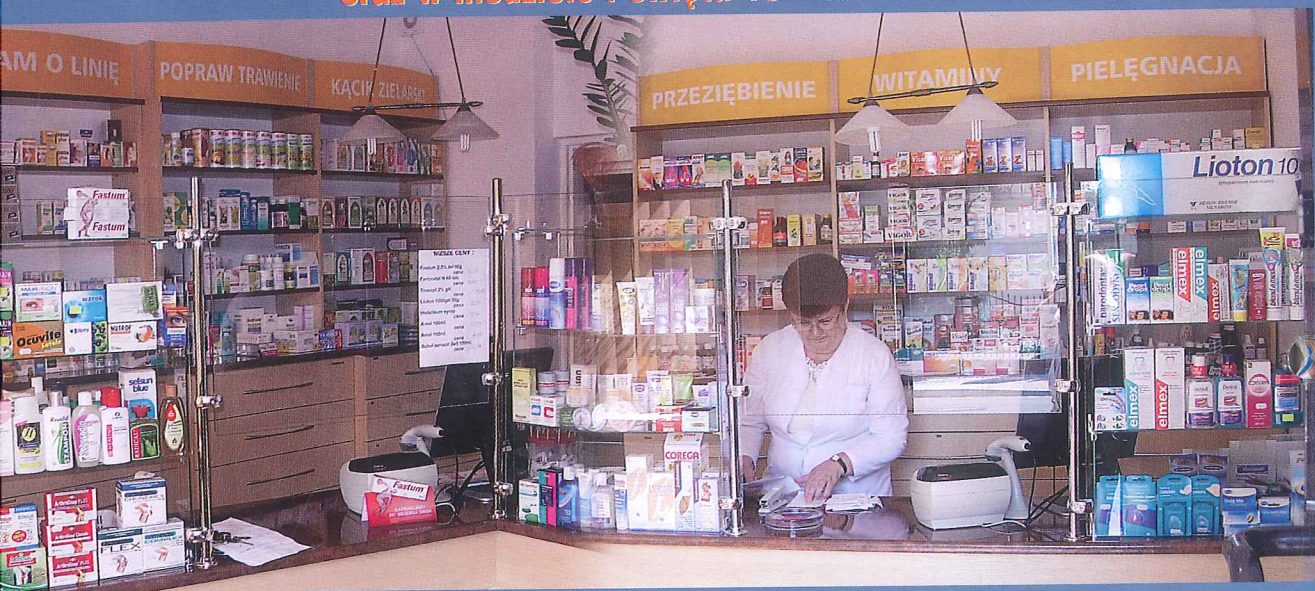
**Pod nr. tel. 0662 232 982 przyjmujemy zamówienia na wszelkiego
rodzaju ciastka, ciasta i torty na imprezy rodzinne i okolicznościowe.**



Nowa ogólnodostępna
APTEKA „Przy Rondzie”
zaprasza

Mgr farmacji Genowefa Mytnik
ZAKLICZYN Ul. J. Malczewskiego 29
TEL. (0 14) 6652167

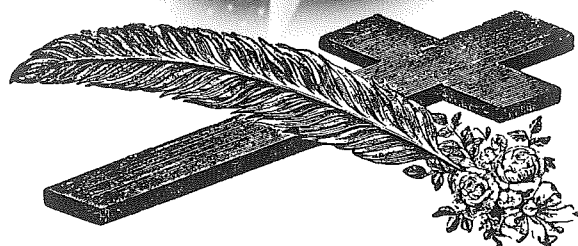
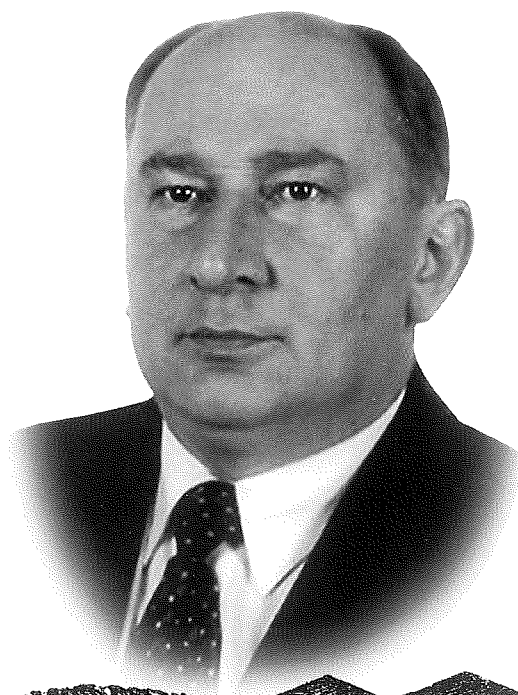
**Apteka czynna jest od poniedziałku do piątku 8 - 18 w soboty 8 - 13
oraz w niedziele i święta 10 - 12**



**Zakupie preparatów i środków dostępnych bez recepty, wszyscy pacjenci otrzymują zniżkę.
Fachowy personel służy swoją fachową wiedzą, radą i doświadczeniem.**

Wakacje dzieci z gminy Zakliczyn w Siemianach





Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że dnia 26 września 2006 r. odszedł nagle

Ś+P

Krzysztof CHMIELOWSKI

Radny Rady Miejskiej w Zakliczynie w latach 2002 - 2006
Naczelnny Redaktor czasopisma „GŁOSICIEL” w latach 1996 - 2006

RODZINIE ZMARŁEGO
składamy wyrazy głębokiego współczucia

Przewodnicząca Rady Miejskiej w Zakliczynie
Władysława Kuzera

Burmistrz Miasta i Gminy Zakliczyn
Kazimierz Korman

*Życie jest jak płomień,
wystarczy mały podmuch by je zgasić.*



Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o nagłej śmierci

ś.p.

Krzysztofa
CHMIELOWSKIEGO

REDAKTORA NACZELNEGO CZASOPISMA "GŁOSICIEL"

Odszedł nagle, niespodziewanie i za wcześnie.
Miał tyle życia przed sobą, pozostawił tak wiele
nie zapisanych kart i marzeń, których już nie spełni.

Wyrazy głębokiego współczucia kierujemy do
najbardziej dotkniętych tą tragedią.

Prosimy przyjąć najszczerze kondolencje.

Brzeska Oficyna Wydawnicza
Aleksandra i Ryszard Dziedzic
wraz z pracownikami

Wieści Głosiciela

opracował Krzysztof Chmielowski



Szanowni Państwo, Drodzy Mieszkańcy Zakliczyna.

Mija cztery lata od momentu, kiedy uczestnicząc w wyborach samorządowych powierzyliście mi Państwo mandat radnego Zakliczyna. Od pierwszych dni, rozpocząłem realizację mojego programu wyborczego i starałem się uczestniczyć w życiu społeczno-politycznym gminy, a przede wszystkim za-

wsze chciałem być z mieszkańcami. Dziś po czterech latach pracy i szerokiego działania mogę spokojnie wyjść do Państwa z podniesioną głową, gdyż dany mi czas dla naszego miasta i gminy, wypełniłem mówiąc skromnie - dobrze. Nigdy nie lekceważyłem głosów mieszkańców i zawsze byłem wrażliwy na Państwa problemy, stąd w ciągu kadencji mnożyć można by było przykłady moich interwencji. Niczego radny nie dokonałby w pojedynkę, stąd też muszę wyraźnie zaznaczyć, że obecna kadencja rady, była radą ludzi zgodnych i na-

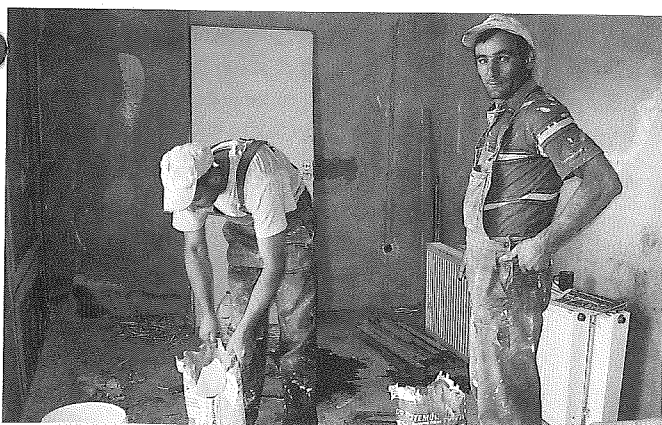
wzajem się wspierających. Dziękuję za duże wsparcie ze strony burmistrza Kazimierza Kormana i wszystkich radnych, którzy w sesyjnych głosowaniach, często wspierali moje zadania, które realizowałem zgodnie z moim programem wyborczym. Dziękuję za wspaniałą współpracę koledze Ryszardowi Okońskiemu z którym razem przez całe 4 lata, wspieraliśmy wszelkie działania dla dobra Zakliczyna. A tylko po to, aby nasz Zakliczyn stawał się piękniejszy, a mieszkańcom żyło się w nim coraz lepiej. Po okresie czterech lat mam już większe doświadczenie w pracy samorządowca i wyraźniej widzę wszelkie problemy i zadania w naszym Zakliczynie. Mam też satysfakcję z powodu dobrze wykonanej czteroletniej pracy. Z tej to racji, oraz za namową wielu osób postanowiłem kandydować na radnego w Zakliczynie ponownie. Szanowni mieszkańcy Zakliczyna. Jeśli więc ponownie mi zaufacie, to w dniu 12 listopada głosujcie na mnie, bo Was nie zawiodłem i nie zawiodę.

**Znam problemy mieszkańców,
bo zawsze jestem wśród Was**

Krzysztof Chmielowski

GOPS w nowej siedzibie z poślizgiem

W ostatnim numerze Głosiciela pisałem o nowej siedzibie Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, która miała być czynna od września w budynku biur Gminnej Spółdzielni. Wszystko byłoby prawdą, gdyby nie kapitalny remont pomieszczeń i instalacji, których nikt wcześniej nie przewidywał. Dziś choć pracownicy firmy ZDON-BUD uwijają się z robotami, termin otwarcia nowej siedziby GOPSu nieco się opóźni. Wszystko przemawia za tym, że będzie to tylko miesięczny poślizg. Mnie pozostaje obiecać, że w następnym numerze pisma powinno udać się zamieścić relacje z otwarcia nowej siedziby przy ulicy Spokojnej.



Pracownicy firmy Zdon-Bud śpieszą się z robotami

Sołtysi chcą być radnymi

Choć do wyborów coraz bliżej na terenie Gminy Zakliczyn nie odczuwa się jeszcze żadnej gorączki wyborczej. Z wiadomych mi źródeł, a głównie na podstawie rozmów z radnymi wiadomym mi jest, że większość obecnych radnych zamierza

kandydować w tegorocznych wyborach do rady miejskiej i rady powiatu. Kilku z radnych w swoich wsiach sprawowali podwójną funkcję radnych i sołtysów. Są jednak sołtysi, którzy radnymi nie byli, a dziś oficjalnie ogłosili, że w tegorocznych wyborach zamierzają kandydować na radnych R.M. Są to pan Tadeusz Martyka z Filipowic, pan Rzepa Ryszard z Charzewic, pan Henryk Niemiec z Gwoźdźca oraz być może pan Józef Tęper z Woli Stróskiej. Do czasu wyborów jeszcze ponad miesiąc, dlatego nie można wykluczyć, że lista sołtysów którzy będą chcieli być radnymi nie będzie większa. W tej kadencji rady, podwójną rolę pełnili już radni Henryk Lasota, Zdzisław Wypasek i nieżyjący Tadeusz Świerczek.

Przystanki mają być czystsze

Idąc za głosem radnych, którzy na poprzedniej sesji interweniowali w sprawie brudnych i zanieczyszczonych przystanków na terenie gminy, Burmistrz podjął tymczasową decyzję o sprzątnię 29 przystanków przez MPGK z Tarnowa. Firma ta bardzo często jest na terenie Gminy Zakliczyn, gdyż właśnie ona odpowiedzialna jest za wywóz śmieci z naszych domów. Umowa obowiązuje od 1 września i na razie trwać będzie przez 3 miesiące. Koszt wysprzątania jednego przystanku kosztuje gminę 12 złotych. Jeśli rzeczywiście przystanki staną się czystsze umowa miasta z MPGK zostanie podpisana na dłużej.

Sportowo-kulturalny TARNÓW

Trzynastego sierpnia w Tarnowie odbył się prawdziwie wielki sportowo-kulturalny show !!! Ogromne tłumy ludzi niemal z całego powiatu, a może i Małopolski, bawiło się przy ulicy Lotniczej, a kilkanaście tysięcy kibiców czarnego sportu było na zawodach żużlowych w Mościcach. Tego dnia w Tarnowie niemal w tym samym czasie zor-

ganizowane zostały dwie duże imprezy. Pierwszą był wspaniały Piknik „Lata z Radiem”, który na terenach aeroklubu tarnowskiego rozpoczął się już wczesnym popołudniem i trwał do późnych godzin nocnych. Drugą imprezą był pierwszy mecz żużlowy rundy play off pomiędzy drużynami Włókniarza Częstochowa a Unią Tarnów. Ci którzy bawili się przy ulicy Lotniczej, mieli okazję spotkać się z gwiazdami Polskiego radia i TV. Całą imprezę prowadził Zygmunt Chajzer i Roman Czejarek, a ponadto na scenie asystowali im Maria Szablowska, Małgorzata Słodkowska, Tomasz Zimoch, Paweł Sztompke i wielu innych. Był program dla dzieci, były konkursy, nagrody, prezentacje i pokazy. Podczas koncertu „Lata z Radiem” w Tarnowie wystąpił minn. Krzysztof Krawczyk oraz zespół Kombi. Ci,



którzy przybyli na stadion Unii mieli także wiele emocji, lecz niestety po meczu musieli odejść z niesmakiem i smutni, gdyż po czterech latach zwycięstw, Unia Tarnów na własnym torze została pokonana. Tak się złożyło, że byłem uczestnikiem obu tych imprez. Co prawda z Mościc do Tarnowa, na koncert Kombi w korku i zatłoczonych ulicach jechałem ponad godzinę, lecz kiedy Grzegorz Skawiński z zespołu Kombi witał ponad 25 tysięczny zgromadzony tłum, ja także byłem już na terenach aeroklubu. Tu nastrój był wspaniały, natomiast zespół Kombi dał z siebie wszystko. Miłym było także to, że wśród zebranych osób spotkać można było kilkunastu bawiących się zakliczynian. „W Zakliczy-



nie nic się nie dzieje, więc trzeba jeździć do Łososiny, Sącza czy Tarnowa – mówiło kilku. Piknik „Lata z radiem” w Tarnowie zakończył się pokazem sztucznych ogni, po czym przez długi czas zebrani opuszczali, to „tarnowskie lotnisko” - nazwane przez artystów.

Ośrodek Zdrowia odrestaurowany

Ośrodek Zdrowia w Zakliczynie jest budynkiem komunalnym, który obecnie dzierżawiony jest przez spółkę „Centrum Zdrowia”. Z racji złego stanu budynku, radni obecnej kadencji RM w ciągu 4 lat podjęli kilka uchwał oraz przeznaczyli środki w budżecie, aby standard budynku komunalnego podnieść i poprawić. I tak w latach 2003 –2006 radni z gminnej kasy przeznaczyli na Ośrodek Zdrowia w Zakliczynie niemal 300 tysięcy złotych. W tym między innymi: na podjazd i remont pomieszczeń, windę, remont dachu, wymianę okien, ocieplenie i elewacje budynku. Prace przy elewacji właśnie kilka dni temu się zakończyły i wykonywała je Firma „MURBET” pana Dumany z Gródka. Były też drobne środki na asfalt i urządzenie parkingu od rady sołeckiej. Dziś cały obiekt i wszystko wygląda zupełnie inaczej. Mieszkańcy i pacjenci są pełni podziwu i mówią, że ośrodek zmienił się nie do poznania. Radni Rady Miasta są świadomi poniesionych znacznych kosztów i kolejnych wykonywanych inwestycji w budynku. Wspólnym głosem mówią dziś, iż wszelkie środki przeznaczyli z myślą o poprawie pracy NZOZ oraz dla dobra i komfortu przebywających pacjentów. Radni nie ukrywają jednak, że ze strony użytkowników nie widać większej wdzięczności.





Odnowiony budynek Ośrodka Zdrowia w Zakliczynie



Dyrektor PZU na sesji

Na obrady sierpniowej sesji Rady Miejskiej w Zakliczynie przybył dyrektor inspektoratu PZU w Tarnowie pan Józef Tutaj wraz z przedstawicielem PZU w Zakliczynie panem Bolesławem Ogonkiem. Przybycie obu panów związane było z nowelizacją ustawy z dnia 31 lipca w sprawie ubezpieczenia upraw na wskutek suszy. Do upraw tych zalicza się zboża, kukurydzę, rzepak, rzepik, ziemniaki i buraki cukrowe. Dyrektor przedstawił również szerszą ofertę ubezpieczeń płodów rolnych od gradobicia, powodzi, nawałnych ulew, zapadnięć ziemi, lawin i huraganów. Ponadto zaoferował rolniczą ofertę ubezpieczenia domowej zwierzyny, gdzie ubezpieczenie jest bardzo tanie i np. roczna polisa ubezpieczeniowa na krowę o wartości 3 tysiące złotych wynosi tylko 10 złotych. W sytuacji podjęcia decyzji rolnika o ubezpieczeniu swoich upraw do ubezpieczeń tych 50 % ma dopłacić budżet państwa. Cena ubezpieczenia zależeć będzie od wartości uprawy, od powierzchni i gatunku uprawy w całości. 1 q pszenicy ma kosztować 37 złotych. Roczna składka wyniesie od 25 do 30 złotych. Ubezpieczenie ważne będzie przez okres 1 roku. Powyższe ubezpieczenia można dokonać u pana Bolesława Ogonka w Zakliczynie, który każdemu służył będzie fachowym doradztwem i pomocą.

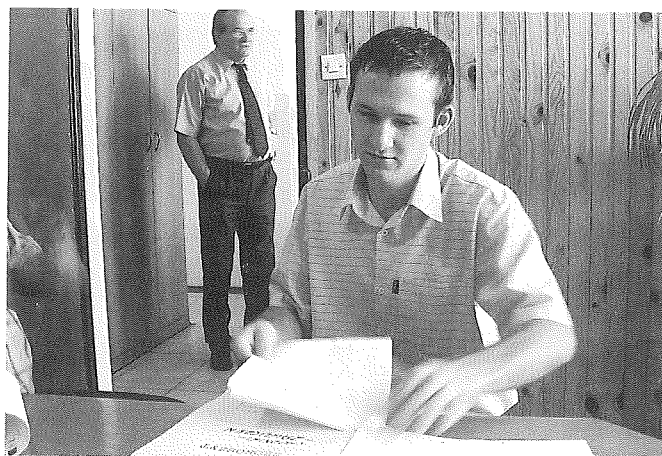
Będzie porządna targowica

Od dłuższego czasu do Urzędu Miasta i Gminy docierały głosy od rolników, dlaczego nie ma targowicy?. W tej kwestii rolników wspierało kilku radnych, którzy uważali,

że targowica rzeczywiście jest potrzebna. Ostatecznie sprawę wyjaśnił burmistrz, który na jednej z sesji jasno powiedział, że: prowadzenie placu targowego nie jest zadaniem własnym gminy i gmina nie będzie prowadzić inwestycji pn. budowa targowicy. Jednakże dla dobra naszych rolników dobrze byłoby, aby taki plac istniał. Gmina próbowała zawrzeć umowę ze Spółdzielnią „ZAKPOL”, lecz ostatecznie do podpisania umowy nie doszło. W miesiącu sierpniu do burmistrza zawiązał przedsiębiorca Kubala Jan ze Świebodzina Gmina Pleśna, który oznajmił, że chciałby targowicę w Zakliczynie wziąć w swoje ręce. Po wstępnej rozmowie burmistrz obiecał sprawę wesprzeć i temat skierował na posiedzenie Rady Miasta. W dniu 29 sierpnia radni po wysłuchaniu przedsiębiorcy jednogłośnie wyrazili pozytywną opinię, aby plac targowy na Grabinie wydźwierzawic na okres 10 lat. Wydźwierzawiony teren to 1 ha gruntu za którego użytkowanie pan Jan Kubala, co miesiąc zapłaci do kasy gminy 300 złotych. Na terenie nowej targowicy powstanie pomieszczenie biurowe, mają stanąć kontenerowe ubikacje i pomieszczenia z bieżącą wodą. Cały teren ma być zadbane i czysty. Niestety od października plac targowy będzie ogrodzony i zostanie zamontowany szlaban. Osoby, które przyjadą na targowicę coś sprzedać, będą musiały uiścić drobną opłatę. Dla osób postronnych będzie wyodrębniony osobny parking.

Pracować w gminie nie jest tak lekko - nowy inspektor ds. Drogownictwa

Zadań przybywa, Urząd Miasta się nie powiększa, a pracujący w nim urzędnicy z miesiąca na miesiąc mają coraz więcej zadań do wykonania. Tak w skrócie można określić sytuację pracowników zakliczyńskiego urzędu miejskiego, którzy w większości przypadków, w ostatnich miesiącach na swoich stanowiskach pracy są znacznie dociążeni. Są sytuacje, że w niektórych działach dziennie obsługuje się ponad 100 osób, które załatwiają takie, czy inne sprawy urzędowe. To zdaje się być często ponad siły, a kilku pracowników w ostatnim czasie z tego powodu miało nawet kłopoty zdrowotne. Rok temu do pracy w urzędzie, na stanowisko specjalisty ds. drogownictwa z Zespołu Szkół Zawodowych przyszedł pan Jan Kusiak, który zastąpił na tym stanowisku pana Tadeusza Świdzkiego. I choć praca wymagała dużej odporności psychicznej, komunikatywności, a czasem pracy po godzinach, przez rok nowy inspektor swoje zadanie wykonywał bardzo dobrze. Z racji



Nowy pracownik w dziale drogownictwa pan Paweł Kapulka

skromności pan Jan starał się nigdy nie narzekać, jednak po pewnym czasie poznał smak urzędniczego stanowiska. Aby żyć spokojnie i bez wielu nerwowych sytuacji, w miesiącu sierpniu w urzędzie miejskim pan Jan Kusiak złożył rezygnację z zajmowanego stanowiska i powrócił do pracy w ZSP na stanowisko nauczyciela zawodu. Podczas inauguracji nowego roku szkolnego po otrzymaniu nominacji od dyrektora szkoły, można było zauważyć, że na usta pana Kusiaka znów powrócił uśmiech na twarzy i zadowolenie. Tymczasem Burmistrz Miasta i Gminy ogłosił konkurs na wolne stanowisko specjalisty ds. drogownictwa i co dziwne pomimo, że wymagania nie były wygórowane a konkurs był ogłoszony w kilku gazetach i biuletynie informacyjnym – chętnych do pracy nie było. Jedyną osobą jaka złożyła dokumenty aplikacyjne był pan Kapułka Paweł z Rudy Kameralnej, były pracownik firmy „Markus” student trzeciego roku Politechniki Krakowskiej na wydziale Inżynieria lądowa i drogownictwo. Pan Paweł rozpoczął pracę na początku września i do dziś wgłębia się w pracę w administracji, zaznajamia się z terenem i poznaje zakres zadań na tym stanowisku.

Boisko może być, ale działki nie kupimy

Niemal jednogłośnie na ostatniej sesji radni odrzucili temat zakupu działki od księdza Proboszcza Parafii Filipowice Antoniego Zonia pod boisko sportowe w Rudzie Kameralnej. Radni nie wyrazili jednak sprzeciwu, aby boiska w Rudzie Kameralnej nie było, jednak uznali, że jest to sprawa wsi. Na terenie gminy jest kilka obiektów sportowych, które powstały dzięki bezpłatnemu przekazaniu gruntów i dzięki społecznej pracy sołtysów z mieszkańcami i dzięki sponsorom. Tak było w Wesołowie, Lusławicach, Faliszewicach i Filipowicach. Dlatego w Rudzie Kameralnej boisko może powstać podobnym sposobem – uznała większość. Skupiając się na samym gruncie, kilku radnych przytoczyło przypadki bezpłatnego przekazania gruntu na cele społeczne i sportowe, dla społeczności wiejskiej przez ks. Proboszcza z Gwoźdźca oraz księdza Proboszcza z Paleśnicy. Jeśli wieś chce mieć boisko w tym miejscu, niech zwróci się do księdza Proboszcza lub nawet do Kurii o nieodpłatne przekazanie terenu i sprawa będzie załatwiona – odpowiadał sołtysowi Różowskiemu przewodniczący Komisji Oświaty, w czym także utwierdziła go większa część pozostałych radnych.

Przybywa wyróżnień i podziękowań dla miasta, gminy i burmistrza

Na półce w gabinecie burmistrza zaczynają się nie mieścić puchary, pisma pochwalne i podziękowania za wybitne osiągnięcia gminy w Małopolsce, za czołowe miejsce



w turnieju sportowym miast i gmin Małopolskich, za wieloletnią współpracę z TKKF, za współpracę z Bankiem Ochrony Środowiska, wreszcie za współpracę z wieloma środowiskami pozarządowymi. Sam burmistrz nie ukrywa zadowolenia, że Gminę Zakliczyn doceniają w wielu miejscach regionu, świadczy to o tym, że Zakliczyn i gmina nie jest kopciuszką tylko znaczącą gminą w powiecie i województwie. To znów przejawia się tym, iż na uroczystości imprezy do Zakliczyna licznie przyjeżdżają parlamentarzyści, władze wojewódzkie i powiatowe. Poza tym zawsze miło otrzymać jest jakieś nieoczekiwane wyróżnienie, podziękowanie, czy list gratulacyjny.

Z modlitwą i śpiewem, a także w cisy szli do Częstochowy

W dniu 17 sierpnia z Tarnowa ruszyła jedna z największych pielgrzymek w Polsce, a mianowicie Tarnowska Pielgrzymka Piesza do Częstochowy. W tym roku na Jasną Górę z Tarnowa i okolic wyruszyło 8 tysięcy osób. Podczas 9-dniowej



wędrówki wierni pokonali ponad 200 km przemierzając dziennie, średnio od 20 – 30 kilometrów. Tematem tegorocznej pielgrzymki były Jasnogórskie Śluby Narodu w 50-tą rocznicę złożenia ich przez Prymasa Tysiąclecie kardynała Stefana Wyszyńskiego. Wśród uczestników pielgrzymki, jak zwykle rozpiętość wieku była ogromna. Jechały dzieci w wózkach, szła młodzież, niepełnosprawni, szli ludzie starsi. W tarnowskiej pielgrzymce uczestniczyli także mieszkańcy z naszej gminy. Mnie podczas jazdy do Tarnowa udało się spotkać uczestników tegorocznej pielgrzymki w Ostrowie. Do dziś pozostał mi widok radosnych twarzy, zadowolonych i szczęśliwych ludzi, a także wspaniale zorganizowana organizacja całego kilkukilometrowego przemarszu.

W Paleśnicy mury pną się do góry, w Zakliczynie końcówka

W lecie ruszyła budowa hali sportowej przy Zespole Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Paleśnicy. Przez wakacje trwały prace przy ławicach, natomiast we wrześniu ściany pną się już do góry. Założeniem Rady Miasta, która na tą inwestycję w tegorocznym budżecie przeznaczyła 900 ty-



Rosną mury sali sportowej w Paleśnicy



sięcy złotych, jest jej zamknięcie do końca roku w stanie surowym. Jeśli pogoda się utrzyma, a roboty będą posuwały się nadal w dobrym tempie to stan surowy hali na pewno będzie. Całkowite wykończenie i oddanie hali do użytku przewidziane jest na czerwiec 2007. Tak więc, za rok po wakacjach uczniowie w Paleśnicy będą mieli już swoją upragnioną salę i nie będą musieć jeździć na treningi do Zakliczyna. Tymczasem w Zakliczynie za niespełna miesiąc przy Zespole Szkoły Podstawowej i Gimnazjum dojdzie do uroczystego oddania podobnej sali, w której dziś trwają ostatnie zabiegi kosmetyczne. W zakliczyńskiej sali wybudowane zostały małe trybuny i nowoczesne szatnie, a koszt całej inwestycji przekroczył 2 mln złotych.

Spółka ma nowego prezesa

Po śmierci pana Franciszka Hajduka – prezesa spółki państwowej w Zakliczynie, doszło do nadzwyczajnego Walnego Zebrania na którym dokonano wyboru nowego Zarządu „Spółki dla Zagospodarowania Wspólnoty Gruntowej” - to pełna nazwa spółki. Nowym prezesem przewodniczącym spółki został p. Wiesław Hajduk. Zastępcą prezesa przewodniczącego został Kazimierz Ryba, skarbnikiem p. Józef Wiktor Krzyżak, księgowość prowadzić będzie nadal pani Maria Gondek. Podczas zebrania zmieniono także komisję rewizyjną, którą obecnie stanowią: p. Litwa Bogdan, p. Łyszczarz Marian i p. Wróbel Czesław.

40 lat pracy Kazimierza Kormaniana

30 lipca 2006 roku Kazimierzowi Kormanowi minęło 40 lat pracy. Ładny to jubileusz, tym bardziej, że znaczna większość lat pracy przebiegała w jednym zakładzie, w administracji państwowej na stanowisku samorządowym. Z racji, że w Urzędzie Miasta burmistrz Kazimierz Korman wolnego czasu ma niewiele, podziękowania za dotychczasową pracę od działu kadr wręczone zostały dopiero w miesiącu wrześniu. Uroczystego przekazania pisma okolicznościowego dokonała przewodnicząca rady miasta Władysława Kuzera w obecności kadrowej Urzędu Miasta pani Krystyna Potok. Nie obyło się bez życzeń pomyślności w życiu osobistym i dalszych sukcesów w pracy zawodowej.

Dwie nowe stacje paliw w centrum Zakliczyna

Wszystko wskazuje na to, że zgodnie z planem w październiku w centrum Zakliczyna zaczną działać dwie nowe stacje paliw. Wszystko to dzieje się za sprawą nowych inwe-



stycji, które powstają dzięki prywatnym przedsiębiorcom, którzy w perspektywie przyszłości miasto Zakliczyn uznali za dobre miejsce do lokowania swoich pieniędzy. Po zakupie stacji paliw przez firmę BDG w planach była jej modernizacja, dlatego więc od razu właściciele wystąpili do UG z wnioskiem o pozwolenie na przebudowę tej stacji paliw. Kiedy wszelka dokumentacja została zatwierdzona, w lecie przystąpiono do przebudowy i rozbudowy stacji. Inwestycja bardzo szybko posuwa się do przodu i w miesiącu października prace mają być zakończone. Stacja czynna będzie przez 24 godziny na dobę, a w nowym budynku socjalno-handlowym kupimy również wiele części samochodowych i artykuły spożywczo-przemysłowe. Kierowcy i goście także wypiją tu kawę. Po wybudowaniu Centrum Handlu i Usług „Pryzmat” przy ulicy Krakowskiej, w zamyśle właściciela była także budowa małej kontenerowej stacji paliw płynnych. Po załatwieniu kilku formalnych zezwoleń i decyzji, kilka metrów dalej, w sierpniu ruszyła budowa drugiej stacji, która swoją działalność ma również rozpocząć jeszcze w tym roku. Dziś obaj przedsiębiorcy zapewniają, że po uruchomieniu działalności ceny paliw na ich stacjach będą bardzo konkurencyjne. Potencjalnym właścicielom samochodów nie pozostaje dziś nic innego, jak tylko trzymać za słowo i poczekać na tanie paliwo w nowych stacjach.

Wojnicz będzie miastem

Od niedawna Czchów, Ryglice, Ciężkowice czy Zakliczyn stały się miastami. Od 1 stycznia 2007 roku do grona dołączy także Wojnicz. Po latach starań i zabiegów miejscowość przy międzynarodowej czwórce odzyska prawa miejskie utraczone podobnie jak Zakliczyn, przed II Wojną Światową. Decyzję taką podjął premier, a potwierdzeniem jest już publikacja w dzienniku ustaw, którą niedawno z radością ogłosił wójt gminy Zbigniew Nosek. Wójt liczy, że odzyskanie praw miejskich będzie dla gminy bardzo korzystne. Wojnicz posiada bogatą historię. Powstał jako osada przy grodzie kasztelańskim, jaki tu istniał od czasów średniowiecza. Obecnie Wojnicz to modernizowana czwórka, przyszła autostrada, miejsce atrakcyjne do życia, zwiedzania i inwestowania. W przyszłym roku także ma się zakończyć budowa północnej obwodnicy przyszłego miasta. Niebawem ma rozpocząć się budowa obwodnicy południowej. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem to za 2 lata z centrum Wojnicza ruch tranzytowy zostanie całkowicie wyprowadzony. W Wojniczu rozwija się też Zielony Park Przemysłowy, w którym w niebawem rusza budowa kolejnej firmy. Z racji nadania Praw Miejskich miejscowość chce znacznie poprawić estetykę centrum i w dużym stopniu zmienić wizerunek. Władze samorządowe zamierzają odnowić Rynek, a konkretnie jego płytę. Prace zaplanowane na centralnym placu miasta wyceniono na ponad pół miliona złotych. Większość pieniędzy ma być pozyskane z programu Odnowa Wsi.

Prawie 50% Polaków nie wyjechało na wakacje

Blisko połowa Polaków, bo aż 47% nie wyjechało w sezonie letnim na wakacje. Z sondażu przeprowadzonego na zlecenie Polskiego Radia przez instytut badawczy Pentor wynika, że spośród osób, które wyjechały, blisko 80% spędziło urlop w kraju. Jerzy Głuszyński z Pentora tłumaczy,

że Polacy nie wyjeżdżają na wakacje, bo albo nie mają pieniędzy, albo zamierzali w tym czasie zrealizować jakieś inne plany, na przykład wyremontować mieszkanie czy podjąć dodatkową pracę. Z badań zleconych przez Polskie Radio wynika ponadto, że w tym roku wakacje poza domem spędziło prawie połowa dzieci w wieku szkolnym. To jest lepszy wynik od zeszłorocznego, kiedy to na wakacje wyjechała tylko 1/3 uczniów. Badanie Pentora pokazało dużą różnicę między dziećmi z miasta i ze wsi. Tych pierwszych na wakacje wyjedzie blisko 60%, tych drugich niemal o połowę mniej. Jerzy Głuszyński podkreślił, że dzieci ze wsi są w gorszej sytuacji nie tylko dlatego, że rzadziej spędzają wakacje poza domem, ale też dlatego, że często w czasie letniej przerwy muszą pracować. Zarobione pieniądze nie trafiają do ich skarbonki, lecz często są dodatkiem na utrzymanie rodziny.

Unia Europejska pomoże ludziom przedsiębiorczym

Niedawno wyczytałem ciekawą wiadomość dla osób, które zamierzają rozpocząć działalność gospodarczą. Otóż osoby takie w ramach pomocy unijnej i programu „Promocja Przedsiębiorczości” mogą ubiegać się o środki pomocowe z Unii Europejskiej. Działanie to ukierunkowane jest na zapewnienie kompleksowego wsparcia mającego pomóc w rozpoczęciu działalności, a projekty będą skierowane do osób fizycznych, nie zarejestrowanych jako bezrobotne i zamierzających rozpocząć działalność gospodarczą (bez względu na wiek, płeć, posiadane doświadczenie zawodowe), z wyłączeniem osób, które były właścicielami przedsiębiorstwa i prowadziły działalność gospodarczą po 1 stycznia 2004 r. W ramach projektów realizowanych przez podmioty, które uzyskają dofinansowanie beneficjenci programu będą mogli otrzymać następujące rodzaje pomocy: usługi doradcze i szkoleniowe wspierające zakładanie i prowadzenie działalności gospodarczej, polegające na: organizowaniu usług informacyjnych z zakresu podstawowych zasad prowadzenia działalności gospodarczej, organizowaniu grupowych i indywidualnych usług doradczych i szkoleniowych, umożliwiających nabywanie umiejętności niezbędnych dla prowadzenia działalności gospodarczej, organizowaniu szkoleń ukierunkowanych na podnoszenie kwalifikacji zawodowych, połączonych z indywidualnym doradztwem. Uprawnienie do korzystania ze wsparcia pomostowego i jednorazowych dotacji na rozwój inwestycyjny, będą przysługiwały dopiero po zarejestrowaniu działalności zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Droga do własnej firmy

Osoby, które chcą założyć własną firmę mogą skorzystać z cyklu darmowych szkoleń. Będzie można się na nich dowiedzieć nie tylko jakie trzeba spełnić wszystkie wymogi formalne, ale także jak dobrze się „sprzedać”, „wejść” na rynek. W miesiącu wrześniu rozpocznie się cykl spotkań pn „Droga do własnej firmy” które przygotował Referat Wspierania Przedsiębiorczości Urzędu Miasta Tarnowa. Liczba miejsc jest ograniczona, dlatego warto zapisać się jak najszybciej. Zgłoszenia prosimy kierować na adres email: anna.michalek@umt.tarnow.pl lub telefonicznie: 014 688 28 20, 014 688 28 21. Szkolenia poprowadzą wykwalifikowani specjaliści w dziedzinie przedsiębiorczości.

Coraz piękniejsza linia brzegowa na jeziorze czchowskim

Do niezwykle urokliwych chwil można zaliczyć przejście częścią nowego deptaka po zrehabilitowanych brzegach Jeziora Czchowskiego. Prace przy rekultywacji brzegów i odmulaniu Jeziora Czchowskiego rozpoczęły się już niemal 5 lata temu. Dzięki wdrożeniu celowego planu kompleksowego programu powstrzymywania degradacji zbiorników wodnych zadanie to zostało wprowadzone do strategii województwa małopolskiego i jest współfinansowane przez Marszałka Województwa Małopolskiego, Fundusz Ochrony Środowiska oraz Związek Gmin Jeziora Rożnowskiego. Powstała kilkuset metrowa linia brzegowa jest częścią mającej powstać ponad kilometrowej strefy przybrzeżnej na terenie której powstaną, ścieżki spacerowe, ścieżki rowerowe,

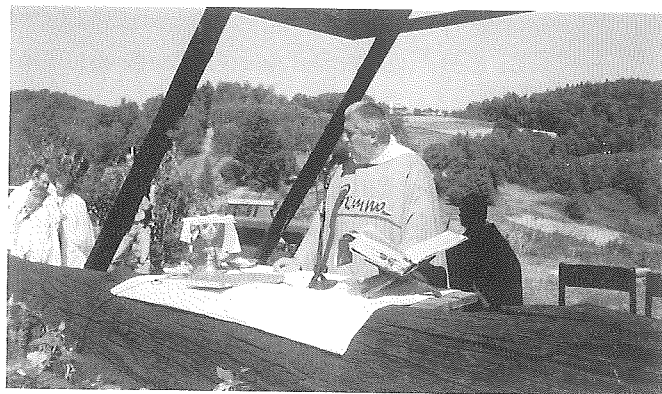


Nowa linia brzegowa przy jeziorze czchowskim

campingi, pola namiotowe, parkingi, instytucje rekreacyjno-sportowe. Będzie także miejsce na parkingowe bary, grille i stoiska z pamiątkami z terenu gmin pogórza. Dziś w porównaniu do lat ubiegłych wakacyjne życie w Czchowie nieco zamarło. Choć na tegorocznym VII Festiwalu „Baszta Jazz” i na Dniach Czchowa bawiło się mnóstwo gości. Nowa linia brzegowa będzie kolejną szansą dla Gminy Czchów i nowym urokliwym miejscem dla coraz to większej ilości przybywających tu turystów.

Odpust, święto i rozrywka

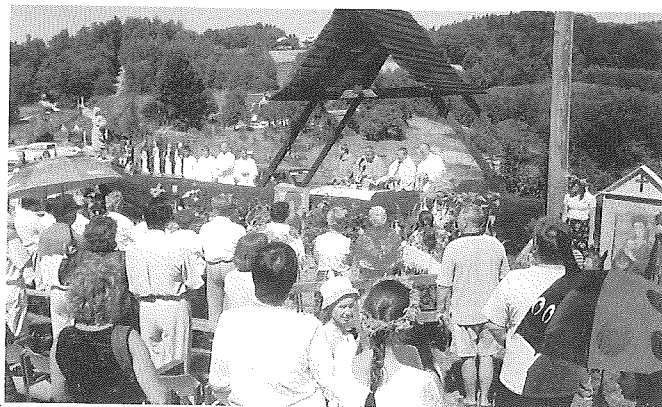
W dniu 15 sierpnia, jak co roku w Jamnej odbył się uroczysty odpust i święto pojednania które przed kilkoma laty wprowadził Ojciec Jan Góra. Dzień wcześniej na okolicznych łąkach, odbył się „Złot Matek Boskich”. To według niektórych kontrowersyjne wydarzenie, także pomysłu Ojca Jana Góry wzbudziło jednak wielki podziw, gdyż do Jamnej przybyły wizerunki Matek Boskich z wielu polskich sanktuariów, jak z Tuchowa, Limanowej, Pasierbca, Częstochowy, Bochni, Ostrej Bramy, Piekar Śląskich i kilku innych. Przybyła także ekipa TVP program 2 na czele z Agatą Młynarską, która rejestrowała całe to wydarzenie. Wtorkowe Święto Pojednania rozpoczęło się w miejscu pamięci poległych żołnierzy I i II Wojny Światowej, w dole przy kaplicy męczeństwa. Modlono się za zmarłych, złożono kwiaty i zapalono znicze. Przed godziną 11 w procesji wszyscy udali się pod połowy ołtarz z czarnego dębu na teren Duszpasterstwa Akademickiego O. Dominikanów, gdzie o godz. 11:00 odprawiona została uroczysta Msza Święta odpustowa. W nabożeństwie uczestniczyło wielu



dostojnych gości z kraju i zza granicy. Byli parlamentarzyści, samorządowcy, pielgrzymi z różnych rejonów Polski oraz mieszkańcy gminy, powiatu i małopolski. Ojciec Jan Góra dziękował za życzliwość dla jego działań, za współpracę ze strony władz samorządowych i coroczne zaangażowanie w organizację święta. Po mszy wierni przemaszerowali przez łąkę i tradycyjnie zatańczono poloneza. W pierwszej parze siedł profesor Stefan Jurga – obecny wiceminister nauki i szkolnictwa wyższego. W dalszej kolejności pary tworzyli parlamentarzyści, samorządowcy i zaproszeni goście. Imprezą towarzyszącą było Misterium Jacka Kowalskiego o zaśnieciu Najświętszej Maryi Panny. Nie zabrakło też góralskiej muzyki, którą od lat w Jamnej prezentuje zespół Marcina Pokusy z Beskidu Żywieckiego. Podczas dwudniowych uroczystości w Jamnej posłuchać można było również kilku kapel i zespołów ludowych. Dla tych, którzy przez dłuższy czas brali udział w uroczystościach, wolontariusze z Duszpasterstwa Akademickiego O. Dominikanów i Domu świętego Jacka przygotowali za-



Jamneńskie uroczystości



równie ciepły, jak i zimny poczęstunek. Była także darmowa grochówka, którą ufundował Starosta Tarnowski Zbigniew Karciński.

Koniec wakacji na drogach, niebezpiecznie na Sobieskiego

Ostatnie wakacyjne tygodnie nie należały do wzmożonego ruchu na drogach, tradycyjnie jednak nie mogło obyć się w województwie Małopolskim, a nawet na naszych drogach powiatu tarnowskiego bez zakorkowanych dróg. Paradoksem był fakt, iż część z dróg zablokowała znakomita pogoda. Po prostu urlopowiczom zależało na wykorzystaniu całego słonecznego dnia i odłożyli powrót do domu na godziny popołudniowe. Korki zaczęły się, więc tworzyć dopiero około godziny 18. Jak zwykle najtrudniejsza sytuacja panowała na krajowej drodze Kraków - Tarnów i na Zakopiance. Niebezpiecznie było na drodze Nowy Sącz - Gródek - Zakliczyn - Wojnicz. W godzinach popołudniowych wiele osób w Zakliczynie miało problemy z przejściem do kościoła. Po raz kolejny wyłonił się problem braku przejścia dla pieszych w okolicy kiosku pani Potok, czy zjazdu na drogę w kierunku Zdoni. Podczas ostatniej sesji problem ten został przedstawiony przez radnego Krzysztofa Chmielowskiego i wniosek został wysłany do Zarządu Dróg Wojewódzkich. Według radnego z wymalowaniem pasów i oznakowaniem nie powinno być problemów, jednak z informacji uzyskanych w dziale drogownictwa gminy, wymalowanie pasów i usytuowanie przejścia dla pieszych na drodze wojewódzkiej, nie jest takie proste. W takiej sytuacji pozostaje na razie czekać na odpowiedź od drogowców.

Piękne przystanki, dziełem sołtysa

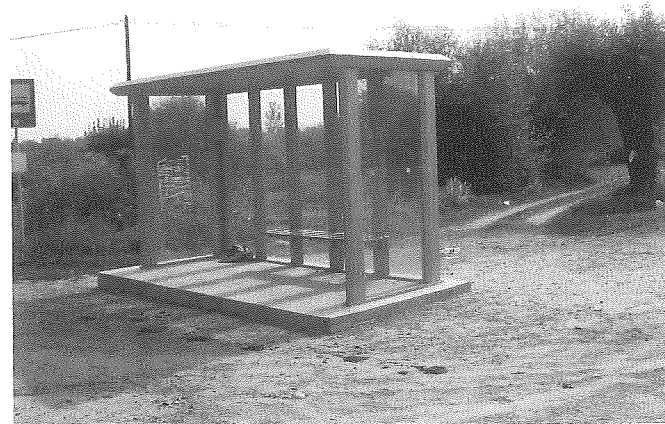
Coraz więcej nowoczesnych przystanków ozdobi miejscowości naszej gminy. Pożytek z nich wielki, gdyż po wielu latach oczekiwania na autobus w deszczu, mieszkańcy Charzewic i Melsztyna mają już dach nad głową. Wszystko to stało się za sprawą sołtysa wsi Charzewice pana Ryszarda Rzepy, który o wiata przystankowe się wystarał, docierając, aż do Sędziszowa Kujawskiego. Kiedy wiata przystankowe były już załatwione, sołtys zwołał chętne do pracy we wsi osoby i w czynie społecznym wykonano najpierw jedną, a następnie drugą płytę pod przyszłe przystanki. Pierwszą wiatę przystankową zamontowano jeszcze w 2005 roku, a następną kilka miesięcy później, kiedy ukończono chodniki przy drodze wojewódzkiej. Wiata zbudowana jest ze szkła



Przystanek przy sklepie w Charzewicach



Przystanek przy drodze wojewódzkiej w Charzewicach



Przystanek w Melsztynie

hartowanego, a jej koszt wynosi 4.200 złotych. Kiedy wiata już stały wówczas okazało się, że w Charzewicach przydałyby się zatoczki przy przystankach. Tą sprawą sołtys Ryszard Rzepa także wziął na siebie. Dotarł własnymi ścieżkami do Zarządu Dróg Wojewódzkich i po kilku tygodniach ekipa drogowców wykonała piękną zatoczkę na autobusy i busy. Przy tym całym przedsięwzięciu zabrakło trochę środków na cement i podkład pod dywanik asfaltowy. Z tym problemem sołtys zwrócił się do burmistrza i pomoc otrzymał. Dziś sołtys i kandydat na radnego rady miejskiej 2006 -2010 Ryszard Rzepa za pośrednictwem naszej gazety, pragnie podziękować panu burmistrzowi i mieszkańcom za środki i wszelką pomoc przy wykonywaniu prac we wsi. Z racji, że we wsi Charzewice jest coraz ładniej, przykład biorą inni. Sołtysowi z sąsiedniego Melsztyna wiata przystankowa tak się spodobała, że przy pomocy kolegi wiatę w Melsztynie także musiał zamontować. Jak dowiedziała się nasza redakcja, przystanki podobają się również sołtysowi i radnemu z Gwoźdźca. Wszystko wskazuje na to, że kolejne wiata będą się pojawiać.

Od 1 stycznia 2007 r. płaca minimalna wzrośnie do 936 zł.

Rozporządzenie w tej sprawie przyjął rząd podczas swojego wrześniowego posiedzenia. Przypomnę, że obecnie płaca minimalna wynosi 899 zł 10 gr. Podwyższenie kwoty płacy minimalnej jest m.in. efektem ubiegłorocz-

nej nowelizacji ustawy o płacy minimalnej, zakładającej coroczną waloryzację minimalnego wynagrodzenia na podstawie wskaźnika inflacji oraz wysokości prognozowanego na dany rok wskaźnika wzrostu PKB. Jak informuje CIR, wysokości minimalnego wynagrodzenia na przyszły rok nie udało się ustalić na forum Trójstronnej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych. „Rząd podjął jednak taką decyzję, ponieważ do 15 września miał obowiązek przedstawić rozporządzenie w tej sprawie” Uzgodniona wysokość minimalnego wynagrodzenia na rok następny podlega ogłoszeniu w Monitorze Polskim, w drodze obwieszczenia Prezesa Rady Ministrów, do 15 września. Rozporządzenie w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2007 r. przedłożył Radzie Ministrów minister pracy i polityki społecznej.

W regionie tarnowskim przybywa hal sportowych

Radni powiatu tarnowskiego chyba poważnie wzięli sobie do serca zdrowe i sportowe życie młodych ludzi, bowiem po budowie 4 hal sportowych w regionie, rusza budowa kolejnych trzech. W pierwszym rozdaniu jedną z pierwszych hal była również hala sportowa przy ZSP w Zakliczynie. Tym razem kolejne hale powstaną przy ZSZ w Wojniczu, przy Zespole Szkół w Gromniku i przy szkole w Radłowie. Wszystkie trzy hale mają już wyznaczone miejsca w których powstaną, a w miesiącu sierpniu ruszyły pierwsze prace związane z budową. Hale mają być wybudowane i ukończone w przyszłym roku. Koszt każdej z hal to niemal 3 mln złotych. Dziś z decyzji starostwa zadowoleni są trzej wójtowie gmin: Bogdan Stasz z Gromnika, Zbigniew Kowalski z Radłowa i Zbigniew Nosek z Wojnicza. Cieszą się także dyrektorzy szkół i nauczyciele WF, którzy już dziś zapowiadają, że w nowopowstałych halach będą chcieli z młodzieżą osiągać bardzo dobre wyniki sportowe

700 wniosków w gminie

W miesiącu sierpniu trwała akcja zgłaszania szkód spowodowanych z tegoroczną suszą. Następnie rolnicy musieli uporać się z wypełnieniem wniosków, natomiast pracownicy Urzędu Miasta mieli pełne ręce roboty z ich przyjęciami i zarejestrowaniem. Najgorsze w tym wszystkim było jednak to, że po wydaniu rozporządzenia, zmieniały się jeszcze zasady wypełniania wniosków i kryteria ich przyznania. W gminie Zakliczyn zostało złożone niemal 700 wniosków rolników. Dziś pozostała ich ostateczna weryfikacja i wypłaty. To zadanie znów, jako kolejne i dodatkowe zostało przydzielone dla Gminnego Ośrodka Opieki Społecznej i to właśnie w GOPS zajmie się wypłatą tych świadczeń. Sprawa su-
czy nie jest jednak sprawą prostą, gdyż do dnia dzisiejszego, odgórnie stale się coś zmienia. Aby więc otrzymać przeznaczone przez państwo środki, należy uzbroić się jeszcze w nieco cierpliwości.

NZOZ „Centrum Zdrowia” w Zakliczynie zatrudni osobę niepełnosprawną na stanowisko administracyjno-organizacyjne. Bliższe informacje można uzyskać w księgowości NZOZ lub u pana A. Szczepańskiego, nr tel. 014 66 53 999

GABINET LEKARSKI

Lekarz Teresa Horzymek
tel. 603 522 536

Przyjmuje:

wtorek **11 - 13**
czwartek **14 - 18**
sobota po zgłoszeniu telefonicznym,
w tym wizyty domowe

Wykonuje:

- badania kandydatów na kierowców
- świadectwa kwalifikacyjne kierowców
- badania profilaktyczne

Domosławice 29 (*budynek starej szkoły*)

Gabinet dentystyczny **Centrum Rodzinnej** **Stomatologii**

- leczenie zachowawcze,
- uzupełnienia protetyczne (protezy akrylowe, szkieletowe, mosty, korony, prace kombinowane)
- chirurgia stomatologiczna,
- bezbolesne leczenie dzieci,

Lekarz Dentysta
Karolina Horzymek
Domosławice 29
(budynek starej szkoły)
Tel. 0 602 378 777

Pierwszy przegląd GRATIS!!!
Zniżki dla rodzin

„Coraz piękniejsza gmina i piękniejszy Zakliczyn”



Nie da się ukryć, że obecna kadencja Rady Gminy, dziś Rady Miasta od samego początku rodzi wiele drogich i zasadnych inwestycji, które wpływają na poprawę życia mieszkańców i przyczyniają się do poprawy estetyki gminy i miasta Zakliczyna. W ciągu ostatnich 4 lat na terenie Zakliczyna i gminy zostało zrobione bardzo wiele. Sam Zakliczyn w ostatnich latach z roku na rok staje się znacznie piękniejszy, czystszy i jak mawiają niektórzy przyjezdni; „nie do poznania”. Wiele decyzji o inwestycjach w Zakliczynie udało się wprowadzić do kolejnych budżetów dzięki przychylności burmistrza i zrozumieniu całej rady. Kilkanaście zadań wywalczyli sami radni Krzysztof Chmielowski i Ryszard Okoński, którzy często z uporem, a nawet w złości zabiegali o kolejne prace i środki na Zakliczyn. Dziś można powiedzieć, że wszyscy radni czasu nie zmarnowali, bo naprawdę zostało zrobione dużo. Znacząco poprawiły się drogi, przybyło chodników w rynku, przy ulicy Malczewskiego, Ruchu Oporu, Piłsudskiego, Browarki, Jagiellońskiej i Spokojnej. Oddano do użytku halę sportową LKS, modernizowano poddasze w ZSP i Gimnazjum w Zakliczynie, wyremontowano zieloną świetlicę, a następnie wspólnymi środkami z Urzędem Wojewódzkim wybudowano rondo. Poprzez wymianę dachu, okien i wykonanie elewacji znacznie poprawił się wygląd Ośrodka Zdrowia, w którym także, dzięki decyzji rady i przeznaczeniu nie ma-



łych środków, wybudowana została winda. Dzięki wykonaniu nowej nawierzchni ulicy Spółdzielczej, Zakliczyn ma małą obwodnicę, która z dobrym skutkiem służyła w czasie budowy ronda i sprawdza się na co dzień. W kilku miejscach Zakliczyna za tej rady wybudowano również kolektory kanalizacyjne. W październiku zostanie oddana sala gimnastyczna przy gimnazjum. W celu poprawy estetyki i podniesienia rangi miasta wymienione zostały znaki i tablice nazw ulic w centrum Zakliczyna. Zmieniono także 4 lampy przy ratuszu na bardziej stylowe, komponujące z architekturą rynku. - Aby było jeszcze piękniej, nowocześniej i bardziej miejsko, do zrobienia jest jeszcze wiele. Ot chociażby nadal, aż prosi się powstanie „promenady”, czyli bezpiecznego chodnika od ronda do mostu. Z racji, że teren byłby turystycznym deptakiem, należałoby wykonać ławeczki i zamontować stylowe lampy. Biorąc pod uwagę nazwę ulicy wielkiego Polaka Mikołaja Kopernika i znaczną liczbę zamieszkujących tam mieszkańców, nadal potrzebne byłoby wykonanie kolejnych



100 metrów dywanika asfaltowego. Do końca roku zgodnie z przyznanymi środkami, wykonana zostanie w całości jedna część chodników przy ulicy Mickiewicza / od kościoła parafialnego do mostu na potoku Wolanka/. W następnym roku sensownym byłoby wykonanie chodników po stronie drugiej. Jeśli chodzi o sprawę chodników to w przyszłych budżetach należało będzie także zaplanować środki na chodniki przy ul. Malczewskiego od ronda przy Ośrodku Zdrowia w stronę Szkoły Podstawowej i Gimnazjum, od ronda w stronę klasztoru ul. Jana III Sobieskiego, nadal ul. Ruchu Oporu i nowe wąskie chodniki przy Wyspiańskiego. Bardzo ważną sprawą w kolejnym budżecie będzie przeznaczenie środków na chodniki od Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych do chodnika istniejącego oraz dalej w kierunku centrum Zakliczyna. Biorąc pod uwagę wykonane dla gminy przez panów Pawlikowiczów projekty i kosztorysy odwodnienia ulicy Grabina i Mickiewicza w roku 2007 ważną będzie realizacja tych zadań. Wszyscy stawiają dziś na sport,

a w powiecie tarnowskim rozpoczyna się budowa kolejnych hal. Zakliczyn takich problemów już nie ma, bo sali sportowych mamy dostatek. Natomiast na pięknym obiekcie sportowym nie ma pięknych z prawdziwego zdarzenia trybun. Ostatnio dzięki przychylności burmistrza jest zgoda na wykonanie planu pod trybuny. Ważną rzeczą będzie odpowiedni, przemyślany i dopracowany projekt oraz cała estetyka wykonania. Według najnowszych informacji projektowaniem trybun będzie zajmował się architekt pan Stanisław w Pałka. Gdyby udało się przygotować dobry projekt do programu „Odnowa wsi II” wówczas będzie szansa na upiększenie i odrestaurowanie zachodniej części rynku, łącznie z ułożeniem kostki na całym placu autobusowym. Wymieniać można by jeszcze wiele zadań i nie byłoby końca, bo zawsze jest coś nowego do zrobienia. Gdyby jednak choć kilka tych wymienionych prac zostało zrobionych, Zakliczyn znów by przybrał. Dziś u schyłku kadencji rady miejskiej w Zakliczynie można swobodnie i z podniesionym czołem stwierdzić, że znaczna większość radnych nie przespała czteroletniego okresu kadencji i wiele dla swoich wsi w tym czasie zrobiła. Wiele prac i zadań nadal jest realizowanych i będą trwać niemal do końca roku. Wynika to z tego, że zostały one zaplanowane i przyjęte przez radnych do realizacji na ten właśnie rok. Kiedy różne ekipy robocze na terenie gminy i samego Zakliczyna zakończą prace, z pewnością można będzie powiedzieć, że dzięki zabiegom radnych i przychylności burmistrza w czasie tej kadencji zrobiło się bardzo dużo, przez co Zakliczyn i cała gmina są jeszcze piękniejsze. Za niespełna miesiąc, kolejny numer Głosiciela. Zachęcam radnych i sołtysów, aby na łamach naszego gminnego pisma



Piękniejsza ulica Jagiellońska i Spokojna



Pożyczka WAKACYJNO-SZKOLNA

Punkt Kasowy Zakliczyn
ul. Malczewskiego 7
tel./fax 014 628 35 13
czynne: pn-pt 8-16, soboty 9-13

SKOK
„Jaworzno”
www.skokjaw.pl

pochwalili się swoją czteroletnią pracą i zabieganiem o swoje miejscowości. Piszcie i przynoscie teksty, a Głosiciel wydrukuję podsumowanie Waszej pracy już w kolejnym numerze, na koniec października.

Przyg: Krzysztof Chmielowski



Montaż nowych lamp w rynku

Kolejne domy weselne i miejsca noclegowe na terenie Zakliczyna

Na terenie naszego regionu z pewnością młodzi ludzie na długo pozostaną jeszcze z problemem, by zapewnić sobie godziwą przyszłość i dobrą pracę, natomiast jest pewne, że jeden problem będą mieli z głowy. W ciągu ostatnich lat w samym Zakliczynie i okolicy, jak grzyby po deszczu powstają piękne, nowoczesne, zapewniające pełen komfort młodym parom i gościom Domy Weselne. Do niedawna dla wielu młodych ludzi planujących zawarcie związku małżeńskiego organizacja wesela przysparzała zawrotów głowy całej rodzinie, dziś wystarczy kilkuminutowa rozmowa i mamy wszystko. Pozostaje tylko pytanie gdzie chcemy zaprosić gości i gdzie chcemy się bawić na tej życiowej imprezie. W ostatnim czasie do wyboru mamy Zespół Pałacowy, z dworskimi komnatami i pokojami w zamkowej wieży w Janowicach, kilka metrów dalej bardziej nowoczesny Dom Weselny pana Bogdana Malika i Adama Krakowskiego z firmy Krakbud, gdzie bawić się może nawet 400 osób. Ponadto podziwiać można piękną fontannę i staw, po którym można również popływać łódką. Po drugiej stronie Dunajca także stale rozbudowująca się pod potrzeby imprez okolicznościowych i wesel Restauracja w Melsztynie, gdzie właścicielami są państwo Grzesiccy. W samym centrum



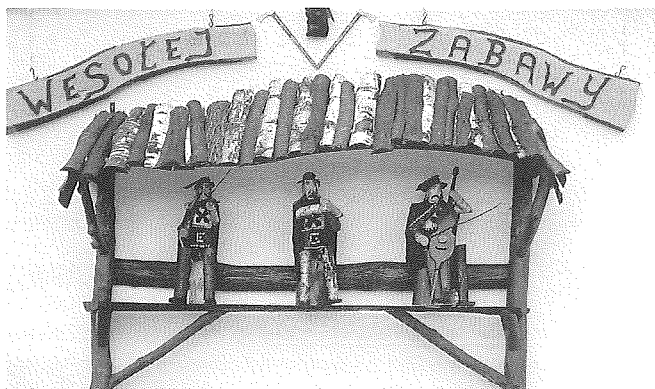
Dworek Janowice



Dom Weselny Jagiellonka



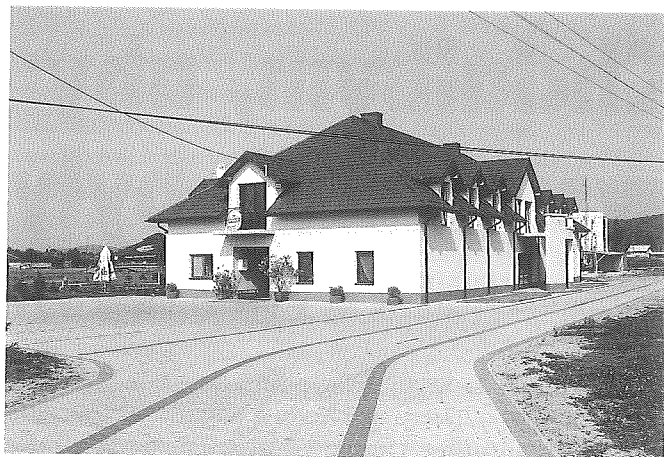
Restauracja i Dom Weselny Melsztyn



Zakliczyna, od niedawna na przyjęciu weselnym można bawić się w przebudowanej Restauracji „Jagiellonka”. Właściciel Wilhelm Ciepeliowski robi wszystko, aby restauracji przywrócić świetność i blask z lat 70 tych. I choć jest już w czym wybierać chcę powiedzieć, że na tym nie koniec. W okresie wakacji zaczęły trwać prace przy kolejnym nowopowstającym obiekcie weselnym w Zakliczynie, w którym już dziś z dobrym skutkiem odbyło się kilka wesel. To budynek przy ulicy Grabina, obok Spółdzielni „Zakpol” w którym mieści się Kawiarnia „Tara”. Właścicielem i inwestorem nowego obiektu jest pan Henryk Migdał. Ostatnim miejscem, które choć dziś jeszcze nie prosperuje, a godne jest prezentacji, jest nowo powstający

Motel, a zarazem Dom weselny przy ulicy Krakowskiej także w Zakliczynie. Wyjeżdżając z Zakliczyna w stronę mostu na Dunajcu, po lewej stronie można zobaczyć rosnące mury nowo powstającego obiektu, który jak mówi właściciel i inwestor pan Władysław Hajdecki, zacznie działać już w 2007 roku. Będą tu i pokoje noclegowe dla podróżnych i organizacja wesel. Jak widzimy obiektów mamy wiele. W obliczu tak nowoczesnych lokali zapewniających wszystko, spadła ilość przyjęć uroczystości weselnych w remizach OSP, gdzie do niedawna także ciężko było o wolny termin. Przykładając więc należy wszystkim przedsiębiorcom, którzy dzięki własnemu biznesowi dbają i poprawiają także wygląd oraz infrastrukturę naszego pięknego Zakliczyna i urokliwej gminy.

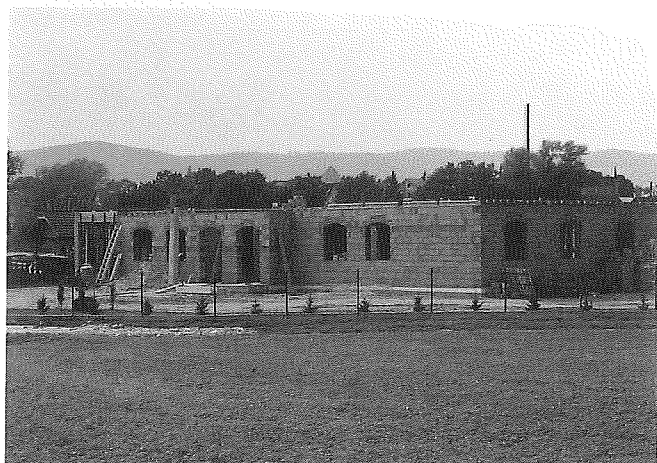
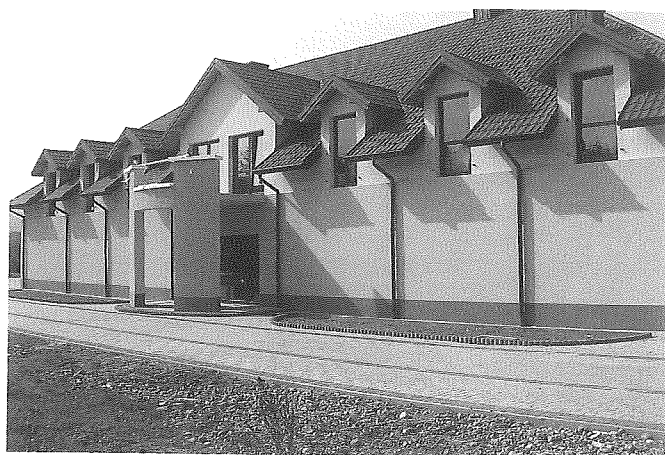
Opracował K. Chmielowski



Kawiarnia Tara i dom weselny państwa Migdałów



Dom Weselny firmy KrakBud w Janowicach



Powstający motel i dom weselny pana Hajdeckiego

Punkt Informacyjno-Konsultacyjny dla Osób Niepełnosprawnych

Stowarzyszenie Pomocy Osobom Niepełnosprawnym "Bez Barrier" w Zakliczynie zaprasza wszystkich zainteresowanych do "Punktu informacyjno - konsultacyjnego dla osób niepełnosprawnych" mieszczącego się w Szkole Podstawowej we Wróblowicach (Ośrodek Pobytu Dziennego dla Dzieci Niepełnosprawnych - pokój na parterze)

Punkt oferuje bezpłatne porady dla osób niepełnosprawnych w następującym zakresie: świadczenia socjalne, ulgi i uprawnienia, programy PFRON, sprzęt rehabilitacyjny, doradztwo w zakresie likwidacji barier architektonicznych, wykazu instytucji, które służą pomocą oraz działają na rzecz osób niepełnosprawnych.

**Punkt jest czynny
od poniedziałku do piątku od godziny 14.00
(w okresie lipiec - październik)**

**Informacji udziela Sabrina Kras - pracownik socjalny
Tel. (0-14) 66-53-999**

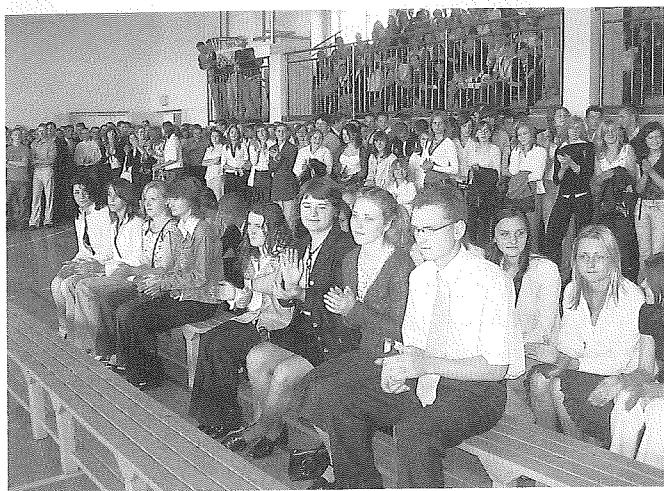
**Punkt mieści się w obiekcie przystosowanym
w pełni do obsługi osób niepełnosprawnych**

Chciałbym, aby aspiracje wszystkich były wielkie!

Relacja z inauguracji nowego roku szkolnego w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych im J. Piłsudskiego w Zakliczynie

W tym roku szkolnym w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w 30 oddziałach dziennych naukę rozpocznie niemal 750 uczniów. Uczniowie uczyć się będą w Liceach Ogólnokształcących, Technikach i Zasadniczej Szkole Zawodowej. W 9 oddziałach Liceum Ogólnokształcącym w uczyć się będzie 213 uczniów. W 12 oddziałach Technikum w uczyć się będzie 300 uczniów i w Zasadniczej Szkole Zawodowej na 9 kierunkach, naukę zawodu przyswajać będzie 228 uczniów. Dla dorosłych szkoła przygotowała 2 oddziały. Liceum uzupełniającego i Policealną Szkołę dla dorosłych, także w dwu kierunkach. Razem w szkołach wieczorowych ZSP uczyć się będzie 70 dorosłych osób.

W dniu 4 września, jak w całym kraju tak i w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Zakliczynie odbyła się uroczystość inauguracji Nowego Roku Szkolnego. W ubie-



głym roku w inauguracji uczestniczył Starosta Tarnowski, tym razem dyrekcja, nauczyciele i uczniowie uroczystość tą obchodzili w swoim gronie. Odświętną akademię w hali sportowej rozpoczęła Przewodnicząca Samorządu Szkolnego Agata Habel. Został wprowadzony Sztandar szkoły, odśpiewano Hymn Państwowy, po czym przewodnicząca głos oddała dyrektorowi szkoły mgr Jerzemu Sosce. Dyrektor powitał wszystkich uczniów, nauczycieli, pracowników ZSP, przewodniczącą Rady Rodziców, radnego i redaktora Głosiciela Krzysztofa Chmielowskiego oraz dyrektora RCTiDK Kazimierza Dudzika. Szczególnie ciepło i serdecznie dyrektor powitał uczniów klas pierwszych, których w szkole jest 230. W dalszej części nastąpiło krótkie przemówienie dyrektora, który swoją wypowiedź rozpoczął od przypomnienia zdarzeń historycznych, mówiąc: „Musimy pamiętać o rocznicy II wojny światowej. O tym, że we wrześniu w roku 1939 też miał się rozpocząć

nowy rok szkolny. Tym bardziej należy dziś przypominać ten fakt, by nie zmieniano historii, by z ofiar nie robiono winnych. Dziś w szkole atmosfera jest już całkiem inna niż w te wakacyjne dni. Jesteście tu dzisiaj i dlatego nie będzie już pustki i ciszy. Od dziś szkoła zacznie tętnić życiem i będzie w niej bałas.

Następnie dyrektor postawił przed uczniami kilka pytań? Czy na pewno wiesz dlaczego dzisiaj tu przyszedłeś? Czy jesteś gotowy na tą intelektualną przygodę, która cię czeka? Czy czujesz ten młodzieńczy power, Czy chcesz być człowiekiem wolnym, bo wiedza daje wolność. Człowiek wykształcony jest wolny i decyduje o sobie, lecz droga do tej intelektualnej wolności jest długa i ciężka prowadzi przez pracę, trud i poświęcenie. Na pewno w tym roku będzie ciężko, ale będzie i ciekawie. Musisz nam pomóc, musisz nam zaufać i otworzyć się na szkołę, a szkoła zrozumie wszystkich nastolatków. Każdy musi





być naszym partnerem. Jest taka szansa, abyś wyszedł stąd dobrze przygotowany do życia i pracy, gdyż jesteś w dobrej szkole. Absolwenci naszej szkoły zawsze wychodzą z niej dobrze przygotowani, a ubiegłorocznicy absolwenci osiągnęli bardzo dobre rezultaty podczas egzaminów. Lepiej zdali maturę niż rówieśnicy w kraju, Małopolsce i w powiecie osiągając najwyższe wskaźniki zdawalności matury w powiecie tarnowskim. Uzyskali lepsze procentowe wyniki niż starsi koledzy w Małopolsce czy w kraju. 90 % absolwentów zdało maturę i egzaminy zawodowe. W tym roku szkolnym Minister Edukacji ma zmienić rozporządzenie w sprawie matur, ponoć mają one być łatwiejsze? Jeśli tak będzie, wtedy na pewno 100 % absolwentów naszej szkoły zda maturę. Trzeba robić wszystko, aby wśród nie zdających matury uczniów, nie było absolwentów naszej szkoły. Od lat w naszej szkole mamy dobrych uczniów i osiągamy najlepsze wyniki z fizyki, matematyki, geografii, j. Polskiego i j. Angielskiego. Dobre wyniki z przedmiotów ścisłych cieszą, gdyż są one przepustką dla naszych absolwentów do dobrych uczelni. A tak trudno jest dzisiaj o dobrych fachowców i inżynierów, a przecież na nich czekają rynki pracy. Dlatego i Ty musisz wierzyć i pracować, musisz być silny. Mamy jeden wspólny cel, a tym celem jest Twoje dobro. Mówiąc dalej, dyrektor wspominał o nowym rozporządzeniu RM w sprawie oceniania i klasyfikowania, gdzie ma być nowa skala ocen z zachowania. Uczeń ze sprawowaniem naganym może nie otrzymać promocji do klasy wyższej lub może nie ukończyć szkoły. Nowością jest także to, iż

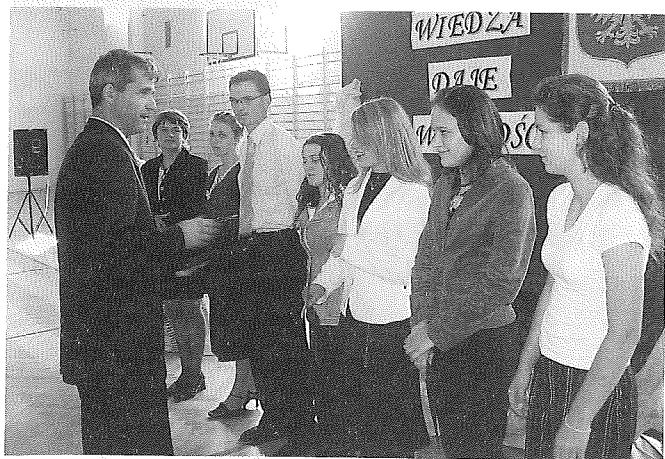
po gimnazjum uczniowie będą zdawać egzamin z języka obcego. Maturzyści będą mogli oblać jeden przedmiot na maturze i ją zdać, pod warunkiem, że średni wynik będzie wyższy niż 30 % na poziomie podstawowym. Pierwoszoklasiści będą mogli wykazać się matematyką na egzaminie maturalnym, gdyż wszyscy dzisiejsi pierwszoklasiści będą mogli zdawać matematykę na poziomie podstawowym. W tym roku w naszej szkole już wszystkie typy szkół, w tym także ZSZ objęte są poziomowym nauczaniem językowym i mają możliwość wyboru języków. Kończąc dyrektor w kilku słowach odniósł się także do porządków i zwyczajów w szkole. Zapowiedział walkę z nieobecnością i wagarowaniem, gdyż nie może być tak, że uczeń wagarujący ma takie same prawa, jak uczeń uczęszczający do szkoły. *Musimy*



Nominacje dla nowych nauczycieli

przywrócić dyscyplinę, bo bez dyscypliny nie można osiągnąć żadnego sukcesu. Jeśli uczniowie szkołę traktować będą poważnie, to i szkoła zawsze będzie im przyjazna, a my docenimy każdą uczniowską inicjatywę. Życzę uczniom, nauczycielom i rodzicom, abyśmy byli zwaartą i szanującą się społecznością. Życzę dobrej, życzliwej sprzyjającej pracy i milej atmosfery w szkole. Życzę by każdy osiągnął sukces, na miarę swoich możliwości i aspiracji. Chciałbym aby aspiracje wszystkich były wielkie. – zakończył dyrektor

W dalszej części dyrektor przedstawił wszystkim zebranim nowych nauczycieli przybyłych do szkoły, którzy w nowym



Najlepsi z najlepszych - wręczenie stypendiów prezesa R. M. i stypendiów dyrektora





Stypendia dyrektora dla pierwszoklasistów

roku szkolnym podejmą pracę z młodzieżą są to: **Aneta Szczepaniak** – geografia, **Agnieszka Obal** – przedmioty ekonomiczne, **Jadwiga Osysko** – przedmioty gastronomiczne, **Mirosław Śledź** – historia oraz przedmioty administracyjno ekonomiczne, **Rafał Radzko** – fizyka informatyka, **Łukasz Oświęcimski** – wychowanie fizyczne, **Jan Kusiak** instruktor nauki zawodu branża budowlana. Przed zakończeniem uroczystej akademii, głos zabrała Joanna Dobrzańska - pedagog szkolny, która przybliżyła uczniom kwestie związane ze stypendiami i ich rozliczeniem.

Ostatnim punktem uroczystej inauguracji roku szkolnego w ZSP w Zakliczynie było wręczenie stypendium dla najlepszych uczniów w szkole.

Uczennica **Ewa Knapik** z klasy III LOB oraz **Katarzyna Janik** z klasy III TE z rąk dyrektora Jerzego Soski otrzymały nominacje stypendium Prezesa RM.

Stypendia dyrektora szkoły za najlepsze wyniki w nauce (ocena powyżej 4.75) na koniec ubiegłego roku szkolnego otrzymali: **Ewelina Jarosz i Wojciech Wojtas** z klasy LOA, **Urszula Sierakowska** z klasy III LOB, **Anna Osuch** z klasy IIITE, **Justyna Bajorek i Sylwia Kukulska** z klasy II LOA

Stypendia za wysokie wyniki w nauce w procesie rekrutacji do szkoły uczniami którzy uzyskali powyżej 150 punktów byli: **Monika Bajorek, Joanna Gądek, Katarzyna Lewandowska, Lucyna Matłaszek, Joanna Mig-**

dał, Łukasz Soska – wszyscy z klasy I LOA oraz **Anna Dudzik, Natalia Jasnocha, Katarzyna Krakowska, Sylwia Krzan, Sylwia Socha** z klasy I LOB.

Po wręczeniu stypendiów zakończyła się wspólna uroczystość inauguracji roku szkolnego. Uczniowie udali się do klas, gdzie doszło do pierwszych spotkań z wychowawcami. O godzinie 10 uczniowie szkoły udali się do kościoła parafialnego na nabożeństwo w intencji uczniów i nauczycieli.

Całość opracował **Krzysztof Chmielowski**

W roku szkolnym 2006/2007 wychowawcami klas będą:

1 A mechanik, elektryk – **Jacek Świderski**

1 B murarz – **Piotr Nadolnik**

1 C kucharz – **Krzysztof Małek**

1 TB – **Eugeniusz Kukulski**

1 TG – **Barbara Malisz**

1 TE **Mirosław Śledź**

1 LO A matematyka – **Edward Ogonek**

1 LO B kl. humanistyczna – **Anna Wypasek-Śledź**

1 LOC kl. biol-sport – **Iwona Mróz**

III LOC **Janina Różowicz**

III TG **Grażyna Żabińska**

W pozostałych nie wymienionych klasach wychowawcy pozostają bez zmian.



o stanie przygotowań do Nowego Roku szkolnego 2006/2007 w placówkach oświatowych podległych Gminie Zakliczyn

W dniu 4 września w całym kraju Nowy Rok szkolny rozpoczęło 5 milionów 768 tysięcy uczniów, 600 tysięcy nauczycieli i 377 pierwszoklasistów. Poniżej prezentujemy cały obraz zakliczyńskiej oświaty Szkół Podstawowych i Gimnazjów

Zajęcia lekcyjne w nowym roku szkolnym 2006/2007 rozpoczną się **4 września 2006 r.** a zakończą **22 czerwca 2007 r.** W nowym roku szkolnym w dziewięciu oświatowych jednostkach organizacyjnych, w skład których wchodzi 4 przedszkola, 9 szkół podstawowych i 2 gimnazja uczyć się będzie 1828 uczniów. Zatrudnionych będzie ok. 200 nauczycieli na pełnych i niepełnych etatach. Na dzień dzisiejszy mamy pełną obsadę kadrową nauczycieli we wszystkich jednostkach organizacyjnych.

PRZEDSZKOLA

W nowym roku szkolnym funkcjonować będzie:

- jedno samodzielne, cztero oddziałowe Przedszkole w Zakliczynie, w tym jeden oddział 9-cio godzinny, dwa oddziały 8-mio godzinne, w Zakliczynie i Lusławicach i jeden oddział 5-cio godzinny w Lusławicach.
- trzy przedszkola w Zespołach Szkół:
- w Paleśnicy – dwu oddziałowe, w tym jeden oddział 8-mio godzinny i drugi 5-cio godzinny.
- w Filipowicach – dwu oddziałowe, 5-cio godzinne.
- w Wróblowicach – jedno oddziałowe 5-cio godzinne.

Do przedszkoli tych uczęszczać będzie 164 dzieci, w tym 36 dzieci do klas zerowych (Paleśnica – 17, Wróblowice – 8, Filipowice – 11).

Funkcję Dyrektora Przedszkola w Zakliczynie pełnić będzie Pani Lucyna Gondek, natomiast w pozostałych przedszkolach Dyrektorzy Zespołów Szkół i Przedszkoli.

KLASY „0”

Na terenie gminy w szkołach i przedszkolach w 9 oddziałach rozpocznie roczne obowiązkowe przygotowanie do nauki szkolnej 124 dzieci (w szkołach w Dzierżaninach i Charzewicach oddziały zerowe połączone z klasami pierwszymi).

SZKOŁY PODSTAWOWE

W nowym roku szkolnym na terenie gminy będzie funkcjonować 8 szkół z klasami I-VI oraz 1 szkoła filialna z klasami I – III w Charzewicach.

W szkołach tych uczyć się będzie 171 uczniów, a funkcję Dyrektorów pełnić będą:

- **Pan mgr Józef Gwiżdż** – Zespół Szkół Podstawowej i Gimnazjum w Zakliczynie – 378 + 50 uczniów,
- **Pan mgr Sylwester Gostek** – Zespół Szkolno – Przedszkolny w Paleśnicy – 114 + 17 uczniów,
- **Pan mgr Zdzisław Górniewicz** – Zespół Szkół Podstawowej i Przedszkola w Filipowicach – 74 + 11 uczniów,
- **Pani Katarzyna Schutterly** – Zespół Szkół Podstawowej i Przedszkola w Wróblowicach – 65 + 8 uczniów,
- **Pani mgr Elżbieta Malawska-Pajor** – Szkoła Podstawowa w Stróżach – 120 + 12 uczniów,
- **Pani mgr Halina Toboła** – Szkoła Podstawowa w Gwoźdźcu – 108 + 5 uczniów,
- **Pani mgr Małgorzata Jaszczur-Rogowska** – Szkoła Podstawowa w Fańciszu – 73 + 10 uczniów,

- **Pani mgr Grażyna Koza** – Szkoła Podstawowa w Dzierżaninach – 40+5 uczniów,
 - **Pani mgr Krystyna Sienkiewicz-Witek** – w-ce Dyrektor ZSPiG w Zakliczynie, Szkoła Podstawowa Filialna w Charzewicach – 11 + 6 uczniów.
- Również w tym roku szkolnym rozporządzeniem MENiS dzieci z rodzin najuboższych, które będą uczęszczać do pierwszej klasy otrzymały bezpłatne wyprawki szkolne. Na 158 pierwszoklasistów z terenu naszej gminy wyprawki otrzymało 77 dzieci.

GIMNAZJA

W dwóch gimnazjach uczyć się będzie 593 uczniów:

- w Zakliczynie 478 uczniów,
- w Paleśnicy 126 uczniów.

W nowym roku szkolnym będzie nadal realizowana pomoc materialna o charakterze socjalnym, są to stypendia szkolne i zasiłki losowe dotowane przez budżet państwa. Myślę również o realizacji pomocy materialnej o charakterze motywacyjnym – są to stypendia za wyniki w nauce udzielane przez szkołę, a finansowane Rade Miasta i Gminy Zakliczyn.

REMONTY BIEŻĄCE

1. ZSPiG ZAKLICZYN:

- wykonano remont parkietu na sali do zajęć korekcyjnych
- remont lamperii (w obu budynkach)
- wykonano remont bieżący sprzętu szkolnego (w obu budynkach)
- wykonano częściowo remont zaplecza kuchennego (ul. Malczewskiego)

2. ZSP PALEŚNICA:

- wykonano drobne prace remontowe w kuchni i na obiekcie szkoły
- zainstalowano pracownię multimedialną w bibliotece szkolnej.

3. SP STRÓŻE:

- wymieniono instalację elektryczną w dwóch salach
- pomalowano dwie sale lekcyjne
- zagospodarowano teren przed budynkiem szkoły
- częściowo wymieniono stolarkę okienną (19 okien)

4. SP FAŃCISZOWA:

- pomalowano podłogi we wszystkich salach lekcyjnych
- pomalowano dwie sale lekcyjne + gabinet dyrektora
- zakupiono nowe pomoce naukowe
- opracowywana jest dokumentacja na rozbudowę budynku szkolnego

5. SP FILIPOWICE:

- dokonano wymiany kotłowni oraz instalacji centralnego ogrzewania w całym budynku szkolnym
- wymieniono w kuchni płytki podłogowe i ścienne oraz zakupiono meble kuchenne
- dokonano wymiany armatury we wszystkich sanitariatach
- wykonano remont placu zabaw i boiska sportowego

6. SP WRÓBLOWICE:

- pomalowano dwie sale lekcyjne
- pomalowano stolarkę okienną i drzwiową w całym budynku szkolnym

7. SP DZIERŻANINY:

- trwają prace przy wymianie stolarki okiennej w korytarzach

8. GWOŹDZIEC:

- pomalowano klatkę schodową oraz korytarz drugiego piętra, jedną salę lekcyjną, kuchnię oraz listwy podłogowe w całym budynku szkoły.

ciąg dalszy na następnej stronie

DOWÓZ MŁODZIEŻY

Gmina na dzień dzisiejszy posiada dwa sprawne autobusy w tym Jelcza 090 wyprodukowanego w 1999 r. oraz Autosana H-9 wyprodukowanego w 1989 r. Wynajęto trzeci autobus do przywozu młodzieży na trasach: Janowice – Zakliczyn; Zakliczyn – Wróblowice – Zakliczyn; Łusławice – Faściszowa – Brzozowa – Zakliczyn w godzinach rannych i popołudniowych. Ogółem dziennie dowożonych będzie około 600 uczniów w tym 400 to uczniowie gimnazjum. Około 330 km będą przejeżdżać autobusy na 30 trasach.

DZIENNE TRASY PRZEJAZDU AUTOBUSÓW SZKOLNYCH

Zakliczyn – Bieśnik – Słona – Zakliczyn (S+G)
Zakliczyn – Łusławice – Faściszowa – Zakliczyn (S+G)
Zakliczyn – Wesółów – Zakliczyn (S+G)
Zakliczyn – Zawada – Zakliczyn (S)
Zakliczyn – Janowice – Zakliczyn (G)
Zakliczyn – Gwoździec – Zakliczyn (G)
Zakliczyn – Filipowice – Ruda Kameralna – Paleśnica (G)
Zakliczyn – Stróże – Zakliczyn (G)

Paleśnica – Jamna – Bujne – Paleśnica (S+G)
Paleśnica – Ruda Kameralna – Filipowice – Zakliczyn (S+G)
Zakliczyn – Bieśnik – Słona – Zakliczyn (S)
Zakliczyn – Wesółów – Filipowice – Ruda Kameralna – Paleśnica (S)
Zakliczyn – Zawada – Zakliczyn (S)
Zakliczyn – Bieśnik – Słona (S+G)
Zakliczyn – Wesółów – Zakliczyn (S+G)
Zakliczyn – Łusławice – Faściszowa – Brzozowa – Zakliczyn (S+G)
Zakliczyn – Janowice – Zakliczyn (G)
Zakliczyn – Gwoździec – Zakliczyn (G)
Zakliczyn – Filipowice – Ruda Kameralna – Paleśnica (G)
Zakliczyn – Stróże – Zakliczyn (G)
Paleśnica – Jamna – Bujne – Paleśnica (S+G)
Paleśnica – Ruda Kameralna – Filipowice (G) – Zakliczyn
Zakliczyn – Wróblowice – Łusławice – Zakliczyn (S+G)
Zakliczyn – Łusławice – Zakliczyn (S)
Zakliczyn – Wróblowice – Zakliczyn (G)
Paleśnica – Dzierżaniny – Paleśnica (G) (2 razy dziennie)

Informacja własna UM

Szkoła w Zakliczynie

i jej wpływ na życie środowiska na przełomie IX i XX wieku

Od czasów średniowiecznych szkoły pełniły dwojaką rolę: kształciły swych uczniów oraz wpływały na podniesienie poziomu umysłowego i kulturalnego środowiska, w którym istniały. Oddziaływanie było zresztą obustronne. Szkoła szybko wrastała w środowisko miejscowe, wzbogacając je swymi inicjatywami oraz dzieląc jego radości i smutki. Szczególnie ważna rola przypadła szkołom działającym w małych miejscowościach, położonych daleko od różnych ośrodków miejskich, a w związku z tym mających utrudniony dostęp do kultury. Do takich należał Zakliczyn – miasto prywatne, założone w XVI stuleciu przez Jordanów i będące własnością kolejnych właścicieli dóbr melsztyńskich, z których ostatni byli Lanckorońscy. Początki szkoły w Zakliczynie wiążą się z hr. Justyną Lanckorońską, która w dniu 3 listopada 1817 roku założyła tutaj szkołę trywialną, czyli trójklasową. Miały do niej uczęszczać dzieci z Zakliczyna, Wesółowa, Kończysk i Łusławic. Fundatorka przekazała pieniądze na utrzymanie budynku, zakup opału, pensję nauczycieli. Budynek ten istnieje do dnia dzisiejszego jako dom prywatny przy ulicy Mickiewicza nr 35. Po śmierci Justyny Lanckorońskiej patronat nad szkołą przejął jej bratanek i spadkobierca, ostatni właściciel Melsztyna, hr. Karol Lanckoroński. Był on zresztą dość ciekawą postacią: archeolog – amator, kolekcjoner dzieł sztuki, opiekun i protektor wielu artystów, w tym Jacka Malczewskiego. Mieszkał stale w Wiedniu lub Rozdole, położonym na Podolu. Do Zakliczyna przybył parę razy pla-

nując zabezpieczenie ruin zamku melsztyńskiego i wykorzystanie ich dla celów zwiedzania. W 1873 roku podczas jednej z takich wizyt wyraził zgodę na utworzenie w Zakliczynie szkoły czteroklasowej. Dotychczas używany budynek był zbyt mały. Hrabia darował miastu położony w rynku plac z przeznaczeniem na budowę nowej szkoły. Cztery wymienione wcześniej miejscowości / gminy/ zobowiązały się wybudować ją, wyposażyć, utrzymać oraz opłacać dwóch nauczycieli. Pozostałym miała zapewnić pensję władza szkolna krajowa. Była to pierwsza szkoła czteroklasowa w całym powiecie brzeskim. Budowa była przedsięwzięciem kosztownym. Trzeba pamiętać, że Galicja przy braku przemysłu i zacofanym rolnictwie znajdowała się w bardzo złej sytuacji materialnej. Do tego lata sześćdziesiąte i siedemdziesiąte były nieurodzajne, a osłabioną głodem ludność nękały epidemie. Żebracy, włóczędzy byli stałym elementem krajobrazu miasteczek galicyjskich. W tej sytuacji budowę nowej szkoły podjęto dopiero w 1875 roku. Postępowała ona bardzo wolno, jak zanotował w znajdującej się dziś „Kronice Szkoły w Zakliczynie” jej pierwszy dyrektor Michał Bursztyn. Wreszcie 20 listopada 1879 roku w obecności duchowieństwa, okolicznych ziemian i przedstawicieli władz szkolnych krajowych nastąpiło uroczyste otwarcie i poświęcenie nowej szkoły. Z tej okazji nadano jej imię i patrona – św. Jana Nepomucena. Jej dwaj pierwsi dyrektorzy, Michał Bursztyn i Michał Tażbierski byli ogromnymi społecznikami. Podjęli szereg

cennych inicjatyw, które niestety nie zawsze spotykały się z pozytywną reakcją środowiska. Szkoła starała się przyjąć z pomocą materialną najuboższym uczniom. W tym celu, w okresie karnawałowym 1880 roku urządzono w budynku szkolnym wieczory dla mieszkańców Zakliczyna i okolic. Wypełniły je odczyty, recytacje, muzyka, przedstawienia amatorskie. Z uzyskanych dochodów, co z satysfakcją zanotował wspomniany Michał Bursztyn, sprawiono sprzęt szkolny oraz zakupiono ubrania zimowe dla pięćdziesięciorga dzieci. Oprócz tego szkoła organizowała składki na rzecz ubogich. Społeczną działalność poprzednika kontynuował, a nawet rozszerzył Michał Tażbierski, który oprócz wykształcenia pedagogicznego ukończył kursy rolnicze i ogrodnicze w Dublinach i Krakowie. W trosce o podniesienie wiedzy rolniczej założył w 1887 roku kółko rolnicze, do którego należeli mieszkańcy wsi sąsiadujących z Zakliczynem. Na zebraniach odbywały się odczyty poświęcone uprawie roli, hodowli bydła, uprawie drzew owocowych, przetwórstwa owoców. Kółko sprowadzało czasopisma rolnicze: *Wieniec*, *Pszczółka*, *Nowiny*, *Niedziela*, *Bartnik Postępowy*. Ze Lwowa sprowadzano nasiona i szczepy drzew owocowych. Kontynuacją działalności kółka, które rozwiązano w 1892 roku, były kursy rolnicze, organizowane przez szkołę i odbywające się w jej murach. Z ciekawą inicjatywą wystąpił Tażbierski w 1883 roku. Otóż, dla uczczenia rocznicy odsieczy wiedeńskiej utworzył w szkole oddział „Towarzystwa Pszczelniczno-Ogrodniczego”, celem założenia ogrodu im. króla Jana III Sobieskiego oraz usypania na jego terenie kopca. Przewidywano, że będzie on wysoki na trzy metry i zwieńczony pamiątkowym kamieniem ze stosownymi napisami. Rada gminy darowała na ten cel jeden mórg państwa gminnego, przylegający do grobowca rycerzy. Teren ogrodzono drewnianymi sztachetami i przystąpiono do prac. Przyłączyli się do nich okoliczni ziemianie, dając odpowiedni sprzęt. Niestety akcja ta zakończyła się klęską. Jak relacjonuje Tażbierski, niektórzy mieszkańcy nocą niszczyli rozpoczęte prace, wyrwali, połamali płot, nie pozwalali brać ziemi z wyznaczonych miejsc na budowę kopca. Epilog całej sprawy to skierowany do sądu akt oskarżenia przeciwko winnym dewastacji i kradzieży oraz ogromne rozgoryczenie i żal pomysłodawcy. To nieprzyjemne zajęcie nie zniechęciło Tażbierskiego do dalszych działań na rzecz środowiska. W dwa lata później, a więc w roku 1885 założył „Bibliotekę powieściową” liczącą w chwili jego przejścia na emeryturę pięćset dwadzieścia siedem pozycji. Mieściła się ona w szkole, ale miała charakter biblioteki publicznej. Książki miały uprzyjemniać mieszkańcom Zakliczyna zimowe wieczory, a zarazem podnieść poziom kultury środowiska. W tym samym czasie powstała orkiestra szkolna złożona z uzdolnionych muzycznie chłopców. Niestety, jej żywot był krótki. Sprowadzony z Krakowa nauczyciel zmarł na tyfus, następcy nie udało się znaleźć, a ponadto wystąpiły kłopoty ze spłaceniem długu za nabyte wcześniej instrumenty. Na początku XX wieku szkoła okazała się znów zbyt ciasna, nie mogąca pomieścić wszystkich uczniów. W przepelnionych klasach naucza-

nie okazało się uciążliwe tak dla dzieci, jak nauczycieli. Chwilowo rozwiązano problem, wynajmując w jednej z kamienic mieszczańskich trzy sale. Znowu pojawiła się potrzeba rozbudowy szkoły, tym bardziej, że od 1912 roku utworzono w Zakliczynie dodatkową piątą klasę. W następnym roku budynek szkolny powiększono, dobudowując od strony północnej dwie duże sale. W lecie 1913 roku nastąpiła ogromna powódź. W ciągu wakacyjnych miesięcy Dunajec pięciokrotnie wylewał, niszcząc i zamieniając całą dolinę w bagniste jezioro. Pojawiło się widmo głodu. Do akcji pomocy powodziarzom dołączyła szkoła, przeznaczając na ten cel dochód z wystawianych w okresie świątecznym 1913 roku Jasełek. Powiększona szkoła liczyła w 1913 roku 454 uczniów. Poziom nauczania był wysoki, o czym świadczy fakt, że w tym roku jej dziesięciu absolwentów, pragnących kontynuować naukę w gimnazjum w Tarnowie, zdało egzaminy i zostało przyjętych. Wyróżniający się uczniowie otrzymali na koniec roku szkolnego nagrody w postaci książek. Ponadto najzdolniejszy absolwent, pragnący nadal się uczyć otrzymał stypendium fundacji ks. Tomasza Kolasińskiego proboszcza z Domosławic. Pomyślny rozwój szkoły zakliczyńskiej przerwał wybuch I wojny światowej. Kwaterny wojska zdemolowały ją, niszcząc i paląc sprzęty i pomoce naukowe. Na szczęście sam budynek ocalał, służąc od 1918 roku następnym pokoleniom w niepodległej Polsce.

Ewa Jednorowska

Tekst został napisany w 1998 r.

SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNO USŁUGOWA

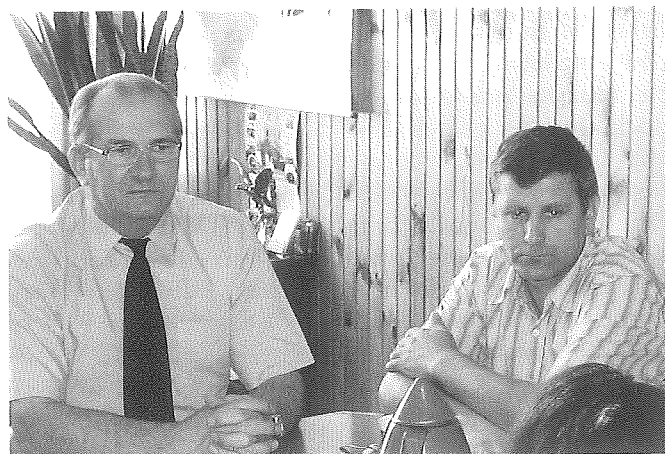
„ZAKPOL”

32-840 ZAKLICZYN, UL GRABINA 6;
TEL./FAX. 6653484, 6653321

Spółdzielnia „Zakpol” to firma z tradycjami, która od wielu lat świadczy usługi dla rolników oraz całego społeczeństwa w dziedzinie; remontów maszyn, prac spawalniczych, tokarskich, ślusarskich oraz pełnego zakresu robót rolniczych. „Zakpol” zajmuje się również działalnością wytwórczą wykonuje na zamówienie: betoniarki typ BWE 400, ogrodzenia, konstrukcje stalowe budownictwa przemysłowego oraz całą ślusarkę budowlaną. Spółdzielnia prowadzi skup złomu i metali kolorowych. ZAKPOL zajmuje się działalnością handlową prowadząc sklep z częściami zamiennymi do ciągników i maszyn rolniczych. Niebawem sklep rozszerzy działalność o sprzedaż blach i stolarki PCV. Stację paliw na której w asortymencie znajduje się wiele gatunków paliw, olejów i smarów. Spółdzielnia „Zakpol” współpracuje z Glimarem Gorlice

Robię co tylko mogę, aby nie śmierdziało!

W dniu 19 września w Urzędzie Miejskim z inicjatywy burmistrza doszło do nazbyt poważnego spotkania w sprawie ostatecznego wyjaśnienia sprawy smrodu z ubojni w Zakliczynie. Na spotkanie to burmistrz zaprosił: przewodniczącą Rady Miasta Władysławę Kuzera, sekretarza gminy Stanisława Żabińskiego, inspektora ds. budownictwa Krystynę Krupską, właściciela ubojni pana Antoniego Jurkowskiego, redaktora dziennika Polskiego Marka Barana, radnego Zakliczyna i redaktora Głosiciela Krzysztofa Chmielowskiego, redaktora pisma „Centrum Pogórza” Kazimierza Dudzika. Podczas spotkania inspektor Krystyna Krupska przedstawiła całą dokumentację / dwie teczki akt/ związaną z uruchomieniem Zakładu Produkcyjno-Usługowo-Handlowego Uboju Trzody Chlewnej w Zakliczynie. Przez niemal godzinę sprawdzano wszelkie pozwolenia i ustalenia szczegółowe, zmianę punktową zagospodarowania przestrzennego, warunki zabudowy i zagospodarowania terenu, a nawet raport oddziaływania inwestycji na środowisko. Po dokonaniu anali-



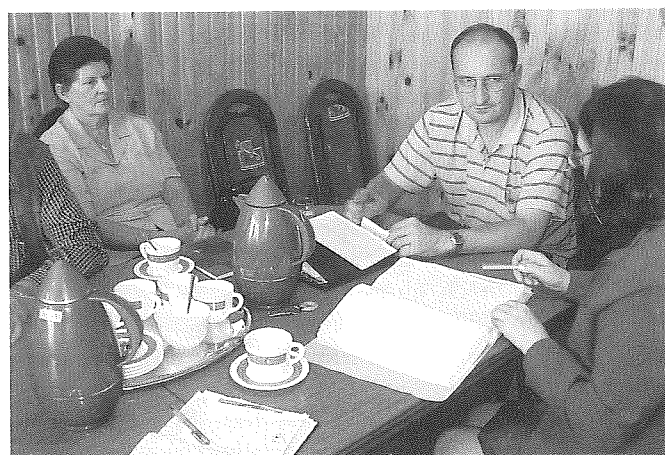
Burmistrz i przedsiębiorca

Otwarcie zakładu który miał prowadzić skup i prowadzi go do dziś załatwiało sprawę” – mówiła przewodnicząca. Miejsca pracy, których do dziś w zakładzie jest 15 też robiło swoje. Po kolejnej dyskusji większość obecnych uznała, że nie ma co wracać do historii powstania zakładu, lecz należy się skupić na bieżącej jego działalności. Radny Chmielowski powtórzył słowa mieszkańców, którzy 2 lata stwierdzili, iż nie są wrogami pana Jurkowskiego, ale smrodu ma nie być. Podobną opinię wyraził redaktor Marek Baran, który także wyznał, że najlepiej by było żeby smród przestał istnieć i aby do konfliktu z mieszkańcami nie dochodziło. Odnosząc się do całej sprawy burmistrz powiedział, że chcąc ustrzec się dalszych protestów mieszkańców i kontroli, pan Jurkowski musi jeszcze bardziej zwrócić uwagę na uciążliwości smrodu i podjąć działania w celu jak największego jego zminimalizowania. Po wielu wypowiedziach zebranych osób, głos zabrał pan Antoni Jurkowski, który stwierdził, że jego zakład prowadzony jest standardowo i po ostatnich kontrolach PIOŚ, WIOŚ, Sanepidu, a także po artykułach w prasie, robi co może żeby nie śmierdziało. W tej branży pracuje 16 lat, lecz nigdy nie miał tylu kontroli co w ostatnich dwóch latach. „Gdybym nie miał kredytów zlikwidowałbym zakład już dziś. Jak je pospłacam naprawdę będę miał tego dość”. – mówił. Odpowiadając na jedno z pytań o zmianę profilu



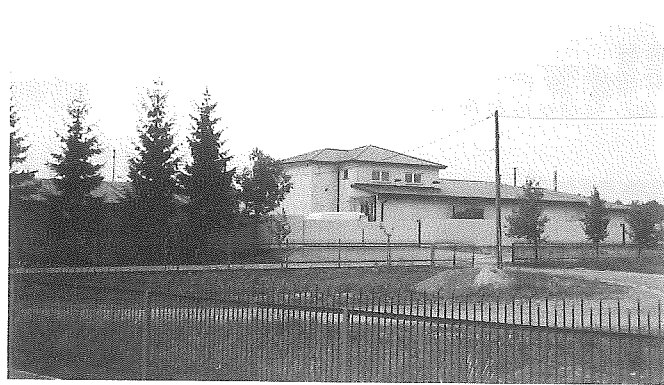
Spotkanie w gabinecie burmistrza

zy stwierdzono, że wszystkie dokumenty wskazują na prawidłowość uruchomienia inwestycji, natomiast Urząd Miasta i przedsiębiorca Antoni Jurkowski posiadają dokumenty sprawdzone przez Biuro Nadzoru Prawnego w Tarnowie, który w ówczesnym czasie nie wniósł zastrzeżeń. W ciągu niemal roku czasu załatwiania wymaganej dokumentacji (rok 2000/2001) wiele instytucji stawiało przedsiębiorcy różne warunki i obostrzenia, jednak przedstawiając dokumentację – wszystkie te warunki spełnił. Zebrani podczas spotkania pytali także o cel i zasadność powstania inwestycji. Tu burmistrz wyraźnie stwierdził, że ówczesny sześcioposobowy Zarząd Gminy wraz z przewodniczącym RG widział konkretny cel, czyli pomoc rolnikom z gminy Zakliczyn. Obecna na spotkaniu przewodnicząca Rady Miasta stwierdziła nawet, że będąc także radną w okresie wydawania decyzji warunków zabudowy i zagospodarowania terenu, w roku 2001 były naciski radnych i sołtysów na wydanie pozytywnej opinii warunków zabudowy i zagospodarowania terenu dla Państwa Krystyny i Antoniego Jurkowskich pod Zakład Ubojny. „Gminna Spółdzielnia zlikwidowała wtedy targowicę, nie było gdzie sprzedać trzody chlewnej i rolnicy musieli wozić wszystko do Tuchowa lub Ciężkowic.



Dociekliwy redaktor Marek Baran z Dziennika Polskiego

działalności na np. zakład masarski przedsiębiorca stwierdził, że jest to w tym momencie nieopłacalne. Zakład przygotowany jest pod ubój i koszt przebranzowienia byłby bardzo duży. Trzeba by było dodatkowo dołożyć ok. 50 % już wniesionych kosztów. Zdaje sobie sprawę, że tego typu zakład jest ciężki, a nawet uciążliwy, lecz nie ma w nim zapachów ciągłych, a to mieszkańcy powinni zrozumieć. W celu zażegnania konfliktu społecznego oraz poprawy całej sytuacji związanej ze smrodem przedsiębiorca Jurkowski obiecał: wczesny wywóz odpadów z ubojni w godzinach 5–6 rano, także wcześniej rano wypompowywana będzie krew ze zbiornika. Ponadto przedsiębiorca obiecał także zwrócić uwagę na stan samochodów przyjeżdżających po odpady. Z racji, że w ostatnim czasie były także inne pokontrolne zalecenia Sanepidu i Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska Antoni Jurkowski stwierdził, że wszystkie zalecenia zostaną spełnione zgodnie z terminem realizacji. Wszyscy rozstali się więc z na-



Obiekt konfliktowej ubojni

dzieją, że po wprowadzeniu zmian i wypełnieniu zaleceń wyższych instancji, ubojnia przestanie być uciążliwa i do tematu smrodu nie trzeba będzie już wracać.

Relacja i zdjęcia Krzysztof Chmielowski

Kredyty klęskowe na likwidację skutków suszy

Rolnicy poszkodowani przez tegoroczną suszę mogą ubiegać się w bankach o obrotowe kredyty klęskowe, przeznaczone na nakłady poniesione po dniu wystąpienia szkody.

Kredyty klęskowe dostępne są w: BGŻ SA, BPS SA, BZ WBK SA, GBW SA, MR Banku SA, BISE SA, PKO SA, Banku Millennium SA, BOŚ SA, Kredyt Banku SA. Maksymalna kwota kredytu dla gospodarstwa rolnego to 4 mln zł, a dla działu specjalnego produkcji rolnej 8 mln zł. Dzięki dopłatom ARiMR oprocentowanie kredytów wynosi do 1,2 proc. w skali roku. Kredyty są udzielane na 24 miesiące do wysokości oszacowanych przez komisję strat poniesionych w uprawach rolnych, inwentarzu, maszynach, itp. Jednak o tym, czy rolnik otrzyma tani kredyt, decyduje bank. Może się zdarzyć, że jeżeli bank stwierdzi, iż rolnik nie ma zdolności kredytowej, to mu go nie przyzna.

Jeśli bank stwierdzi u rolnika zdolność kredytową, to przyznany kredyt klęskowy rolnik może wykorzystać tylko na określone cele. Kredyty klęskowe obrotowe rolnik może przeznaczyć na zakup np.: kwalifikowanego materiału siewnego i szkółkarskiego, nawozów mineralnych, środków ochrony roślin, paliw na cele rolnicze, inwentarza żywego, pasz treściwych i koncentratów paszowych, pasz objętościowych, a także materiałów opałowych do ogrzewania szklarni i tuneli.

Aby takie kredyty zostały uruchomione, komisje oszacowały straty poniesione przez rolników, na-

stępnie protokoły te zostały przekazane do wojewodów, którzy wnioskowali do ministra rolnictwa o wyrażenie zgody na otwarcie linii kredytowej. Następnie zgoda taka jest przekazywana do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, która dopłaca do kredytów klęskowych. ARiMR ma podpisać stałe umowy z bankami i wyznacza limit dopłat dla danego województwa.

Minister rolnictwa wyraził już zgodę na uruchomienie preferencyjnej linii kredytowej na wznowienie produkcji po klęsce suszy w województwach: dolnośląskim, kujawsko-pomorskim, lubelskim, lubuskim oraz mazowieckim. W najbliższym czasie ARiMR spodziewa się decyzji w sprawie kolejnych województw.

ARiMR przypomina, że rolnicy, zadłużeni z tytułu wcześniej zaciągniętych „klęskowych” kredytów obrotowych, mogą ubiegać się w bankach o wydłużenie ich spłaty na preferencyjnych warunkach do 5 lat.

Banki mogą również wydłużyć okres spłaty kredytów klęskowych poza maksymalny pięcioletni okres stosowania dopłat, ale ARiMR nie stosuje wówczas dopłat, a oprocentowanie kredytu nie może być wyższe, niż wynikające z umowy zawartej pomiędzy ARiMR a bankiem.

**Biuro Informacyjno – Doradcze
Urzędu Miejskiego w Zakliczynie**

Uczniowie są dobrze przygotowani do zawodu

Wraz z nowym rokiem szkolnym pracę rozpoczęły warsztaty szkolne. Warsztaty choć działają przy Zespole Szkół Zawodowych, od kilku lat są na własnym rozrachunku. Poza kształceniem i doskonaleniem zawodu młodych uczniów, warsztaty podobnie, jak inne firmy działające na rynku pracy zabiegają o różne roboty które w znacznej mierze są w stanie wykonać. Nauczyciele praktycznej nauki zawodu wraz z uczniami wykonywali ogrodzenie zielonej świetlicy, zrobili odwodnienie części ulicy Wyspiańskiego, naprawiali podłoże Rynku, układali kostkę na terenie szkoły, brali udział w akcji żniwnej, a obecnie klasy II i III wykonują kolejne zadanie zlecone przez Urząd Miasta. Zadaniem tym jest naprawa chodników przy ulicy Jana III Sobieskiego. Nauczycielem praktycznej nauki zawodu odpowiedzialnym za prace młodych fachowców jest Marek Łekawski. W miesiącu wrześniu dzięki bardzo dobrej pracy uczniów, znaczna część chodników wraz z krawężnikami uległa poprawie. Nie mogło być jednak inaczej skoro te prace w ramach praktyk wykonywali uczniowie z klas o profilu budowlanym. W nowym roku szkolnym obok mechaników operatorów i elektryków, stanowią oni najliczniejszą grupę uczniów nauki zawodu.



Uczniowie z warsztatów szkolnych poprawiają chodnik na Sobieskiego

W niedługim czasie na obiekcie warsztatów szkolnych planowane jest unowocześnienie warsztatów i bazy szkoleniowej nauki zawodu. Zadanie to zapisane zostało już w strategii szkoły na najbliższe lata. Jak poinformował mnie kierownik WS Józef Bolechała, warsztaty przygotowują się do stworzenia nowych oddziałów i nowego ośrodka egzaminowania w branży cukiernik i piekarz. Na rozbudowę pomieszczeń pracowni zagwarantowane jest niemal 300 tysięcy złotych, a większość prac wykonywane będzie w ramach praktyk. W niedługim czasie planowane jest także nowe zadanie na całości budynków warsztatów. Dziś są stropodachy, a będą dachy dwuspadowe. Na terenie warsztatów od dwóch lat organizowane są okręgowe egzaminy nauki zawodu. Posiadanie stanowisk egzami-



Kierownik warsztatów szkolnych Józef Bolechała ciągle planuje

nacyjnych i dwóch egzaminatorów w osobach Jaszczur Bogdan i Kusiak Jan jest niemalym prestiżem dla szkoły i warsztatów. Dodatkowo na odbywające się egzaminy, przyjeżdżają egzaminatorzy z zewnątrz. Wspólne spotkanie instruktorów i nauczycieli z egzaminatorami, pożytkuje wymianą nowych doświadczeń. Dobrze wyposażone pracownie i stanowiska do pracy skutkują tym, że uczniowie w ZSZ zawsze są dobrze przygotowani do zawodu.

Kadrę instruktorską nauczycieli zawodu warsztatów szkolnych przy ZSP w Zakliczynie stanowią:

kierownik warsztatów Bolechała Józef, nauczyciele zawodu to: Jaszczur Bogdan, Soból Antoni, Kusiak Jan, Wojtas Paweł, Papuga Jan, Łekawski Marek, Wróbel Ryszard, Nadolnik Piotr, Skrzęta Stanisław, **nauczyciele gastronomii to:** Owca Tomasz, Skrobisz Elżbieta, Bojdo Agata.



Nauczyciele zawodu warsztatów szkolnych przy ZSP

Muzyka będzie naczelnym przestaniem tej instytucji

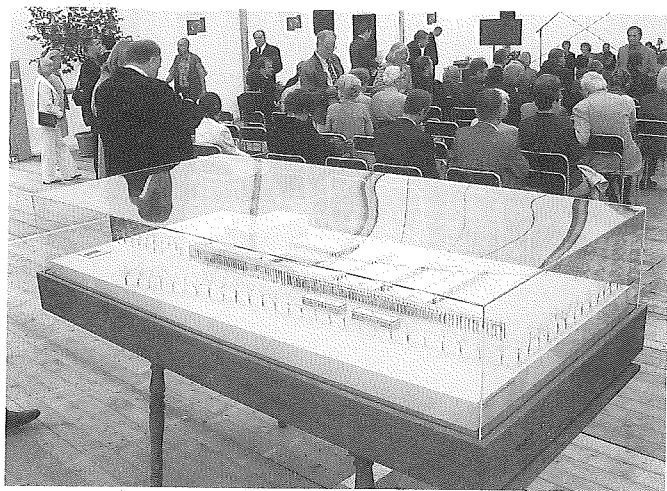
Obszerne fragmenty z uroczystości wmurowania Aktu Erekcyjnego pod budowę Europejskiego Centrum Muzyki Baletu i Sportu w Lusławicach

Zdjęcia i tekst Krzysztof Chmielowski

Lusławice to miejsce w którym do lat 70-tych, w dawnych zabudowaniach dworu mieściło się przedszkole, a wcześniej tzw. „porodówka”, gdzie urodziło się wielu mieszkańców naszej gminy. To również jedna z większych wiosek Gminy Zakliczyn. Historia Lusławic na dobre związana jest z nazwiskiem Fausta Socyna przywódcy arian polskich, który urodził się we Włoszech, a zmarł właśnie w Lusławicach. Głośniej o tej miejscowości zaczęło się mówić przed 26 laty, kiedy z ponad 16 hektarową wtedy posiadłością związał się kompozytor i profesor Krzysztof Penderecki. Po zakupie dworu przez państwa Pendereckich, okazało się, że był on w tragicznym stanie, a na terenie parku rosły zrogowaciałe drzewa, dzikie krzewy i chaszczce. Dziś po latach wszystko się tutaj zmieniło. Dwór został odrestaurowany, teren powiększony do ponad



go i wielu innych zaproszonych gości. Dzięki Stowarzyszeniu im. Krzysztofa Pendereckiego już niebawem, właśnie tu, ma rozpocząć się budowa Europejskiego Centrum Muzyki Baletu i Sportu. Prace prowadzone będą w trzech etapach. W pierwszym etapie ma być wybudowana sala koncertowa z ruchomą sceną, na ponad pół tysiąca miejsc. Następnie budowane będzie zaplecze hotelowo-gastronomiczne, budynki dydaktyczne i obiekty sportowe wraz z basenem. W związku z planowaną inwestycją: Zarząd Stowarzyszenia im. Krzysztofa Pendereckiego przed dwoma laty porozumiał się z samorządem gminny, dołożył 200 tysięcy złotych, w wyniku czego przyśpieszone zostały także dwa zadania gminy: budowa kanalizacji i wodociągu. Dziś kanalizacja jest już zakończona, a rury magistrali wodociągowej znajdują się na terenie Lusławic. Jakby nie patrzył Burmistrz i Rada Miasta swoje zobowiązania spełnili. Wszyscy czekają teraz tylko na rozpoczęcie prac przy Centrum. Gdyby jednak



Prezentacja makiety Europejskiego Centrum

30 ha, a dzięki zabiegom i pracy profesora powstał tu piękny park w którym jest wspaniała kolekcja drzew, krzewów i kwiatów. Obecnie kolekcja ta liczy ponad 1600 gatunków. Dworek stanowi prywatną własność profesora i jego rodziny. Tu w niedalekim zakątku od Krakowa, profesor odpoczywa, tworzy i realizuje swoje plany. W poniedziałek 28 sierpnia w Lusławicach, po drugiej stronie dworu, na zakupionym przez Stowarzyszenie im. K. Pendereckiego siedmiohektarowym gruncie odbyła się niecodzienna uroczystość, wmurowania kamienia węgielnego i Aktu Erekcyjnego pod Europejskie Centrum Muzyki Baletu i Sportu. Na uroczystość przybyli dostojni goście z polski i z zagranicy, przedstawiciele świata nauki, biznesu, muzyki i polityki, profesory akademii muzycznych, dyrektorzy instytucji kultury, prezesi stowarzyszeń twórców, wydawcy dzieł K. Pendereckie-





ktoś był baczny obserwator, mógłby stwierdzić, że prace na terenie, mającego powstać ECMB i S zaczęły się już rok temu, kiedy to firma „Dakel” ze Skrzyszowa była wykonawcą ogrodzenia na całym 7 hektarowym gruncie. Wstawiono dwie duże kute bramy wjazdowe i przygotowano plac do inwestycji. Powstanie tegoż wielkiego centrum o europejskim charakterze zmieni zupełnie infrastrukturę tego miejsca. Czas budowy i okres powstania całości inwestycji dziś tak do końca nie jest znany, gdyż wszystko zależy od pieniędzy. Wiadomym jest, iż koszt powstania akademii wynosi 48 milionów złotych, dlatego oprócz środków własnych, Stowarzyszenie Akademia im. K. Pendereckiego stara się o pieniądze unijne, które przyspieszyłyby szybkie oddanie całej inwestycji. Podczas uroczystości choć nie padła konkretna data oddania pierwszej części planowanego zadania, to jednak z wielu wypowiedzi wynikało, że będzie to sierpień 2008. Tak więc za dwa lata, po ukończeniu budowy pierwszego etapu Europejskiego Centrum Muzyki Baletu i Sportu, Lusławice będą mogły znacząco zaistnieć na mapie małopolski, kraju, Europy, a może nawet świata. Mieszkańcy Zakliczyna i Lusławic, /choć z niedowierzaniem/ cieszą się, że w przyszłości Centrum rozstawi cały region. Wielu mieszkańców po cichu liczy także na miejsca pracy, bo gdzież taki obiekt mógłby prosperować bez obsługi, kuchni, recepcji i innych stanowisk - mówią. Europejskie Centrum Muzyki ma dać szansę utalentowanym, uzdolnionym, młodym i wrażliwym ludziom, którzy w przyszłości mają decydować losach świata. W przyszłej akademii młodzi i zdolni artyści z całego świata, w Lusławicach

udoskonala swoje umiejętności, na wykładach, które poprowadzą najwybitniejsi profesorowie muzyki. Tu utalentowani artyści będą poznawać filozofię, historię sztuki i teatru. Tu będą mogli osiągnąć pełnię dojrzałości artystycznej - mówiła Elżbieta Penderecka. Z kolei sam mistrz Krzysztof Penderecki mówił, że młodzi kompozytorzy w Lusławicach zajmą się pisanem i komponowaniem utworów. „Kompozycji człowiek uczy się całe życie i potrzebne jest do tego spokojne i ciche miejsce na prowincji. Lusławice sprzyjają właśnie takiemu wyciszeniu. Sam napisałem tutaj bardzo wiele utworów, a obecnie pracuję nad operą dla dzieci i chce dokończyć tu swoją VI symfonię. Mój kalendarz pracy i koncertów wypełniony jest do 2011 roku. Mam nadzieję, że w tym czasie dojdzie mi jeszcze jeden dodatkowy koncert, a mianowicie koncert na otwarcie akademii lusławickiej. Jej powstanie to moje wielkie marzenie od 26 lat” - powiedział Krzysztof Penderecki. Podczas oficjalnej części tej uroczystości w specjalnie przygotowanym namiocie, wiele zostało powie-



dziane o historii tego miejsca, drugiej połowie 16 wieku kiedy był tu pierwszy zbór ariański, Szkoła Lusławicka, pierwsza biblioteka, drukarnia Faustus Socyn i malował Jacek Malczewski. Tak więc po latach wracamy do humanistycznej tradycji Lusławic - mówiła wspaniale prowadząca całą uroczystość dyrektor ECMB i S pani Adrianna Poniecka-Piekutowska. Podczas oficjalnych wystąpień gości, wiele słów zostało wypowiedzianych o przyszłości tego miejsca. Mówił o tym Prezes Zarządu Europejskiego Centrum Muzyki im Krzysztofa Pendereckiego Krzysztof

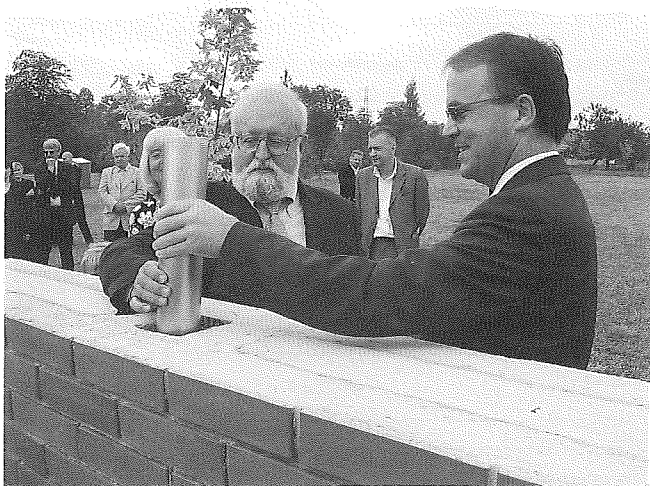




*Profesor z wnuczką Marysią i panią dyrektor ECMBiS
Adrianną Poniecką - Piekutowską*

Najgrodzki, Marszałek Senatu Maciej Płażyński, Sekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Jarosław Seliń, Marszałek Województwa Małopolskiego Janusz Sepioł i wielu innych gości. Z racji, że muzyka będzie najważniejszym przesłaniem tej instytucji, nie mogło jej zabraknąć podczas uroczystości. Wystąpił Chór Polskiego Radia w Krakowie, który pod batutą samego Krzysztofa Pendereckiego wykonał kilka utworów mistrza, oraz utwór „Amen” Henryka Mikołaja Góreckiego. Przed wmurowaniem Aktu Erekcyjnego, pani Adrianna Poniecka-Piekutowska głos oddała Elżbiecie Pendereckiej, która odniosła się koncertu swojego męża w hali

Stoczni Szczecińskiej. „Koncert ten odbył się z okazji 35 rocznicy wydarzeń grudniowych i uczestniczyło w nim ponad 6 tysięcy osób. Dla każdej osoby był to koncert życia. Nam także wypadki z 30 grudnia 1980 roku, zawsze towarzyszyły w życiu i działaniu. Dlatego nie bez znaczenia po 26 latach wydarzeń sierpniowych jest dla nas ta dzisiejsza uroczystość”. Kończąc Elżbieta Penderecka w raz z mężem zaprosiła wszystkich do oglądnięcia na telebimach fragmentów Polskiego REQUIEM, czyli koncertu który odbył się w tragicznych miejscach i upamiętnił tragiczne momenty w polskiej historii. Po obejrzeniu fragmentów koncertu, wszyscy udali się na zewnątrz i tam dokonano wmurowania Aktu Erekcyjnego. „To miejsce jest specjalnie wytyczone przez architektów i jest to narożnik przyszłej sali koncertowej. Obudowany murem pokryty szkłem pozostawi ślad naszego dzisiejszego spotkania” – mówiła pani dyrektor Projektant i architekt całego przedsięwzięcia pan Marek Dunikowski powiedział, iż stoimy w miejscu gdzie niebawem powstanie pełno wymiarowa sala koncertowa. „Cieszę się bardzo z tego dzieła, gdyż olbrzymią satysfakcją było pracować przy takim obiekcie”. Po tych słowach, jako pierwszy do miejsca narożnika przyszłej sali koncertowej /z tubą w której znajdował się Akt Erekcyjny/ podszedł sam kompozytor i umieścił wewnątrz ściany, ten ważny dokument. Następnie prowadząca uroczystość pani Adrianna Poniecka -Piekutowska kolejno zapraszała znakomitych gości do zamurowania wcześniej złożonego aktu. Kiedy Akt był już zamurowany





Proboszcz zakliczyńskiej parafii Józef Piszczek poświęcił teren akademii.

W dniu 28 sierpnia 2006 roku w Lusławicach zapoczątkowane zostało coś, co pozostanie na wiele lat. Narodowa i polska instytucja, która będzie miała wielki międzynarodowy charakter, prestiż i uznanie, która podniesie walory regionu. „W dniu dzisiejszym to miejsce w sposób szczególny zostało namaszczone przez środowisko kultury, ludzi zawiadującymi sprawa-



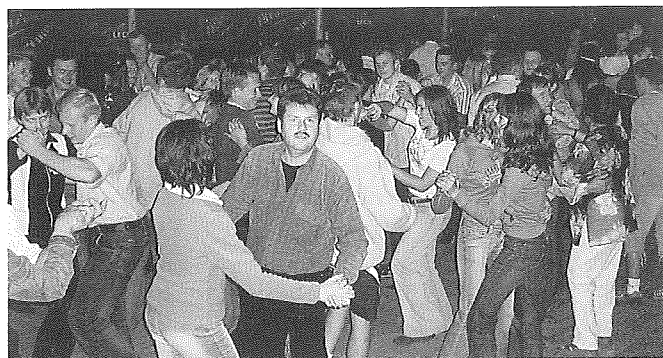
mi kultury i przez samorządowców. Niech więc ten dzień dzisiejszy i wmurowany Akt Erekcyny będzie symbolem optymizmu, radości, perspektywy działania na przyszłość – Tymi słowami dyrektor powstającego Europejskiego Centrum Muzyki Baletu i Sportu zakończyła uroczystość. Po której wszyscy uczestnicy tego kilkugodzinnego spotkania udali się na poczęstunek i kawę do dworu Państwa Pendereckich.

K.CH.

Gminne dożynki w Ramix-ie w Zdoni

Wbrew wcześniejszym zapowiedziom lato w tym roku było jednak dość gorące, gdyż pogoda nie przeszkodziła rolnikom, aby w porę zebrać wszelkie dary natury, a w szczególności zebrać dojrzałe zboża z pól. W wielu miejscach naszego kraju, a i w dużej mierze na terenie małopolski, powiatu i kilku sąsiednich gmin odbywały się tradycyjne dożynki, czyli świętowanie rolników po okresie wytężonego trudu i pracy na roli.

Od kilku lat w Gminie Zakliczyn, to jakże wymowne dla rolników święto nieco zamarło, ponieważ nie ma kto wziąć się za jego zorganizowanie. Dawniej było jednak co oglądać, podziwiać i zachwalać. Wielu mieszkańców do dziś pamięta ustrojone na zakliczyńskim rynku wozy drabiniaste, wystawy płodów rolnych, konkursy wień-



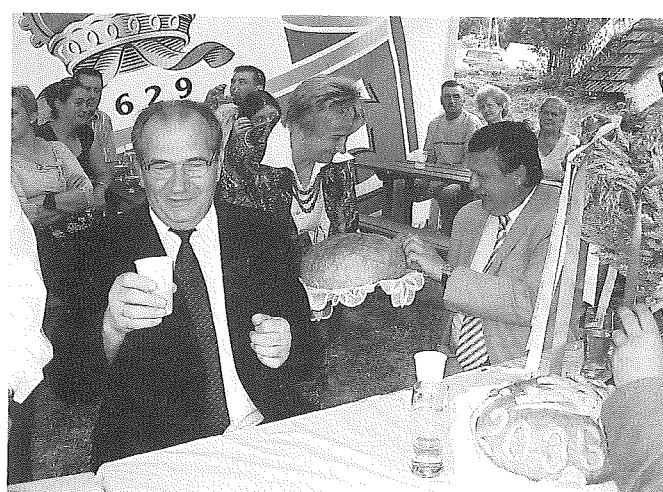
ców dożynkowych, bogate programy i występy artystyczne przygotowane przez poszczególne miejscowości prezentowane na scenie z traktorowych przyczep. Dziś być może z racji przemian, kurczącej się ilości gospodarstw w gminie, jak również malejącej ilości kółek rolniczych, kół gospodyń wiejskich i osób które zajmowały się krzewieniem kultury ludowej na wsi, organizacja tego święta jest trudna. Są jednak w gminie osoby, które tradycje dożynkowe /choć w małym wymiarze/ cenią sobie ogromnie i starają się święto plonów organizować. Przykładem tym jest pan Czesław Ramian, właściciel firmy „Ramix” ze Zdoni, który co roku, dzięki pomocy rodziny, pracowników, sponsorów i współpracy z mieszkańcami tradycję organizacji tego święta podtrzymuje. W dniu 27 sierpnia pan Czesław wraz ze swoją załogą zorganizował właśnie uroczystą imprezę dożynkową połączoną z pożegnaniem lata. Impreza ta rozpoczęła się o godzinie 15 kiedy to wszystkich przybyłych





powitał prowadzący uroczystość, niezwykle utalentowany w konferansjerce Antoni Migdał wraz z organizatorem panem Czesławem Ramianem. Od początku uroczystości przed sceną, na honorowym miejscu zasiedli: Burmistrz Miasta i Gminy Zakliczyn pan Kazimierz Korman wraz z Przewodniczącą Rady Miasta Władysławą Kuzerą, radni powiatowi Sylwester Gostek i Adam Czaplak wraz z małżonką, kilku radnych Rady Miejskiej, sołtysi, dyrektor RCTiDK Kazimierz Dudzik, strażacy oraz tłumy mieszkańców i gości. Całej imprezie przyglądał się także redaktor „Głosiciela” Krzysztof Chmielowski. Dożynkom towarzyszyła wystawa dawnego sprzętu rolniczego w postaci zabytkowych rekwizytów jak: wóz maziok, młynek do zboża, żarna do mielenia zboża, brus do ostrzenia noży, kołowrotek do przedzenia wełny, tarło do buraków, dawne drewniane beczki na kapustę, cepy, grabie, kosy, maśniczki, praski do sera, siekacze, pałki do wbijania pali, jarzma na krowy, chomąta na konie i inne drobne sprzęty. Po oficjalnym powitaniu rozpoczął się program związany z ceremonią obrzędową święta plonów. Jako pierwszy na scenie, z ludową obrzędowością dożynkową, przyspiewkami i tańcami zaprezentował się zespół z Gwoźdźca. Kolejną grupą, która przybyła ze specjalnym programem dożynkowym, byli przedstawiciele Rudy Kameralnej. Trzecią niezwykle liczną i przybraną w chłopskie stroje grupą była delegacja z Filipowic. Warto dodać, że każda z prezentujących się grup swój program przygotowywała przez kilka tygodni wcześniej w swoich świetlicach wiejskich. Występ każdej wzbudził wiele emocji i radości. Niektóre przyspiewki i niezwykła prezentacja przystrojonych osób

rozbawiały publiczność do łez, a każdy występ nagradzany był gromkimi brawami. W dalszej części po zaprezentowaniu programu, na scenę został zaproszony Burmistrz Miasta i Gminy oraz Przewodnicząca RM, na ręce których zostały złożone wieńce oraz chleb upieczony z mąki, z tegorocznych zbiorów. Za wieńce burmistrz bardzo serdecznie podziękował państwu Ramianom, natomiast za chleb podziękował całej społeczności, której nadal obiecał dzielić go godnie i sprawiedliwie. Po zakończeniu dożynkowej ceremonii, mieszkanki Zdoni przystąpiły do krajania chleba, aby burmistrz mógł podzielić się nim z przybyłymi na tą piękną uroczystość mieszkańcami gminy. W tym czasie na scenę zaproszony został zespół z Gwoźdźca, który dla wszystkich zatańczył kilka greckich tańców w tym między innymi piękną Zorbę. Po oficjalnej części związanej z obrzędami dożynkowymi rozpoczęła się część konkursowa. Jednym z pierwszych konkursów było robienie masła. W konkursie tym udział wzięły trzy panie Ela, Ewa i Henia. Wszystkie miały jednakowe maśniczki i taką samą śmietanę. Od czasu kiedy prowadzący Antoni dał sygnał do rozpoczęcia robienia masła, rywalizacja była ogromna. Wszystkie uczestniczki konkursu, chciały zrobić szybko dobre masło. Najszybciej i najlepiej udało się je zrobić pani Majewskiej Henryce. Kiedy konkurs został zakończony masło dotarło do burmistrza, który już wcześniej pokrojony chleb, smarował świeżutkim masełkiem. W międzyczasie rozpoczęły się kolejne konkursy. Bur-



mistrz z przewodniczącą RM, żoną pana Ramiana i Regi-
ną Malik udali się w tłum do zgromadzonych osób, czę-
stując wszystkich tym symbolicznym specjałem. Jedni ra-
czyli się chlebem z masłem, inni zachwycali się kolejnymi
wymyślnymi konkursami. Aby zachować akcent żniw
w większości konkursów podkreślony został motyw
związany z pracą rolników, a dzięki prowadzącemu
i jego dowcipnym komentarzom niemal wszystkie kon-
kurencje bardzo rozbawiły publiczność. Dzieci wzięły
udział w konkursach plastycznych, chodzenia na szcu-
dłach mniejszych i „paint body”. Dla nieco starszych był
konkurs wbijania pali, młócenie, młynkowanie i miele-
nie zboża, konkurs robienia kicorek łącznie z pokry-
ciem dachu, chodzenie na szczudłach, konkurs śmiechu
i tradycyjna już koronna konkurencja wychodzenia na
żerdź. Wszystkie konkursy wokół sceny zgromadziły
ogromną ilość widzów, którzy przeżyli wiele emocji
i zachwyty. Jak poinformował mnie pan Czesław najmlod-
szym uczestnikiem dożynek była 3 miesięczna dziewczyn-
ka natomiast najstarszą 94 letnia kobieta. W tych bardziej
twórczych konkursach udział wzięli Janusz Siemieński,
Stanisław Czuba, Jan Osiołkiewicz, Florian Żychowski,
Stanisław Nosek, Jasiek z Łososiny, Staszek, Jacek, Marian
Gałek, Zdzisław Żychowski, Bronek z Rudy Kameralnej
i kilku innych. Od samego początku na placu przy Ramix-
ie uruchomiona została zjeżdżalnia, bandzi, można było
jeździć quazami, ruszyła loteria fantowa, w której do wy-
grania były artykuły gospodarstwa domowego, artykuły
szkolne, artykuły spożywcze, kury, kaczki, króliki, a także



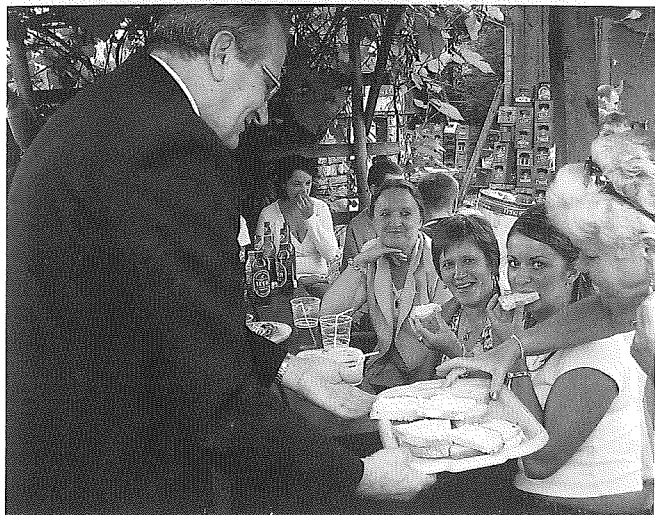
kogutki liliputki. Z racji, że prezentacje dożynekowe trwały
dostę długo, część konkursowa zakończyła się niemal
o zmroku. Prowadzący tą niedzielną uroczystość, Antoni
Migdał kilka minut przed godziną 20 ogłosił jej zakończe-
nie. Nie oznaczało to jednak, że trzeba się było rozcho-
dzić do domów, wszak z racji dożynkowej uroczystości
przy milej i spokojnej muzyce, wiele osób w firmie „Ra-
mix” świętowało tu jeszcze przez kilka godzin. Kończąc
warto dodać, że dzień wcześniej odbył się tu także sobot-
ni udany festyn. Całość tej dwudniowej imprezy przebie-
gała w serdecznej i niemal rodzinnej atmosferze. Wielka
w tym zasługa organizatora i właściciela firmy Ramix, pana
Czesława Ramiana, który po raz kolejny pokazał, jak po-
winna wyglądać organizacja uroczystości i kulturalno-roz-
rywkowych imprez. Choć w firmie „Ramix” dba się o do-
bry kontakt z młodzieżą, to jednak podczas tej niedzielnej
uroczystości znalazła się /znana właścicielowi grupa/, która
na placu zabaw połamala huśtawki, porozbijala donice
i zniszczyła kwiatki. Sprawa mogła trafić na policję, lecz
pan Czesław stara się rozumieć młodzież i po raz ostatni
tego nie zrobił. W związku z tym ze strony młodzieży, za
ten niegodny incydent wypadałoby powiedzieć właścicie-
lowi firmy chociaż słowo przepraszamy !!!

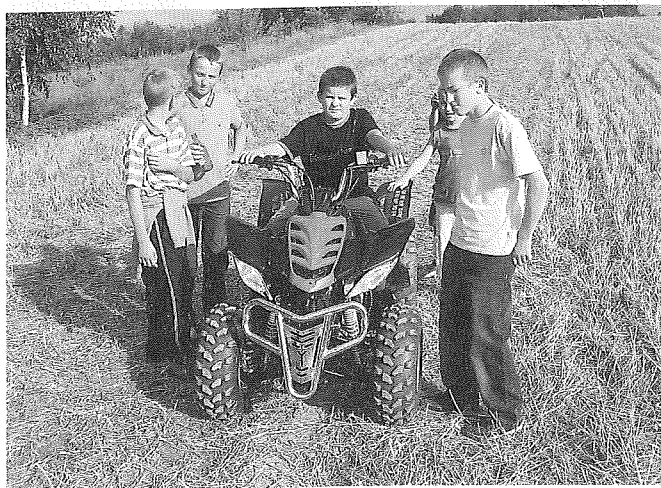
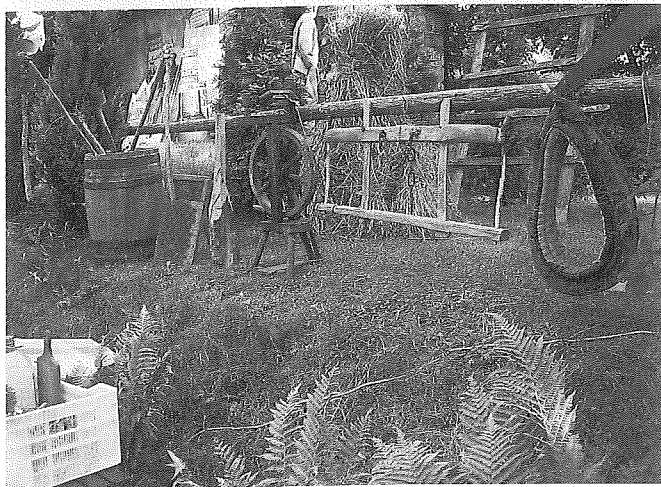
**Za pośrednictwem naszej redakcji, pan Czesław pra-
gnie podziękować za przybycie panu burmistrzowi Ka-
zimierzowi Kormanowi, pani przewodniczącej RM Wła-
dysławie Kuzera, dyrektorowi RCTiDK Kazimierzowi
Dudzikowi, redaktorowi Głosiciela Krzysztofowi**

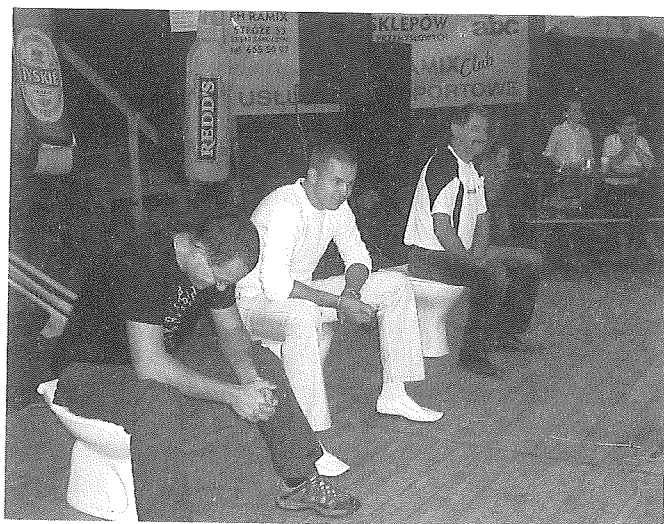


Chmielowskiemu, prowadzącemu imprezę Antoniemu Migdałowi, operatorom sprzętu nagłaśniającego Dariuszowi i Stanisławowi Kusiakom, Annie Kusek za prowadzenie konkursów z dziećmi, RCTiDK za bezinteresowne wykonanie plakatów, zespołom dożynkowym: z Gwoździca przygotowanego przez p. Agatę Nadolnik, Rudy Kameralnej przygotowanego przez panią Monikę Sula i Filipowic przygotowanego przez p. Barbarę Olchawę, sponsorom oraz firmom, które w różny sposób przyczyniły się do organizacji dożynek: piekarni Lucynka p. Salamonów, firmie Przemko, Dobrowolski, Vita, Galicja, Mrozik, Imex, Teanex, Aga. Sąsiadom Krzyżak Andrzejowi, Bałek Zygmunutowi i Państwu Bajorkom za udostępnienie placu pod parking, strażakom z Woli Stróskiej za kierowanie ruchem, wszystkim którzy przyczynili się do organizacji dożynek, wszystkim gościom, swoim pracownikom i całej załodze za pracę i poświęcenie się w czasie przygotowania i trwania imprez w ciągu całego sezonu.

Przyg: K. Ch



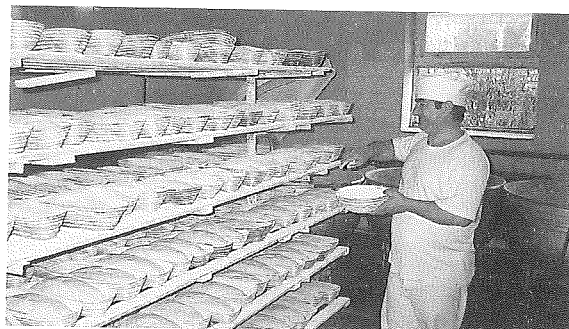




Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”

32- 840 Zakliczyn
ul. Spokojna 1.

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” to nadal największa firma handlowa działająca na terenie gminy Zakliczyn. Swoją działalność, rozpoczęła od 1925 roku. Firma posiada bogatą historię, oraz duże tradycje handlowe. Spółdzielnia obecnie zatrudnia znaczną część mieszkańców gminy w kilkunastu placówkach na terenie gminy Zakliczyn. Posiada także piekarnie, a towary sprzedawane w placówkach GS są pierwszej jakości i w dobrych cenach.



VII Święto Fasoli

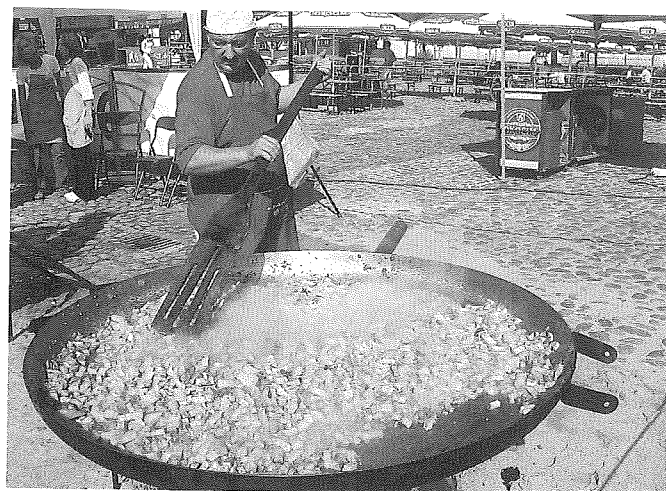
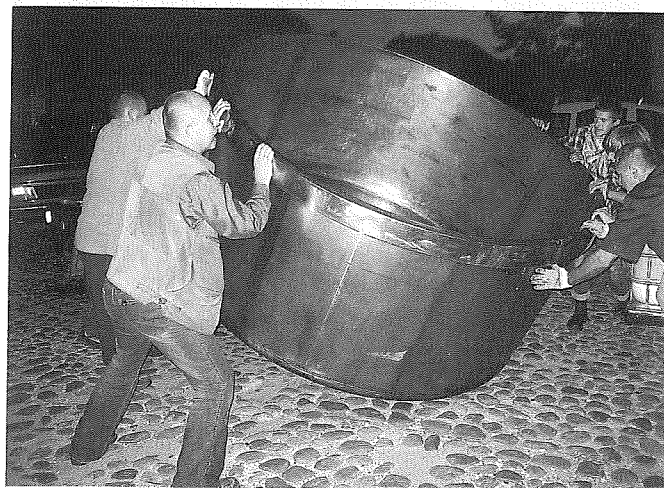
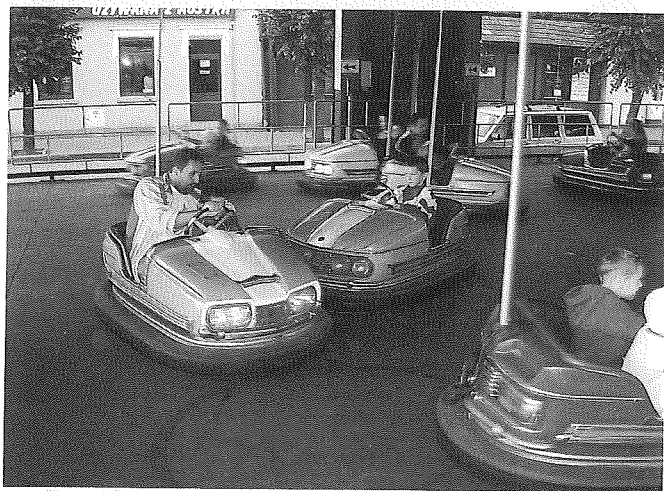
POGODA I KOCIOŁ ZROBIŁY SWOJE

Nie da się ukryć, że tegoroczne Święto Fasoli wypadło znacznie lepiej niż tegoroczne Dni Miasta i Gminy Zakliczyn, choć z drugiej strony święto to z racji organizacji w centralnym punkcie Zakliczyna zawsze cieszyło się ogromnym powodzeniem. W tym roku było jednak nadzwyczaj gościnnie, padł rekord przygotowania i wydania 12 tysięcy porcji zupy fasolowej po zakliczyńsku, a zakliczyński rynek odwiedziła niespotykana ilość gości, gdyż według prostych wyliczeń wynika, że w ciągu całego dnia przez rynek przewinęło się kilkanaście tysięcy osób. Cała świetność tegorocznego święta polegała także na znacznie szerszej reklamie w TVP, radiu, regionie, większemu zaangażowaniu organizatorów oraz dołożeniu przez Radę Miasta specjalnych środków w kwocie 20 tysięcy na organizację święta. Dodając do tego wszystkiego wspaniałą pogodę, impreza ta po prostu nie mogła się nie udać.

Tegoroczne świętowanie miasta i mieszkańców rozpoczęło się już od soboty kiedy to na scenie przed ratuszem występowały młodzieżowe rockowe zespoły: Aspekt, Bawelna, Polski Cukier, Futro z ryby, Czuband. Wśród mieszkańców koncert nie wzbudził wielkiego zainteresowania, jednakże



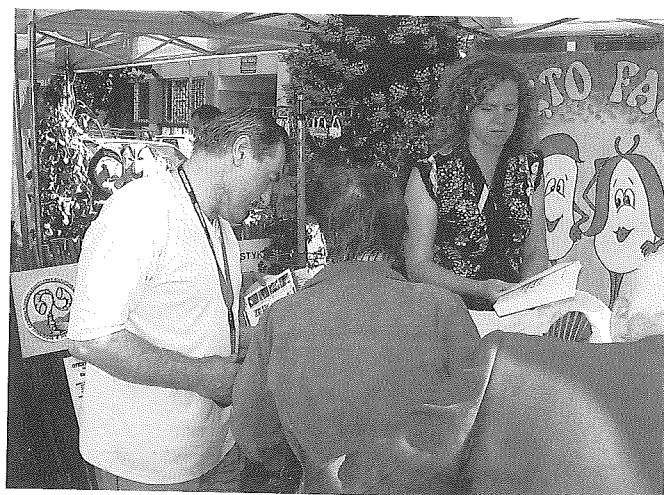
licznie przybyła przed ratusz młodzież, bawiła się znakomicie. Dużą w tym była zasługa Piotra Kopy, prezentera z radia Maks, który całą „rock fasolę” prowadził. Sobotni wieczór zakończył się rozpaleniem ogniska i ustawieniem wielkiego kotła do którego w późnych godzinach wieczornych wlane zostało około 1900 litrów wody, a następnie wsypano 22 worki - czyli 550 kg fasoli. Tak przez całą noc na małym ogniu moczyła się fasola do której dodano 14 kg marchewki, 8 kg pietruszki, 17 kg selera, 17 kg cebuli, 45 główek czosnku. W nocy dorzucone zostało jeszcze prawie 150 kg żeberek. Rano już pełną parą kucharz Krzysztof Górski z Teatru Kulinarnego wraz z Markiem Rzepeckim przystąpił do gotowania 12 tysięcy porcji fasolowej zupy. Do wielkiego kotła dodano jeszcze 150 kg boczku, 150 kg kielbasy, 45 litrów śmietany i 50 kg przecieru pomidorowego. W niedzielę przed godziną 10 w kotle zaczęło wrzeć, dlatego też kucharz przystąpił do przyprawiania tej rekordowej zupki. Z worka do kotła wysypał pieprz, z wiaderka 10 kg przyprawy Degusta, z mniejszych woreczków wrzucił 900 gramów liścia laurowego i prawie 1.50 kg majeranku. Po wsypaniu wszystkich składników pozostało już tylko wielkie mieszanie w kotle.





Przed godziną 11 ten fasolowy przysmak był już gotowy do jedzenia. Warto dodać, że ta potrawa fasolowa została przygotowana według specjalnego zakliczyńskiego przepisu. Z racji bicia rekordu ilości wydawanej zupy, od samego rana całemu przedsięwzięciu przyglądali się kontrolerzy gotowania rekordowej fasoli, Maria Zejer i Dionizy Zejer z Towarzystwa Kontroli Rekordów Niecodziennych z siedzibą w Rabce Zdroju. Kontrolerzy od samego początku obserwowali i kontrolowali ilość składników tejże fasolowej zupy. Wedle wcześniej przygotowanej listy wszystko się zgadzało, więc pierwszy niejako etap był prawidłowo przedstawiony przez organizatorów i został zaliczony. Drugi etap to obserwacja samego przygotowania zupy. Kolejność wsypywania poszczególnych składników, no i realizacja rekordu, który polegał na wydaniu 12 tysięcy porcji czyli tylu, ilu jest mieszkańców gminy. Ten etap także został zaliczony. Kiedy zupa była gotowa i wszystko było w porządku rozpoczęła się wielka gościna. Przez cały dzień tysiące ludzi jadło fasolkę gdzie się tylko dało. Na beczce, na stole, na samochodach, ławkach i na stojąco. O godzinie 13 rozpoczęła się część artystyczna. Na scenie wystąpił prowadzony przez Tadeusza Malika zespół wokально-instrumentalny „Sami swoi”. Od godziny 14 scenę opanował znany już w Zakliczynie zespół Omen i Piotr Zabdyr, który w konkursach zabawiał zarówno dzieci, jak również dorosłych. Po konkursach na zakliczyńskim rynku zabrzmiała wspaniała muzyka zespołu. Kilka minut przed godziną 17 na scenie wystąpił pan Dionizy Zejer z Towarzystwa Kontroli Rekordów Niecodziennych, któ-

ry ogłosił, że większa część kotła zupy fasolowej została już rozdana. Jak co roku do Zakliczyna na święto fasoli jeżdżą wielu dostojnych gości i parlamentarzystów z regionu. W tym roku, choć na terenie powiatu było kilka lokalnych imprez i uroczystości, goście także nie zawiedli. Już przed godziną 17, kiedy zaplanowano część oficjalną, na rynku coraz częściej zauważyć można było znane twarze z pierwszych stron gazet w regionie. Jedni po raz kolejny podziwiali zakliczyński rynek i stoiska twórców ludowych, inni prowadzili rozmowy z wyborcami, a jeszcze inni kosztowali smacznej fasolki z kotła. Punktualnie o godzinie 17 na scenę wszystkich zaprosił dyrektor RCTiDK Kazimierz Dudzik, który następnie głos oddał burmistrzowi miasta. Zabierając głos burmistrz **Kazimierz Korman powitał wszystkich przybyłych gości i mieszkańców**, na „waszym święcie” bo jest to przecież wasze święto. Święto to okazja do spotkania się producentów fasoli, instytucji zajmujących się skupem, doradztwem oraz przedstawicieli gmin w których uprawiana jest fasola. Dziś właśnie miało miejsce takie spotkanie na którym zaprezentowany został projekt powołania związku gmin fasolowych. Podjęto również działania, aby fasola „piękny Jaś” z doliny Dunajca została wpisana na listę produktów regionalnych. Święto fasoli to nasze dożynki fasolowe, a więc okazja do dobrej zabawy. Dlatego życzę wszystkim przyjemnego wypoczynku i tej dobrej zabawy. Producentom fasoli życzę dobrych zbiorów i atrakcyjnej ceny. Kończąc burmistrz



wymienił organizatorów tegorocznego święta którymi byli: **Starostwo Powiatowe w Tarnowie, Małopolska Izba Rolnicza i Gmina Zakliczyn**

W dalszej części swojego wystąpienia burmistrz powitał dostojnych gości, którzy zawitali na to kolejne VII święto fasoli byli nimi: posłowie J Rojek, A. Grad, M Wojtkiewicz, W. Woda, Naczelnik Wydziału Oznaczeń Geograficznych Departamentu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Jakub Jasiński, członek Zarządu Województwa Małopolskiego Wice Marszałek Wiesław Zimowski, Radni wojewódzcy pani Zięba i pan Sztorc, Starosta powiatu Zbigniew Karciński, wice starosta powiatu Andrzej Słowik przewodniczący Rady Powiatu Kazimierz Zajac, prezes Małopolskiej Izby Rolniczej Paweł Augustyn, dyrektor Małopolskiej Izby Rolniczej Henryk Dankowiakowski, wiceprezes Karpackiej Spółki Gazowniczej pani Bożena Malaga Wrona, prezes tarnowskiej ARR pan Kubisztal, przedstawiciel Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Tarnowie Stanisław Burnat, radni powiatowi, radni gminy, przedstawiciel komendy miejskiej w Tarnowie komendant Leszek Bodzioch, burmistrzowie i wójtowie z zaprzyjaźnionych gmin, media informacyjne i sponsorzy dzięki którym ta fasolka mogła być dzisiaj ugotowana. Po oficjalnym powitaniu głos zabrali:

Posel Aleksander Grad podziękował wszystkim tym którzy wymyślili to święto fasoli, gdyż gdyby nie pomysłodawcy świę-



ta, my niemielibyśmy tu po co przyjeżdżać. Gratuluję organizatorom i życzę abyśmy się tutaj za rok znowu spotkali.

Posel Józef Rojek – Cieszę się że po raz kolejny jestem tutaj na tym święcie w Zakliczynie i widzę, że te spotkania są coraz bardziej liczne i w pięknej atmosferze. Również podziękował tym którzy wymyślili fasole. Tu poseł przytoczył słowa ojca który za młodu powiedział mu:

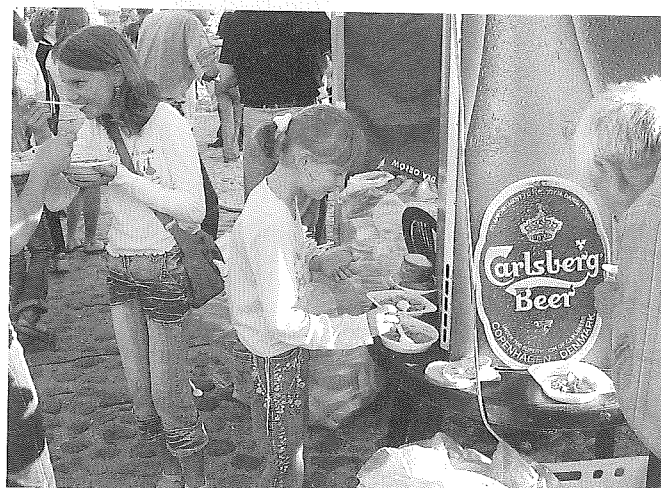
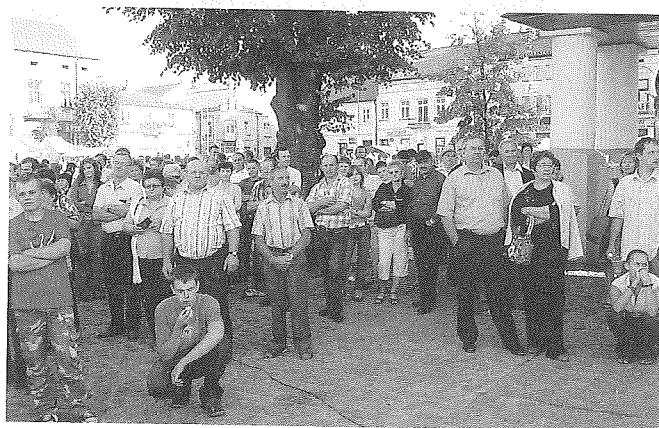
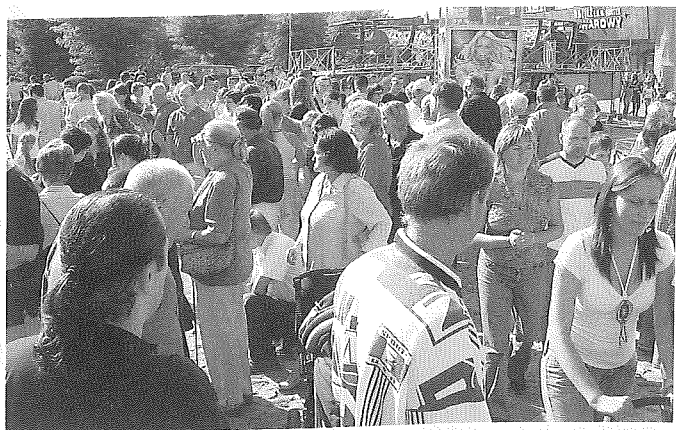
”synu jak pójdziesz w świat, a będziesz miał możliwość uprawiać fasole to ją uprawiaj, bo zawartość fasoli wpływa anty-stresujaco”. Dziś po latach słowa te są znamienne – powiedział poseł, gdyż rzeczywiście w przypadku samorządowców i posłów tych stresów jest mnóstwo. „Ja choć mieszkam w Tarnowie muszę się pochwalić, że w tamtym roku na mojej działce było 240 tyk. Życzę wszystkim dobrej zabawy do samego poniedziałku”.

Posel Michał Wojtkiewicz swoje wystąpienie rozpoczął od wspomnienia przed roku, kiedy „wisiał” tu na tym balkonie, jako kandydat na posła i korzystając z okazji podziękował wszystkim osobom, którzy w wyborach do parlamentu w gminie Zakliczyn oddali na niego głos. Spoglądając w niebo poseł wyznał, że mieszkańcy i producenci zasłużyli sobie na piękną pogodę dlatego życzę wszystkim wspaniałej zabawy.

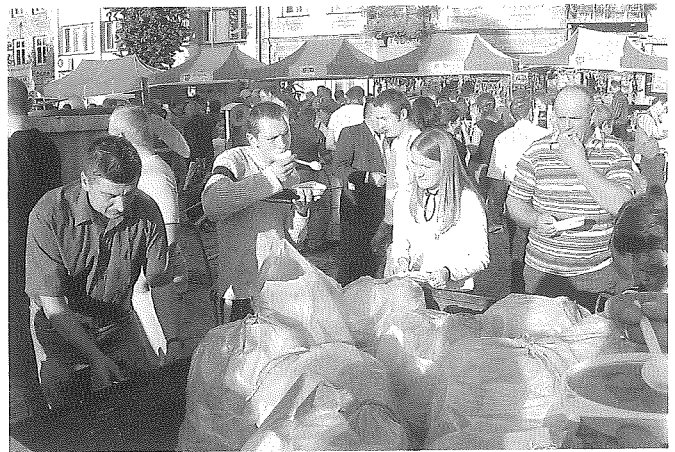
Posel Wiesław Woda powiedział, że bardzo się cieszy, iż to święto fasoli w gminie Zakliczyn oraz gminach sąsiednich jest takim miejscem na mapie w którym zebrało się tylu smakoszy fasoli. Życzę, aby fasolki nigdy tu nie brakło i aby wszystkim ona smakowała. Życzę dobrej ceny dla

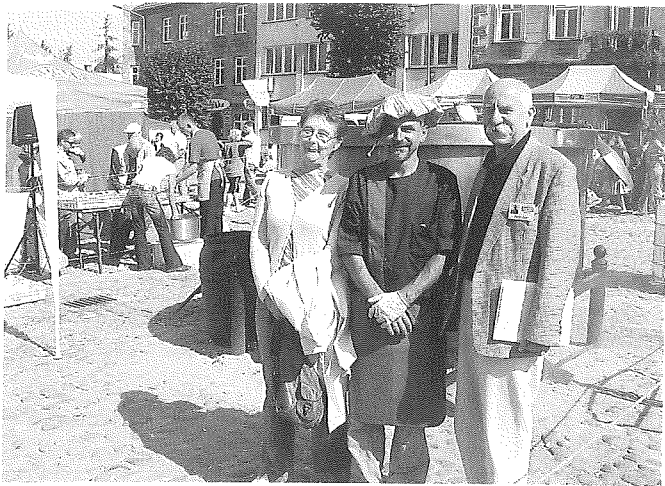


Fotorelacja ze święta fasoli - K. Chmielowski



Fotorelacja ze święta fasoli - K. Chmielowski





sprzedawców a niskiej dla kupujących. Życzę pomyślności i satysfakcji z pracy w rolnictwie.

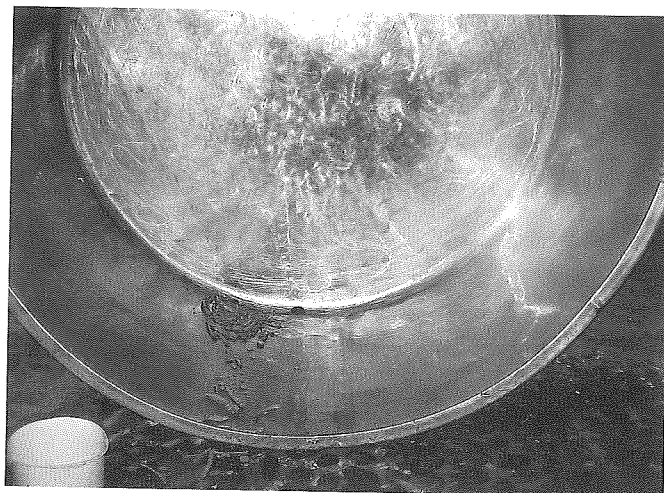
Marszałek Wiesław Zimowski – w imieniu Zarządu Województwa Małopolskiego oraz radnych sejmiku małopolskiego gorąco podziękował za to wspaniałe święto. „Chcę przyrzec, że radni województwa małopolskiego będą promować związek gmin, który ma powstać, a mnie osobiście się marzy, aby fasola stała się produktem regionalnym, nie tylko małopolski ale również Polski”.

Starosta Zbigniew Karciński – święto fasoli to wspaniały pomysł, to coś pięknego, dlatego też wszystkim gratuluję tego święta. Życzylbym sobie i wszystkim Państwu, aby fasola tu w mieście i gminie na ziemi zakliczyńskiej uprawiana, stała się hitem tej gminy, hitem powiatu i produktem regionalnym, który będzie znany w całej Europie.

Prezes Małopolskiej Izby Regionalnej Paweł Augustyn – Miło mi gościć po raz kolejny na świecie fasoli w Zakliczynie i dziś pragnę oznajmić państwu, że Izba Rolnicza czyni starania, aby fasola została wpisana jako produkt regionalny. A ponieważ do produktu regionalnego zapisane są środki, w przyszłym budżecie i programie Unii Europejskiej każdy z rolników otrzymywał będzie dodatkowe środki. Po krótkich wystąpieniach burmistrz zaprosił wszystkich gości na fasolkę, natomiast na scenie rozpoczęła się dalsza część artystyczna. Najpierw przed bardzo licznie zebraną publicznością wystąpił zespół „Folkoperacja” w którym jednym z członków zespołu była Iza Mytnik, a następnie przed godziną 20 rozpoczął swój koncert zespół „Vintage”, w którym wystąpili: były wokalista Oddziału

Zamkniętego – Krzysztof Walecki, były członek zespołu Budka Suflera - Mieczysław Jurecki i wspaniały perkusista Jacek Markuszewski. Oba koncerty szczególnie przez młodszą publiczność zostały odebrane z wielką radością. W czasie niemal 3 godzin zakliczyński rynek tańczył i śpiewał. Od rana do wieczora w północnej części rynku wiele radości przeżyły dzieci i sympatycy dużych wrażeń korzystając z jazdy samochodzikami, zjeżdżalni i karuzeli. Kilka minut przed godziną 21 kucharz Krzysztof Górski, oznajmił, że wydana została ostatnia porcja fasolowej potrawy. Był to zarazem znak, że rekord w ugotowaniu i wydaniu 12 tysięcy porcji fasolki, został ustanowiony. Kończąc pragnę wyznać, że podczas tegorocznego święta fasoli padły jeszcze inne rekordy: największej ilości osób jaka odwiedziła zakliczyński rynek od wielu, lat, oraz najdłuższe kolejki jakich mieszkańcy nie widzieli tutaj co najmniej od lat stanu wojennego.

Tekst i zdjęcia Krzysztof Chmielowski



Z domową wizytą u dostojnych jubilatów

W poprzednim numerze pisma Głosiciel pisałem o uroczystościach jubileuszowych związanych z 50 leciem zawarcia związków małżeńskich, osób mieszkających w naszej gminie. Uroczystość ta odbyła się w dniu 6 lipca o godzinie 14 w sali ratusza. Z racji złego stanu zdrowia nie uczestniczyli w niej: **Państwo Maria i Józef Chochorowscy z Lusławic, Państwo Stanisława i Władysław Kusiak z Zakliczyna, Państwo Zofia i Józef Niemiec ze Stróż, a także Państwo Teodozja i Stanisław Tarka z Paleśnicy.** Tradycyjnie już dla wszystkich jubilatów pani Kierownik USC w Zakliczynie wystąpiła do Prezydenta RP o medale „Za długoletnie pożycie małżeńskie”. Obecni na lipcowej uroczystości Jubilaci, medale wraz okolicznościowymi pismami odebrali podczas uroczystego spotkania. Dla nieobecnych, medale zostały w miejskim sejfie, czekając na wolny dzień burmistrza, aby je dostojnym jubilatom przekazać. Z racji, że w Urzędzie Miejskim spraw jest wiele, a i czas burmistrza jest znacznie ograniczony, jubilaci w swoich domach czekali, aż do 6 września, kiedy to do sędziwych osób przybyła specjalna delegacja w składzie: Burmistrz Kazimierz Korman, Przewodnicząca Rady Miasta Władysława Kuzera, pani Kierownik USC Lucyna Skalska, oraz Krzysztof Chmielowski szef redakcji Głosiciela. Pierwszymi odwiedzonymi Jubilatami byli Zofia i Józef Niemiec w Stróżach, następnie Teodozja i Stanisław Tarka w Paleśnicy, Maria i Józef Chochorowscy w Lusławicach i państwo Stanisława i Władysław Kusiak w Zakliczynie. Po przybyciu do każdej z rodzin burmistrz uroczyście wręczył medale, pani kierownik USC wręczyła pisma okolicznościowe, a przewodnicząca Rady Miasta każdej z rodzin podarowała kwiaty. Przygotowujący tą relację Krzysztof Chmielowski podczas wspólnej wizyty u Jubilatów wydarzenia te udokumentował zdjęciami, które zamieszczone są w powyższym tekście. Nie obyło się bez ciepłych słów i życzeń dalszego ciepła rodzinnego, zdrowia i kolejnych lat życia. Podczas wizyty u jubilatów widać było wzruszenie, radość i zadowolenie z tak miłych odwiedzin. U każdej z rodzin doszło do wspólnych rozmów w których głównie przeważały wspomnienia. Za rok Urząd Stanu Cy-

wilnego w Zakliczynie będzie organizatorem kolejnych Jubileuszy małżeńskich. Jak poinformowała naszą redakcję pani kierownik USC Lucyna Skalska, będzie to rok w którym jubileusze 50 lecia ślubu obchodzić będzie wiele par małżeńskich. Już dziś chęć uczestniczenia w gminnej uroczystości zgłosiło 18 par. Należy więc mieć nadzieję, że w 2007 roku wszyscy jubilaci do sali ratusza przybędą w dobrym zdrowiu, w komplecie i z rodzinami. Niebawem pani kierownik złoży do Prezydenta RP kolejne wnioski o nadanie medali dla przyszłych jubilatów.

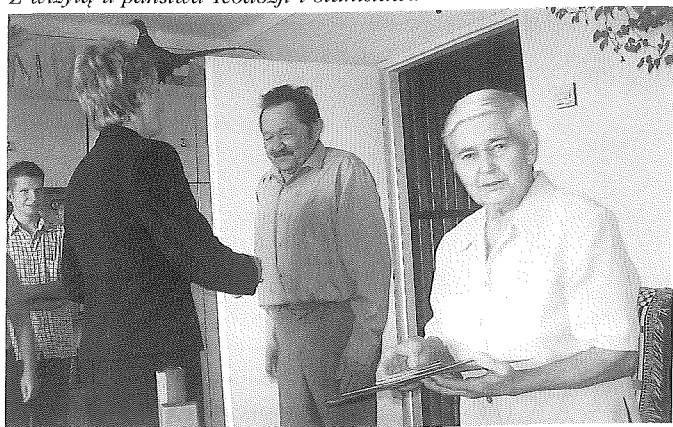
Przyg. K. Chmielowski



Z wizytą u państwa Zofii i Józefa Niemiec



Z wizytą u państwa Teodozji i Stanisława Tarków



Z wizytą u państwa Marii i Józefa Chochorowskich





**KAWIARNIA „RATUSZOWA”
zaprasza na dobre jedzenie**



**Właściciel: Wilhelm Ciepielowski
Zakliczyn, ul. Jagiellońska
tel. 665 34 81, 665 34 45**

KOMPUTERY-GSM-VIDEO

/Skup, sprzedaż, naprawa telefonów komórkowych
/Simlock, polskie menu, naprawa telefonów zalanych i po upadku
/Duży wybór telefonów używanych:
-3310 - 100zł -3510i -180zł
-3100 - 260zł -6610 - 300zł
-6610i -370zł, nowy 450zł
- nowy LG 2050 -300zł, T610-350zł



mgr Rafał Karpiel

Komputery używane:
/pełen zestaw PIII, z monitorem 17", od 500zł'
Komputery nowe:
/Monitor LCD 17" od 820zł
/zestaw AMD 64 2800, DVD-RW, LCD 17"-2500zł
/pełen serwis z dojazdem i montażem
/odwirusowywanie, naprawa wszystkich usterek

VIDEO-FILMOWANIE:

-profesjonalny zapis DVD
-obróbka komputerowa
-zdjęcia cyfrowe gratis

Jurków 234/5 (bloki)
32-860 Czchów
tel. (014)66-36-384
tel. kom. 0.693-569-427

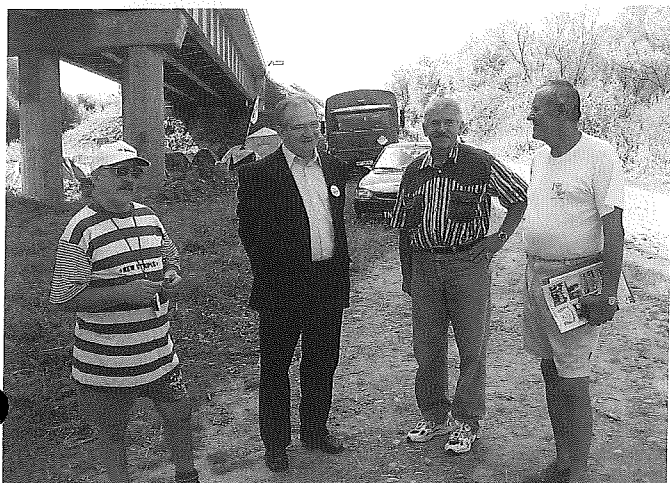
www.rafalkarpiel.prv.pl
e-mail: rafalkarpiel@o2.pl

Z nurtem Dunajca popłynęli do Tarnobrzegu

Od 14 do 24 sierpnia 2006 trwał kolejny spływ kajakowy, którego trasa w tym roku wyniosła ponad 140 km. Spływ liczył 10 etapów, a jego uczestnicy codziennie pokonywali średnio ok. 18 km. Organizatorem spływu był Klub Turystyki Wodnej działający przy ognisku TKKF „Siarka” w Tarnobrzegu, przy współpracy z Zarządem Głównym TKKF i Zarządem tejże organizacji z Podkarpacia. Współorganizatorami zazwyczaj są urzędy miast i wsi, przez które biegnie trasa spływu. Trasy przebiegają rzekami, Nidy, Sanu, Wisły, Wisłoku, Popradu i Dunajca i mają na celu ukazanie piękna tych rzek, oraz przybrzeżnych miast i wsi. Celem jest także propagowanie idei Ligi Ochrony Przyrody, popularyzacja problematyki ochrony środowiska i turystyki kajakowej. Wszystko to połączone jest z aktywnym wypoczynkiem i rekreacją uczestników, którzy są pasjonatami pływania, uprawiania kajakarstwa i wypoczynku na wodzie. Pływają starsi, młodzież, dzieci i całe rodziny. Dało się to zauważyć na rozpoczęciu spływu. Najmłodszym uczestnikiem spływu była 11 miesięczna Wiktoria Puchowska, która tak się składa, że na spływie była już po raz drugi. Rok temu



plynęła w brzuszku mamusi, a w tym roku była już bardziej samodzielna. Na tegorocznym spływie było także kilku sędziowych uczestników, a także rodzina państwa Kaweckich: Jan Małgosia i Ewa, którzy od wielu lat biorą udział w spływach. W organizowanych spływach przez TKKF Tarnobrzeg biorą udział osoby z całej Polski, z Gdyni, Gdańska, Śląska, Tarnobrzegu i okolic, Krakowa, Łodzi, Radomia i wielu innych miejscowości. Komandorem tegorocznego spływu był pan **Dorsz Edmund** z Tarnobrzegu, a jego zastępcą był pan **Grzegorz Skowron** -również z Tarnobrzegu. Aby spływ się mógł odbyć komandor ustala wcześniej trasę i przeprowadza wiele rozmów z ludźmi i władzami miast i wsi przez które wytycza się trasę spływu. Po przeprowadzeniu rozmów komandora spływu z burmistrzem gminy, postanowiono i ustalono, że tegoroczny spływ zaczynał się będzie w Zakliczynie, a gmina weźmie na siebie organizację inauguracji tegoż spływu. Z racji, że uczestnicy to goście nie byli jacy, bo ludzie z całej Polski, bezpośrednio w organizację włączył się sam burmistrz Kazimierz Korman.



Burmistrz z komandorami spływu

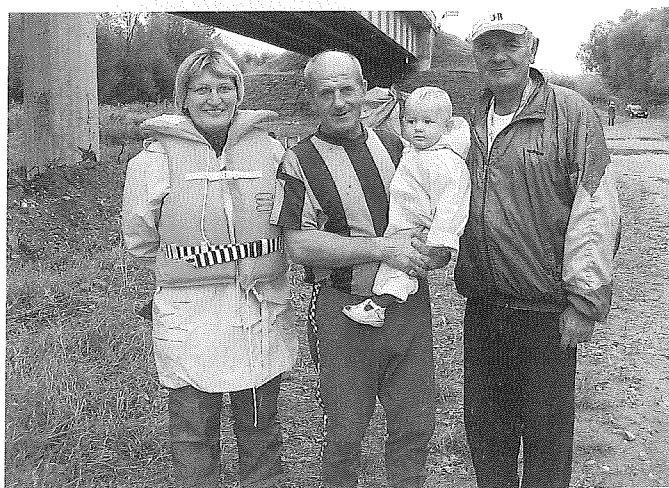


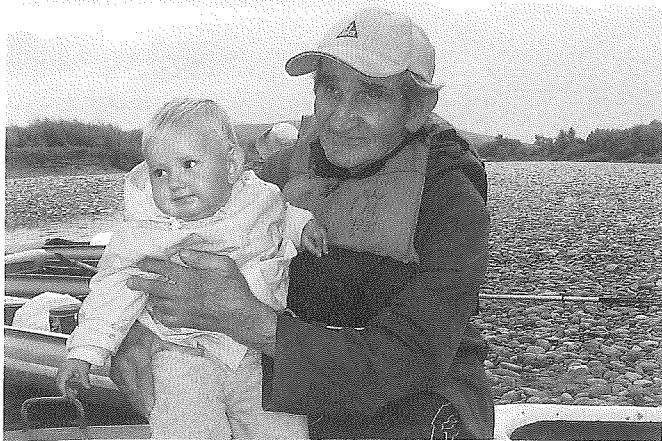
Uczestnicy XXXI spływu



W niedzielny poranek do uczestników tegorocznego spływu przybył burmistrz miasta i gminy - Kazimierz Korman, przewodnicząca Rady Miejskiej- Władysława Kuze-
ra, radny Krzysztof Chmielowski i przewodniczący Gmin-
nej Komisji Ładu i Porządku Publicznego Stanisław Na-
dolnik z małżonką. Przy Dunajcu, uczestnikom spływu
grała już kapela ludowa, a w rolę wodzireja wcielił się
Janusz Cierlik instruktor tańca, który nie skąpił przyśpie-
wek przybyłym gościom. Nad brzegiem Dunajca zrobiło
się wesoło, a niektórych gości na dunajcowych kamie-
niach pochłonał taniec. O godzinie 11 oficjalnie wszyst-
kich powitał Komandor spływu pan Edmund Dorsz Vice
Komandor Grzegorz Skowron. Obaj wyrazili głębokie
podziękowania za włączenie się Gminy Zakliczyn w or-
ganizację tegoż przedsięwzięcia i gościnność. „Staramy
się zawsze promować naszych sponsorów i współorgani-
zatorów, tak też będzie tym razem. O Gminie Zakliczyn
będziemy pamiętać i opowiadać przy podsumowaniach
spływu, i wśród znajomych. Kończąc panowie komando-
rzy krótko przedstawili nie małą historyczną tradycję spły-
wu, podkreślając, że odbywa się on rok rocznie od 1975
r. Jak prosto obliczyć tegoroczny spływ był więc XXXI.
Następnie głos zabrał Kazimierz Korman, który powitał
uczestników spływu, przypominając, iż po raz pierwszy
Gmina Zakliczyn gościła uczestników Ogólnopolskiego
Spływu Kajakowego przed czterema laty. Przerwa trwała
więc, aż do dziś. Wtedy nasza miejscowość była jeszcze
wsią, dziś jest już miastem. Następnie burmistrz przybliżył
wszystkim tereny ziemi tarnowskiej, a w szczególności

Gminy Zakliczyn. Kazimierz Korman powiedział o histo-
rii melsztyńskiego zamku, o założycielu miasta Spytki
Jordanie, wspominał o dworcu Krzysztofa Pendereckie-
go, posiadłości Prajsnera, po czym w swoich opowie-
ściach dotarł na Jamną, opowiadając o Dominikanach
Ojcu Janie Górze i związkach Jamnej z Uniwersytetem
Adama Mickiewicza w Poznaniu. Kończąc, życzył wszyst-
kim pogody i szczęśliwego dopłynięcia do Tarnobrzegu.
Po wystąpieniu burmistrza nastąpiło pasowanie na wod-
niaka. Ta ceremonia miała kilka etapów, nam udało się
zobaczyć, zakuwanie uczestników w dyby i traktowanie
maszynką nazywaną się „dupochlast”. Ci którzy pierwszy

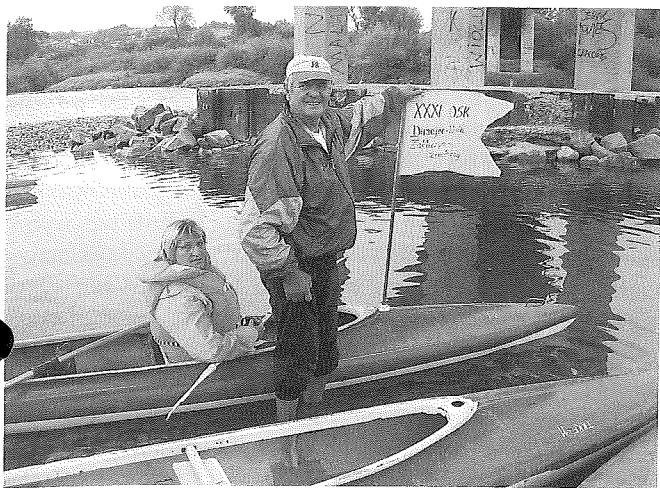




Najmłodsza uczestniczka i najstarszy uczestnik spływu



Ostatnie chwile w Zakliczynie



No to w drogę...

raz uczestniczyli w spływie musieli także przejść odpowiedni chrzest bojowy. W dalszej części organizatorzy zaprezentowali przedstawicielom gminy sprzęt, kajaki i namioty, które przez cały okres spływu będą mieszkaniem dla uczestników. Po prezentacji władze miasta i gminy opuściły plac biwakowy. Wieczorem było wspólne ognisko i kielbaski. Z uczestnikami ustalano także ostateczne punkty regulaminu i cały plan tygodniowych wodnych wojaży. Komandorzy zwrócili uwagę na przepisy o ochronie przyrody, kultury osobistej i pomocy koleżeńskiej podczas etapów spływu. W poniedziałkowy poranek ponad 20 osobowa grupa wypłynęła z naszej nad dunajeckiej miejscowości w stronę Tarnobrzegu. Wcześniej jednak komandor wraz ze swoim zastępcą omówili sprawy związane z bezpieczeństwem podczas całego tegorocznego spływu, a w szczególności bezpieczeństwem na kajaku w nurcie rzeki. Uczestnicy także zostali poinformowani, że w pełni są odpowiedzialni za przydzielony im sprzęt. O godzinie 11 nastąpił uroczysty start do I etapu. Prowadził on z Zakliczyna do miejscowości Istew. Tam w godzinach popołudniowych uczestnicy spływu zaplanowane mieli również spotkanie z mieszkańcami i wieczorny grill, a nawet dyskotekę. Jak widać spływy po polskich rzekach mogą być przyjemne, na pewno przysparzają wielu wrażeń i wciągają, gdyż jak powiedziało kilku uczestników spływu, „płynąc na jednym, myśli się o drugim”. Są tacy, którzy podczas wakacji zaliczają nawet po 4 spływy. Z Zakliczyńskiej plaży wszyscy odpływali w dobrych nastrojach.

Opr K. Chmielowski

„POGÓRZANIN”

Firma Produkcyjno Usługowo-Handlowa

Kazimierz Starostka

ul. Spokojna 13 32-840 Zakliczyn

tel. fax. (014) 66-53-313 po 17 tel. 628-34-13

F.P.U.H. „POGÓRZANIN” to firma

która od wielu lat świadczy usługi, zajmuje się również działalnością handlową prowadząc sklep z art. Sanitarnymi ale także w naszej

ofercie sprzedaży można znaleźć :

- oryginalne meble łazienkowe
- szeroki wybór płytek ceramicznych renomowanych firm
- kleje, fugi, listwy wykończeniowe
- farby, pigmenty, akcesoria malarskie
- atrakcyjne lustra i kinkiety
- okleiny meblowe, paski ozdobne i tapety
- dywaniki i maty antypoślizgowe
- elektronarzędzia
- i wiele innych artykułów

Firma zapewnia kompetentne doradztwo, możliwość zakupu na raty.

Zapraszamy do korzystania z naszych usług !!!

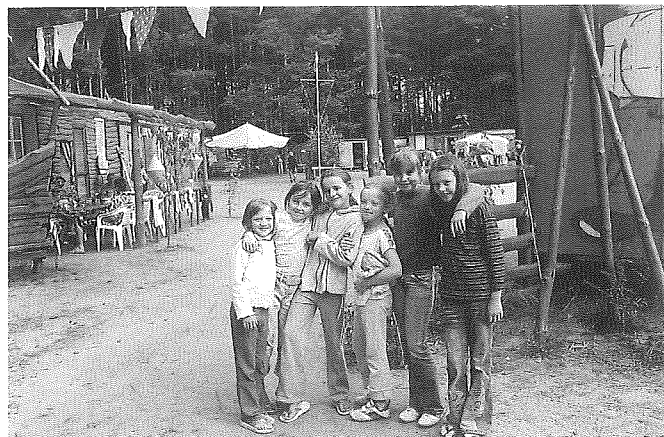
U NAS VAT TYLKO 7% NA MATERIAŁY WRAZ Z USŁUGĄ!!!

Wakacje w Siemianach

W poprzednim numerze „Głosiciela” pojawiła się informacja o organizacji letniego wypoczynku dla dzieci przez Stowarzyszenie Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Bez Barrier”. W lipcu dwadzieścia dzieci przebywało na obozie w miejscowości Piaski Drużków. Natomiast od 7 do 20 sierpnia 2006 aż trzydzieści dzieci wyjechało na Wakacyjny Obóz Wypoczynkowy do Ośrodka Żeglarskiego w Siemianach (gmina Iława). Dzieci skorzystały z bogatej oferty programowej w skład której wchodziły: zajęcia na wodzie, pływanie po jeziorze Jeziorak na kajakach, rowerkach oraz sprzęcie żeglarskim pod czujnym okiem żeglarzy i instruktorów, były też zajęcia z elementami socjoterapii, gry terenowe (podchody oraz nocna gra „światlik”). Program wzbogacano o: imprezy obozowe - chrzest żeglarski, śluby obozowe, konkurs karaoke, dyskoteki, ogniska oraz wycieczki do Aquaparku w Sopocie, zwiedzanie Gdańskiej Starówki, zamku w Malborku i oglądanie wieczornego widowiska światło-dźwięk na zamku pt: „Krzyżem i mieczem”.

W wolnych chwilach uczestnicy obozu mogli grać w tenisa stołowego, piłkę nożną, korzystać z kąpeli słonecznych oraz w jeziorze. Dzieci miały zapewnione całodienne wyżywienie w tym podwieczorek oraz opiekę wykwalifikowanej kadry obozu; ratownika, pielęgniarki, lekarza, psychologa i wychowawców z doświadczeniem pedagogicznym. Kapryśna aura jaka towarzyszyła w pierwszym tygodniu pobytu w Siemianach nie przeszkadzała w realizacji programu. Niedogodności z tym związane zostały całkowicie zatarte dzięki słonecznej pogodzie w drugim tygodniu, świetnym nastrojom oraz imprezom, które wszystkich bez reszty zaangażowały i cieszyły.

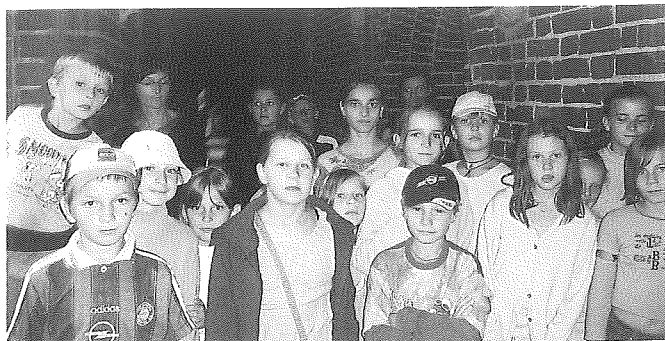
Oferta programowa zapewniała wszystkim aktywnie wykorzystany czas, korzystanie ze sprzętu wodnego pod nadzorem wykwalifikowanej kadry. Codziennie do południa i popołudniu odbywały się zajęcia na wodzie na sprzęcie takim jak: kajaki, rowerki wodne oraz łodzie żaglowe. Młodzież podzielona na grupy, ubrana w kapoki, chętnie poznawała tajniki żeglarsstwa. W ciągu dwóch tygodni wszystkie dzieci na każdym rodzaju sprzętu wodnego wypływały łącznie po 15 godzin. Zajęcia nad wodą oprócz pływania na sprzęcie wodnym przeplatane były kąpielą w jeziorze pod czujnym okiem ratownika, plażowaniem,



zabawami w piasku, nauką pływania. Niektórzy próbowali swoich sił w łowieniu ryb, szorowaniu łodzi, wiązaniu węzłów żeglarskich. Program pobytu na obozie uwzględniał także zajęcia z elementami socjoterapii: były zajęcia o budowaniu wzajemnego zaufania, rozładowywaniu napięcia. O mitach alkoholowych, pogadanki o tym dlaczego ludzie piją, palą, narkotyzują się. Uczestnicy obozu próbowali budować swój indywidualny program na życie.

Bogata oferta imprez obozowych dostarczała wiele radości. Jedną z nich, w pierwszym tygodniu pobytu był „Chrzest obozowy”, który przeniósł wszystkich obozowiczów w zwirowany świat Neptuna. Orszak diabłów przygotował dla śmiałków tor przeszkód oraz dużo niezapomnianych emocji. Każdego wieczoru uczestnicy obozu mieli również możliwość integrowania się, zawierania znajomości i przyjaźni na organizowanych na przemian ogniskach i dyskotekach. Oprócz codziennych wieczornych spotkań w trakcie trwania obozu organizowanych było wiele innych form spędzania czasu. Odbyły się „wybory miss i mistera obozu”. Wytypowani z grup przedstawiciele, co najmniej jak na wyborach Miss Word prezentowali swoją elokwencję, wymyślony strój i wdzięk, wzięli udział w konkursie tańca, festiwalu piosenki obozowej, karaoke, w zawodach na najśmieszniejszy skecz i pieczeniu kielbasek. Na każdym obozie wśród uczestników rodzą się uczucia i tworzą pary, które w Siemianach pewnego gorącego wieczoru podczas „Ślubów obozowych” zalegalizowały obozowe związki. Był przebrany, brodaty ksiądz, szpaler utworzony z wiosł pod którym przechodzili „szczęśliwcy” i dużo par chętnych powiedzieć swoje pierwsze „Tak”. Żartobliwa forma przysięgi dodawała całemu zajściu charakteru zabawy a dzieciom dostarczyła niezapomnianych przeżyć. W wolnych chwilach w ciągu dnia dzieci mogły także grać w tenisa stołowego, piłkę nożną, korzystać z kąpeli słonecznych oraz w jeziorze, gier planszowych, brać udział w zawodach sportowych, chodzić na wycieczki po najbliższej okolicy. Było też spotkanie z miejscowym rzeźbiarzem. By wykorzystać pobyt dzieci w północnej części kraju i uatrakcyjnić program obozu zorganizowaliśmy dwie wycieczki. Na pierwszej pojechaliśmy zwiedzić Gdańską Starówkę, byliśmy też na słynnym so-





pockim moło oraz w Aquaparku.. Podczas drugiej wycieczki zwiedziliśmy zamek w Malborku, a wieczorem mieliśmy okazję zobaczyć na zamku widowisko historyczne światło i dźwięk pt. "Krzyżem i mieczem".

20 sierpnia przyszedł czas pożegnań. Po śniadaniu grupa uczestnicząca w wypoczynku letnim wyjechała z Ośrodka Żeglarskiego w Siemianach do domu. Na drogę dzieci otrzymały paczki żywnościowe, w których znajdowały się słodczyce, soczki, paluszki, łakocie. W wyprawie do Siemian wzięły udział dzieci w wieku od 9 do 16 lat, z terenu gminy Zakliczyn (Zawada Lanckorońska, Bieśnik, Zdonia, Faliszewice, Wesołów, Lusławice, Wróblowice, Kończyska, Borowa, Ruda Kameralna, Paleśnica, Zakliczyn). SPON „Bez Barrier” letni wypoczynek dzieci z naszej gminy zrealizowało przy wsparciu Funduszu Inicjatyw Obywatelskich, Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego oraz Urzędu Miejskiego w Zakliczynie.

SPON

Spółdzielnia Pracy Budownictwa



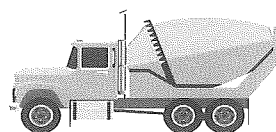
33-100 Tarnów, ul. Zamkowa 2
tel. (014) 626 86 64, 626 85 84, fax (014) 626 89 67

Prezes: (090) 370 244

Betoniarnia Zakliczyn: (014) 66 534 26

Żwirownia Janowice: (0603) 206 595

- kręgi i rury żelb. i beton. śr. do 200 cm
- nakrywy studz.
- krawężniki
- obrzeża
- płytki
- płyty IOMB
- korytka ściekowe
- beton towarowy i zaprawy
- kruszywo
- i inne wg zamówienia



Usługi transportowe i sprzętowe



STACJA KONTROLI POJAZDÓW

Właściciel - Pan Kazimierz Bednarek

Jeżeli masz problem z przeglądem technicznym samochodu, samochodu dostawczego, ciągnika rolniczego, przyczepy, pojazdu zasilanego gazem, pojazdów sprowadzanych zza granicy i pokolizyjnych, a także motocykli przyjeżdż na stację, która mieści się na terenie Spółdzielni Produkcyjnej „Zakpoł” w Zakliczynie na ul. Grabina 6, a twój problem będzie rozwiązany.

Stacja Diagnostyczna posiada renomowany sprzęt komputerowy dzięki któremu dokładnie możesz zdiagnozować swój pojazd.

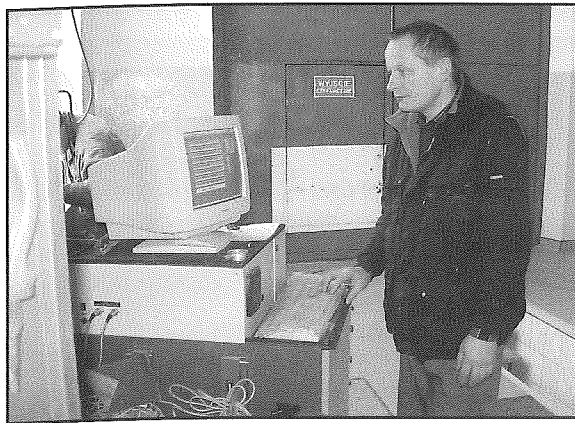
Na stacji możesz również dokonać komputerowego ustawienia zbieżności kół i przeprowadzić analizę spaliny, a także sprawdzić amortyzatory.

Stacja czynna jest codziennie od 8 – 16 ,

w soboty od 8 – 12

TELEFON (14) 6653794

Zapraszamy i życzymy szerokiej drogi.



Sportowe emocje w Stróżach

Podczas wakacji 20 sierpnia na boisku klubu sportowego „Orzeł Stróże” w Stróżach odbył się Turniej Piłki Nożnej Drużyn nie zrzeszonych. Organizatorami turnieju był Zarząd Klubu sportowego Orzeł „Stróże” firma „Ramix” Czesława Ramiana oraz firma Zdon-Bud ze Zdoni. Współorganizatorami byli także: Piekarnia pana Henryka Migdała i firma Targroch-fil. Turniej odbył się w dwu kategoriach: juniorzy do 4 klasy i seniorzy bez ograniczenia wieku. W drużynie juniorów zaprezentowały się drużyny z Rudy Kameralnej, Ramixu Zdonia, Stróż, firmy Zdon-Bud ze Zdoni i firmy „Dromar” z Wesołowa. Drużyny seniorów wystawione zostały przez Zakliczyn – drużyna juniorzy starsi, Zakliczyn drużyna oldbojów, drużynę firmy Zdon-Bud ze Zdoni, drużynę firmy Ramiks ze Zdoni i drużynę Targroch-fil z Filipowic. Całe sportowe zmagania rozpoczęły się o godzinie 14 i trwały niemal do godziny 19. Mecze rozgrywane były w skróconym czasie 2x15 minut i sędziowali je Wiesław Hajduk oraz Jerzy Soska. Dokumentacją całych rozgrywek zajął się Zdzisław Górnikiewicz – członek zarządu klubu w Stróżach, natomiast podkład muzyczny podczas turnieju zapewnił Nosek Artur i Mytnik Tomasz. W czasie kilkugodzinnych rozgrywek nie mogło zabraknąć kibiców, którzy na boisko do Stróż przybyli z kilku miejscowości. Sponsory turnieju zadbali o darmowe napoje i kielbaski dla uczestników oraz stoisko z kielbaskami dla przybyłych osób.

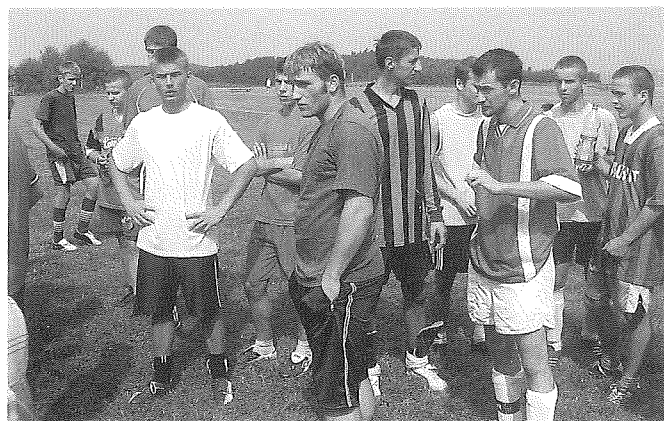
Poza sportowymi zmaganiem, wszyscy dobrze się bawili i miło spędzili to niedzielne popołudnie.

Wyniki końcowe turnieju:

JUNIORZY – 1. miejsce Ruda Kameralna, 2. miejsce Stróże, 3. miejsce „Zdon Bud”, 4. miejsce „Ramiks” 5. miejsce „Dromar”.

SENIORZY - 1. miejsce Juniorzy starsi Zakliczyn, 2. miejsce Oldboje Zakliczyn, 3. miejsce „ZdonBud”, 4. miejsce „Ramiks”, 5. miejsce „Targroch-fil”.

Przyg K Chmielowski



Fotorelacja z turnieju w Stróżach - K. Chmielowski



Komunikat końcowy zawodów w piłki nożnej drużyn nie zrzeszonych (III edycja)

W turnieju o **Puchar Burmistrza Miasta i Gminy Zakliczyn** uczestniczyło 27 zespołów. Rozgrywki były zorganizowane dla dzieci i młodzieży oraz dorosłych nie zrzeszonej w Tarnowskim Okręgowym Związku Piłki Nożnej. Odbływały się na obiektach sportowych Klubu „Jedność” Paleśnica.

Organizatorami byli **Gminna Komisja d/s Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych – Pełnomocnik Burmistrza pani Zofia Pawłowska i Parafialny Klub Sportowy „Jedność” Paleśnica**

Uczestnicy startowali w trzech kategoriach:

- **Kategoria pierwsza** (dzieci klasy piątej szkoły podstawowej i młodsi) Słona I, Słona II, Paleśnica, Ruda Kameralna, Faliszewice, Wesolów
- **Kategoria druga** (młodzież klas szóstych ze szkoły podstawowej oraz gimnazjaliści) Wróblowice I, Wróblowice II, Lusławice, Paleśnica, Filipowice, Ruda Kameralna, Faliszewice, Słona, Gwoździec, Wesolów
- **Kategoria trzecia** (młodzież szkół ponadgimnazjalnych i starsi) Paleśnica, Wróblowice, Lusławice, Ruda Kameralna, Faliszewice, Borowa, Stróże, Kończyska, Słona

W wyniku losowania w każdej kategorii utworzone zostały grupy startujące.

W kategorii najmłodszej o **Puchar Dyrektora Zespołu Szkół w Paleśnicy** – pana Sylwestra Gostika, drużyny rywalizowały systemem „każdy z każdym” I miejsce zajęła drużyna z Paleśnicy
II miejsce zajęła drużyna z Faliszewice
III miejsce zajęła drużyna ze Słonej,

W kategorii II o **Puchar Przewodniczącej Rady Gminny Zakliczyn** – pani Władysławy Kuzery, drużyny rywalizowały w trzech grupach, a następnie mistrzowie grup spotkali się w finale i rywalizowali systemem „każdy z każdym”.
Wyniki fazy grupowej

Grupa I

- | | | |
|----------------|-------|-----|
| 1. Faliszewice | 6 pkt | 4-1 |
| 2. Ruda | 1 pkt | 0-1 |
| 3. Wesolów | 1 pkt | 1-3 |

(Ruda – Wesolów 0:0, Faliszewice – Wesolów 3:1, Ruda – Faliszewice 0:1)

Grupa II

- | | | |
|------------------|-------|------|
| 1. Lusławice | 6 pkt | 12-1 |
| 2. Wróblowice II | 3 pkt | 4-5 |
| 3. Borowa | 0 pkt | 0-10 |

(Wróblowice II – Lusławice 5:1, Lusławice – Borowa 7:0, Borowa – Wróblowice 0:3)

Grupa III

- | | | |
|------------------|-------|-----|
| 1. Gwoździec | 6 pkt | 9-2 |
| 2. Wróblowice II | 3 pkt | 2-3 |
| 3. Słona | 0 pkt | 1-7 |

W finale spotkali się mistrzowie grup – poniżej przedstawiona końcowa klasyfikacja

- | | | |
|----------------|-------|-----|
| 1. Lusławice | 6 pkt | 7-0 |
| 2. Gwoździec | 1 pkt | 0-3 |
| 3. Faliszewice | 1 pkt | 0-4 |

(Lusławice – Faliszewice 4:0, Faliszewice – Gwoździec 0:0, Gwoździec – Lusławice 0:3)

W kategorii III o **Puchar Burmistrza Miasta i Gminy Zakliczyn** – zawodnicy rywalizowali jak w mundialu najpierw obowiązywała faza grupowa następnie pucharowa. Drużyny rywalizowały w dwóch grupach.

Wyniki fazy grupowej

Grupa I

- | | | |
|----------------|-------|-----|
| 1. Faliszewice | 7 pkt | 5-3 |
| 2. Wróblowice | 5 pkt | 2-1 |
| 3. Paleśnica | 4 pkt | 3-3 |
| 4. Borowa | 0 pkt | 2-4 |

(Paleśnica – Faliszewice 1:3, Borowa – Wróblowice 1:2, Faliszewice – Wróblowice 1:1, Paleśnica – Borowa 2:0, Borowa – Faliszewice 1:2, Wróblowice – Paleśnica 0:0)

Grupa II

- | | | |
|-------------------|-------|-----|
| 1. Ruda Kameralna | 9 pkt | 8-2 |
| 2. Stróże | 6 pkt | 5-3 |
| 3. Kończyska | 3 pkt | 2-6 |
| 4. Lusławice | 0 pkt | 3-7 |

(Kończyska – Ruda 0:3, Stróże – Lusławice 2:1, Lusławice – Ruda 2:4, Kończyska – Stróże 1:3, Stróże – Ruda 0:1, Lusławice – Kończyska 0:1)

Z każdej grupy awansowały dwie najlepsze drużyny, które dalej grały w półfinałach
Wróblowice wygrała z Rudą 1:0, Faliszewice ze Stróżami 1:0

W wielkim finale **Wróblowice** zwyciężyły Faliszewice 3:0, w meczu o trzecie miejsce Ruda Kameralna pokonała Stróże 2:1.

Burmistrz Miasta Zakliczyn pan Kazimierz Korman wręczył zwycięzcą pamiątkowe puchary i sprzęt sportowy.

Ciekawostką jest występ piłkarskiej drużyny dziewcząt ze Słonej – opiekun drużyny pani Danuta Nowak, która występowała jako bramkarz została nagrodzona pucharem najaktywniejszy opiekun – zawodnik.

Wszystkie startujące zespoły otrzymały nagrody w postaci sprzętu sportowego i pamiątkowych dyplomów

Kierownikiem zawodów był **Robert Kraj**, mecze sędziowali:

Dawid Fijor, Albert Kraj, Michał Maciaszek

GŁOSICIEL – Zakliczyński Magazyn Informacyjno-Kulturalny.

Wydawca: Gminna Biblioteka Publiczna w Zakliczynie.

Redagują: Redaktor Naczelny – Krzysztof Chmielowski.

Foto: Krzysztof Chmielowski. Adres do korespondencji: 32-840 Zakliczyn, Rynek 1, tel. (014) 665 31 09.

Najszyszy kontakt z redakcją: tel. 0 601 744 690.,

e-mail: glosiciel@onet.eu, red.krzysztof@wp.pl

WWW: www.zakliczyn.pl.

Skład i druk: Brzeska Oficyna Wydawnicza AR Dziedzic,

32-800 Brzesko, ul. Czarnowiejska 1, tel. 68 61 470.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń, reklam, listów oraz tekstów autoryzowanych.

GŁOSICIEL należy do Polskiego Stowarzyszenia Prasy Lokalnej.

Już w następnym numerze:

Najnowsze wieści Głosiciela,

Minęła kadencja Rady,

Tuż przed wyborami,

Wywiady,

Relacje

i reklamy



Właściciele Firmy

„Krakbud”

Adam Krakowski

Bogdan Malik

ZAPRASZAJĄ

DOM WESELNY W JANOWICACH

Do najnowocześniejszego „Domu Weselnego” na terenie Pogórza Ciężkowicko-Rożnowskiego oraz obiektu dydaktyczno szkoleniowego w Janowicach



Na powierzchni 1 ha gruntu do dyspozycji gości: 2 sale balowe na 400 miejsc, piękny i udekorowany lokal, wszelka obsługa gastronomiczna, porcelanowa zastawa, miła i rzetelna obsługa gości, kameralne wnętrza, klimatyzacja całego lokalu, baza hotelowa, plac zabaw dla dzieci, grille, parking strzeżony, bryczki, rowerek wodny i wiele innych atrakcji.

Już dziś zapraszamy do rezerwacji lokalu na:

- Wesela, Komunie, Chrzcziny, Imieniny
- Przyjęcia rodzinne i imprezy okazjonalne już od 30 osób
- Szkolenia, Seminaria, Bankiety
- Inne imprezy okazjonalne



Nie zwlekaj zadzwoń i umów się z właścicielami na pełną prezentację obiektu

Telefony: 66 53 362, 0 607 578 170, 0 607 578 171

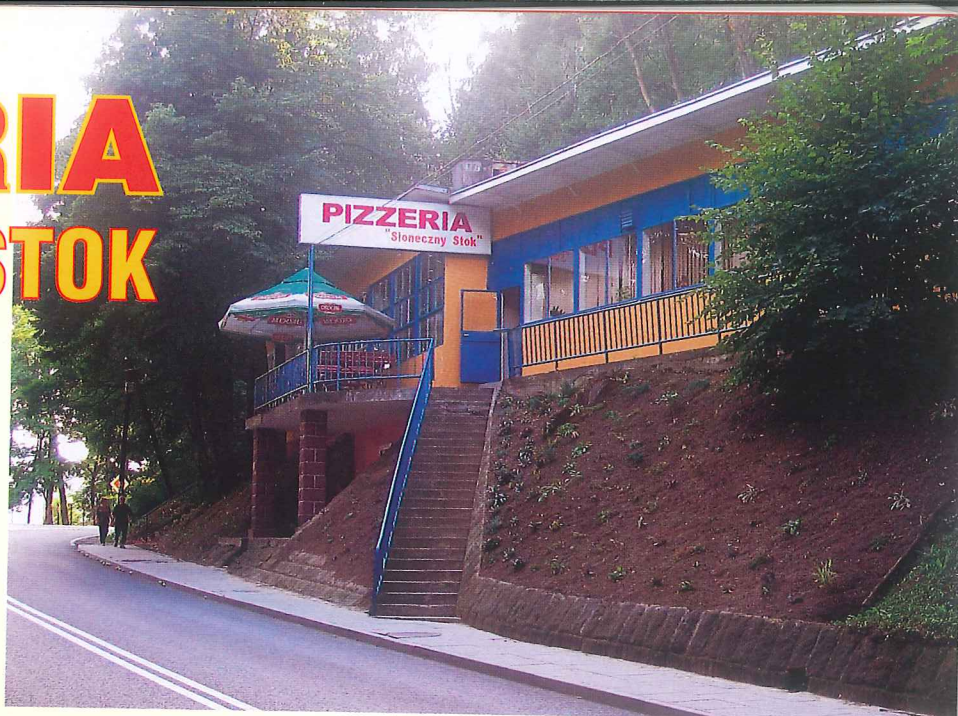
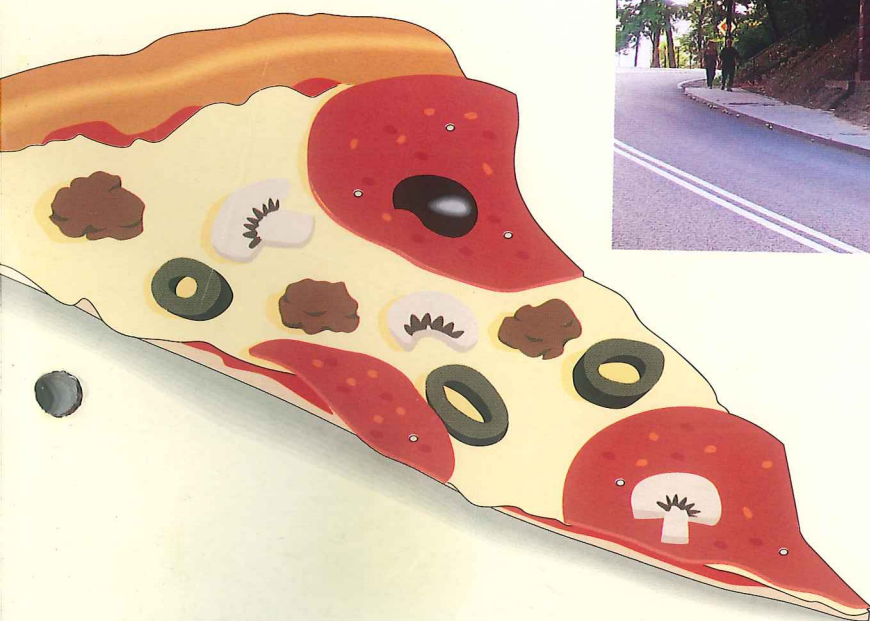
Jeszcze w tym roku lokal wolny w listopadzie, styczniu i lutym 2007

Akt Erekcijny pod Europejskie Centrum zyki Baletu i Sportu w Lusławicach - wmurowany



PIZZERIA SŁONECZNY STOK

Czechów Zapora



czynna cały rok

ZAPRASZAMY

w godzinach:

pon.-pt. 14.00 do 22.00

sob. 12.00 do 24.00

niedz. 12.00 do 22.00

OLSZAŃSKI

www.olszanski.com

biuro-olszanski.com.pl



Nasz adres:

Roztoka 40

32-831 Olszyny

woj. małopolskie

Zakres usług:

Wulkanizacja na zimno i gorąco

Montaż opon

Komputerowe wyważenie

Wymiana oleju

transport do 25 ton i 120 m²

Posiadamy w sprzedaży:

Opony (osobowe, dostawcze,
ciężarowe, rolnicze)

Felgi stalowe i aluminiowe

Oleje oraz akumulatory



Kontakt telefoniczny:

tel./fax: +48 14 66 53 340

tel. +48 14 66 53 740

tel. +48 14 67 89 627

mobile: +48 697 111 371

OPONY ZIMOWE W PROMOCJI!!!



www.legbud.pl
legbud@legbud.com.pl
tel. 014 67 90 900

bramy - garaże - ogrodzenia

"JAGIELLONKA" ZAPRASZA

Właściciel: Witold Ciepielowski
Zakliczyn ul. Jagiellońska tel. 6653691



Organizacja:
WESEŁ, UROZCZYŚCENIA RODZINNYCH, KONFERENCJI...



Firma Produkcyjno-Usługowo-Handlowa - Kazimierz Starostka
32-840 Zakliczyn ul. Spokojna 13
tel./fax: 014 66-53-313; po godz. 17.00 - tel. 628-34-13

Spółdzielnia Produkcyjno-Usługowa

ZAKPOL



32-840 ZAKLICZYN
ul. Grabina 6
Tel./Fax (014) 66 53 484,
66 53 321

MARKUS
WISBKN2
MAREK ŁAZARSKI
TRANSPORT - USŁUGI - SPRZEDAŻ



Podole Górowa 155
33-318 Gródek n/Dunajcem
tel. 018 4401058, kom. 0601 822 140
www.firmamarkus.prv.pl
marek_lazarski@poczta.onet.pl

FILIA BOROWA:
Borowa 36, 32-842 Paleśnica
tel. 014 6654181
tel./fax 014 6654199

GS SCH ZAKLICZYN

ul. Spokojna 1, tel. 665 34 06, 665 34 91



Spółdzielnia Pracy Budownictwa

MURBET

33-100 Tarnów, ul. Zamkowa 2

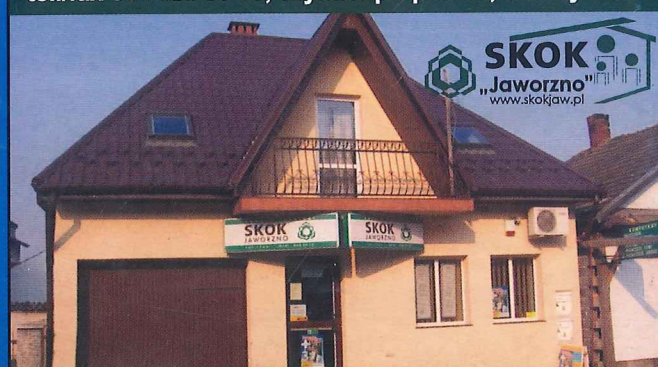
tel. (014) 626 86 64, 626 85 84, fax (014) 626 89 67

Prezes: (090) 370 244



Betoniarnia Zakliczyn: (014) 66 534 26
Żwirownia Janowiec: (0603) 206 595

Punkt Kasowy Zakliczyn, ul. Malczewskiego 7
tel./fax 014 628 35 13, czynne: pn-pt 8-16, soboty 9-13



Pożyczki - Lokaty - Ubezpieczenia